W DZISIEJSZYM WYDANIU ZNAJDZIECIE
SPECJALNY DODATEK #FUNDUSZE NA ZMIANY

38021otbs-G -C

PIĄTEK\NIEDZIELA
|28-30|01|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

WEEKEND

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 13 507 NR 19 (20720)
Fot. archiwum prywatne

Z ELBLĄGA RUSZYŁ W ŚWIAT

A SPOD JEGO PIÓRA WYSZŁO OKOŁO 30 KSIĄŻEK. ROMAN WARSZEWSKI PRZYZNAJE, ŻE RZECZYWISTOŚĆ BARDZO ZMIENIŁA SIĘ OD CZASU JEGO PIERWSZYCH DALEKICH PODRÓŻY. NA SZCZĘŚCIE SĄ JESZCZE TAKIE ZAKĄTKI, KTÓRE WCIĄŻ SKRYWAJĄ TAJEMNICE. **6-7**

SPORT Z ELBLĄGA \31-32

SAMORZĄDY CHCĄ BUDOWAĆ NOWE MIESZKANIA \3

RADNY MA GŁOS: DLA ELBLĄGA OKRUSZKI ZAMIAST KAWAŁKA TORTU? \5

ISSN 0137-9127
04
9 770137 912156

DZIENNIK ELBLĄSKI

W KAŻDY PIĄTEK
WIĘCEJ INFORMACJI
Z ELBLĄGA!!!

4522otbr-H-K

eprasa.pl 4d19aa7fd1

ELBLĄG ZNÓW ZAGRA Z WOŚP

MIASTO PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WIELKIEGO FINAŁU. W TYM ROKU – W ZWIĄZKU Z 30-LECIEM AKCJI – NA MIESZKAŃCÓW CZEKA WYJĄTKOWA NIESPODZIANKA, A NA ULICE WYJDZIE JESZCZE WIĘCEJ WOLONTARIUSZY NIŻ W 2021. WSZYSTKO ZORGANIZOWANO TAK, BY BYŁO BEZPIECZNIE.

fot. Żłobek i przedszkole Mały Europejczyk

Organizacji tegorocznego finału w Elblągu podjął się Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, a całemu przedsięwzięciu przewodzi jego dyrektor Adam Krause. Tradycyjnie akcję współorganizuje również Regionalne Centrum Wolontariatu na czele z Gabrielą Zimirowską.

– W tym roku zbieramy pieniądze na okulistykę i zapewnienie sprzętu do diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci – przypomina Wróblewski.

I dodaje: – Zawsze to mówiłem i będę to powtarzał – naszym celem nie jest bicie rekordów – to jest ważne, ale o wiele ważniejsze jest dla mnie to, że jako Polacy jesteśmy otwarci na potrzeby innych ludzi. Myślę, że to świadczy o wrażliwości – w naszym przypadku – elblążan. Chcę podziękować wszystkim wolontariuszom i wszystkim sztabikom za ich pracę i za to, że poświęcają swój czas na rzecz innych.

W tym roku w Elblągu wraca światełko do nieba, które poprzedzą różne ciekawe wydarzenia. Od 14 na scenie głównej przy Ratuszu Staromiejskim rozpoczną się koncerty elbląskich wykonawców – wystąpią m.in. Lazurki, Szalone i Szalone Małolaty, Paweł Marchel i The Nierobbers. Na poligonie tradycyjnie odbędzie się off-road, czyli rajd samochodów terenowych połączony ze zbiórką pieniędzy i licytacjami.

– W związku z tym, że obchodzimy 30-lecie WOŚP, mamy niespodziankę dla naszych mieszkańców – po raz pierwszy, i to już w piątek, na elbląskiej Bramie Targowej pojawi się specjalnie przygotowana iluminacja nawiązująca do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – zapowiada przewodniczący elbląskiego sztabu Adam Krause.

Świętowanie finału rozpocznie się w Elblągu już w piątek na Lodowisku Helena, gdzie od 18 prowadzone będą związane z WOŚP konkursy i zabawy.

– W sobotę i niedzielę Muzeum Archeologiczno-Historyczne proponuje wejściówki w cenie 1 zł – zaoszczędzone pieniądze warto wrzucić do WOŚP-owej puszki. Na licytacje i koncerty zapraszamy też w sobotę w godzinach 12-16 do Centrum Handlowego Ogrody. Dzień finałowy od rana rozpoczyna off-road, a o 11 do Stegny zapraszają Elbląskie Morsy. Od 14 rusza scena główna, gdzie bawimy się do godziny 20 – imprezę zakończy światełko do nieba, czyli pokaz sztucznych ogni – informuje Adam Krause.

Impreza odbędzie się na świeżym powietrzu, ale organizatorzy zapowiadają, że będą sprawdzać paszporty covidowe, warto je więc ze sobą zabrać. Przyjęto bowiem zasadę, że osoby niezaszczepione mogą stanowić 30 proc. uczestników wydarzenia.

Jeżeli chcemy uniknąć tłumów, zbiórkę możemy wspierać wirtualnie – m.in. biorąc udział w licytacjach.

– Mamy już ponad 300 przedmiotów – od przetworów domowych, przez książki i gry – każdy znajdzie coś dla siebie – przyznaje szef elbląskiego sztabu.

Wśród wystawionych na aukcje przedmiotów znalazła się na przykład oryginalna koszulka meczowa z autografem Damiana Szuprytowskiego z czasów, gdy grał jeszcze w Olimpii Elbląg.

Stan elbląskiej puszki będzie można sprawdzać na bieżąco na stronie internetowej www.wosp-elblag.pl – to tutaj można znaleźć też wszystkie licytowane przedmioty.

– Jeżeli chodzi o wolontariuszy działających w terenie, ich puszki będą opatrzone numerem identyfikatora, który posiadać będzie każda osoba kwestująca na rzecz WOŚP – zapewnia Gabriela Zimirowska.

I dodaje: – Zależy nam na tym, by zachowane były wszelkie zasady reżimu sanitarnego. Wolontariusze muszą nam zatem wybaczyć, jeśli czas oczekiwania na odbiór identyfikatora i puszki będzie dłuższy niż zwykle. Prosimy – uzbrójcie się w cierpliwość. Zgłosiły się do nas restauracje i kawiarenki, w których zmarznięci wolontariusze będą mogli znaleźć ciepły kąt i wypić gorącą herbatę.

Warto dodać, że trzech ubranych w specjalne koszulki wolontariuszy, będzie miało przy sobie terminale płatnicze.

Do zbiórki na rzecz WOŚP włączyło się mnóstwo elbląskich podmiotów. Dla Wielkiej Orkiestry gra m.in. jeden z salonów fryzjerskich. Pin Up Studio w Elblągu wystawia na aukcje zabiegi kosmetyczne i fryzjerskie, produkty do pielęgnacji włosów, a nawet wyjście na pizzę z całą ekipą pracowników salonu.

– Warto wspierać WOŚP, bo tak naprawdę nie wiemy, czy to właśnie my nie będziemy potrzebowali kiedyś wsparcia. My chcemy po prostu dołożyć swoją cegiełkę – mówi Angelika Przybysz z elbląskiego Pin Up Studio.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

W **2021** w Elblągu zebrano około **370** tysięcy złotych, grało **15** sztabików i kwestowało **370** wolontariuszy. W **2022** gra **47** sztabików, zarejestrowano około **450** wolontariuszy, przekazano ponad **300** przedmiotów na licytacje.

REKLAMA

licytacja

Elbląg, dnia 12 stycznia 2022 roku

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI

Podaje się do wiadomości, że dnia 10 lutego 2022 roku o godzinie 11.00 w Urzędzie Skarbowym w Elblągu przy ulicy Mickiewicza 43, w lokalu 014 odbędzie się sprzedaż licytacyjna niżej wymienionej ruchomości zajętej w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego wobec Bielaskiego Ryszarda, zam. przy ul. Teatralnej 28/52, 82-300 Elbląg.

Lp.	Wyszczególnienie	Ilość	Jednostka miary	Wartość szacunkowa (w zł)	Cena wywołania (w zł)
1	Pompa próżniowa PFEIFFER VACUUM OKTA 1000A, MODEL PP W41 000, NR SER. 21288722, ROK PROD. 04/2008, PRODUCENT: PFEIFFER VACUUM GmbH, Berlin Strasse 43, 35614 Asslar, Germany, tel. +49 6441 802-0	1	szt.	15 400,00	11 550,00

Cena wywołania ww. ruchomości wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Ruchomość można oglądać pod adresem: ul. Fromborska 42a w Elblągu w dniu licytacji od godziny 8:00 do godziny 9:00.
Więcej informacji na temat licytacji można uzyskać pod numerem tel. 663 666 009, na temat ruchomości pod numerem telefonu 55 611 57 11.
Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 4 500,00 zł, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. Wpłaty wadium należy dokonać na konto 40101013970025701391200000 – z dopiskiem „LICYTACJA" i wskazać datę licytacji oraz nr pozycji ruchomości – lub nie później niż godzinę przed licytacją poborcy skarbowemu prowadzącemu licytację. W przypadku wpłaty wadium na ww. konto zwrot wadium nastąpi w terminie 7 dni na konto wskazane przez uczestnika licytacji.
Licytację uważa się za niedoszłą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferuje nawet ceny wywołania.
Sprzedaż podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług według stawki 23%.
Organ egzekucyjny nie udziela gwarancji ani rękojmi na sprzedawaną ruchomości oraz nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady.
W licytacji nie może uczestniczyć zgodnie z art. 107 § 4 pkt 1-5 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji:
1. zobowiązany,
2. poborca skarbowy prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci,
3. pracownicy obsługujący organ egzekucyjny, ich małżonkowie i dzieci, a jeżeli w danej miejscowości jest więcej organów egzekucyjnych – także pracownicy tych organów,
4. osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym,
5. osoby, które przekazały zajęte ruchomości na rzecz Skarbu Państwa, oraz członkowie ich rodzin określeni w pkt 2.

Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcy skarbowemu czek potwierdzony wystawiony na organ egzekucyjny na kwotę wynoszącą co najmniej cenę wywołania ruchomości. Jeżeli tej ceny nie uiści lub nie przedłoży czeku potwierdzonego, traci prawo wynikłe z przybicia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Poborca skarbowy wznawia niezwłocznie licytację tej samej ruchomości, rozpoczynając ją od ceny wywołania.
Różnicę między ceną nabycia a kwotą, na którą wystawiony został czek potwierdzony lub wpłaconą po udzieleniu przybicia, nabywca ureguluje, pod rygorem przewidzianym w § 1, do godziny dwunastej następnego dnia. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci prawo wynikłe z przybicia i prawo do zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką lub czekiem potwierdzonym.
Osoby, które utracą prawo wynikłe z przybicia, tracą prawo do zwrotu kwoty wpłaconej tytułem wadium.
Jeżeli nabywca zapłaci część ceny nabycia, zapłaty reszty ceny dokonuje na rachunek organu egzekucyjnego niezwłocznie, nie później niż w dniu następującym po dniu licytacji, a jeżeli ten dzień przypada w sobotę lub w dzień ustawowo wolny od pracy – w dniu następującym po dniu lub dniach wolnych od pracy.
W przypadku niezapłacenia ceny nabycia w terminie nabywca traci prawo wynikłe z przybicia i do zwrotu wadium i kwoty zapłaconej w czasie licytacji oraz nie może uczestniczyć w licytacji tej samej ruchomości.

UWAG:
Mając na uwadze obecną sytuację epidemiologiczną, związaną z rozprzestrzenianiem się COVID-19, w celu zminimalizowania ryzyka transmisji infekcji uczestnicy licytacji winni być zaopatrzeni w przyłbicę lub maseczkę ochronną oraz starać się o zachowanie 2 metrów odległości pomiędzy sobą.

Min. Fin. 3636/D

RODO – klauzulę informacyjną dotyczącą przetwarzania danych osobowych znajdą Państwo na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie www.warminsko-mazurskie.kas.gov.pl, w zakładce Organizacja – Ochrona danych osobowych oraz w naszych siedzibach, na tablicach informacyjnych.

7722otbr-a-M

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Dawid Żmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Kamila Kornacka wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Jerzy Kuczyński
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 4d19aa7fd1

BĘDĄ NOWE MIESZKANIA?

DZIĘKI SPOŁECZNYM INICJATYWOM MIESZKANIOWYM W NASZYM WOJEWÓDZTWIE MOŻE POWSTAĆ NAWET DWA TYSIĄCE MIESZKAŃ. CZYNSZE BĘDĄ W NICH ZDECYDOWANIE NIŻSZE OD TYCH NA RYNKU KOMERCYJNYM. MÓWIŁ O TYM W ELBLĄGU ARKADIUSZ URBAN, PREZES KRAJOWEGO ZASOBU NIERUCHOMOŚCI.

Krajowy Zasób Nieruchomości realizuje plan rządu Mateusza Morawieckiego w zakresie budownictwa społecznego. Nie robimy tego dla zysku, ale z myślą o mieszkańcach. To ma być tanie i przyjazne dla ludzi społeczne budownictwo mieszkaniowe — mówi Arkadiusz Urban.

Dysponuje państwowymi gruntami, które wnosi do spółek tworzonych z samorządami. A samo budowanie jest finansowane także z różnych programów rządowych. Swoje zadania KZN realizuje przede wszystkim we współpracy z samorządami, tworząc między innymi Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe. SIMy to spółki zajmujące się budownictwem społecznym, których głównym zadaniem jest budowanie mieszkań na wynajem z umiarkowanym czynszem. SIM-y to z założenia tak zwane spółki non profit.

Czynsze w mieszkaniach społecznych mają być „umiarkowane", zgodnie z zasadą, że są one przeznaczone dla osób „nie mających zdolności kredytowej, ale mających zdolność czynszową". — Nasza inicjatywa jest skierowana do osób, które nie mają zdolności kredytowej, ale stać je na na regularne opłacanie czynszu. O mieszkania w SIMach starają się głównie młode rodziny. — wyjaśnia Arkadiusz Urban.

Jakie są korzyści z bycia najemcą SIM? Przedewszystkim zamieszkanie bez konieczności zaciągania kredytu. Należy jednak pamiętać, że umowa z SIM może obligować do wniesienia partycypacji w wysokości do maksymalnie 30 proc. kosztów budowy lokalu mieszkalnego.

Jeżeli chodzi o czynsz, stawki mogą być nawet o połowę niższe od tych oferowanych na rynku komercyjnym. Rozwiązanie oferuje rozliczenia partycypacji w czynszu – np. poprzez tzw. wakacje czynszowe – co oznacza, że najemcy przez określony czas w umowie, a w przypadku emerytów – bezterminowo – będą mogli płacić czynsz jeszcze o 20 proc. niższy.

Co ciekawe, umowę najmu można zmienić na umowę najmu z dojściem do własności, która może w przyszłości pomóc najemcy stać się właścicielem danego mieszkania.

Samorządy w całej Polsce są bardzo zainteresowane taką formą budownictwa, bo ma ono poważne wsparcie finansowe ze strony rządu. W ponad 200 gminach w Polsce powstały już 22 spółki Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych, które mają wybudować ponad 22 tysiące mieszkań. W naszym regionie działa SIM-Północ. Tworzy ją kilkanaście samorządów z warmińsko-mazurskiego i jeden z pomorskiego. Niezależnie od niego KZN podpisał umowę z mrągowskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego „Karo" na budowę 80 mieszkań.

— Tworzenie nowego SIMu jest dla gminy bezkosztowe — dodaje prezes Arkadiusz Urban. — Każda gmina otrzymuje 3 miliony złotych na objęcie udziałów w SIMie. Dlatego taka inicjatywa może od razu ruszyć z miejsca, bez potrzeby zmieniania budżetu gminy — dodaje.

Zainteresowanie budową takich mieszkań są nie tylko samorządowcy, ale także mieszkańcy.

— Jednym z wniosków mieszkańców, z którym najczęściej się do mnie zgłaszali w ostatnim czasie, było ożywienie braniewskiego rynku mieszkaniowego. W pełni się z tym zgadzam, dlatego wspólnie z moimi współpracownikami pracowaliśmy nad sposobem rozwiązania tego problemu – mówił nam pod koniec ubiegłego roku burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki.

I informował: — Rada Miejska przychyliła się do mojej propozycji dotyczącej utworzenia w naszym mieście Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Krajowego Zasobu Nieruchomości – Warmia i Mazury Sp. z o.o. i przyjęła w tej sprawie stosowną uchwałę.

— To kolejna inicjatywa rządu, który widzi potrzebę realnego wsparcia. Bardzo dziękuję polskiemu rządowi i panu prezesowi za stwarzanie możliwości godnego mieszkania w naszej gminie. To ogromna szansa na ożywienie naszego regionu — mówi Kazimierz Kiejdo, burmistrz Pieniężna, który brał udział w spotkaniu w Elblągu.

— Jeżeli chodzi o Elbląg, to rozmowy trwają — mówi wicewojewoda warmińsko-mazurski i były elbląski radny Piotr Opaczewski, który był organizatorem spotkania w Elblągu. — Krajowy Zasób Nieruchomości posiada w Elblągu trzy działki, które mógłby na ten cel przekazać. Znajdują się one przy ul. Witkiewicza, Dąbrowskiego i Łęczyckiej. Teren więc jest, chęci współpracy ze strony KZN również są i te trzy miliony dla Elbląga też czekają, ponieważ na tym to polega, że gmina, która podpisze umowę, otrzymuje 3 miliony złotych na wkład własny z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa — informuje Piotr Opaczewski.

I zaznacza: — A co do naszej okolicy, zainteresowanie inicjatywą jest między innymi w Pasłęku, Markusach czy Gronowie Elbląskim. W Olsztynie podpisano już umowę o utworzeniu spółki SIM KZN Północ, którą utworzyły głównie samorządy ze wschodnich Mazur, więc część procesów inwestycyjnych będzie ruszała prawdopodobnie jeszcze w tym roku. A procesy te dotyczą nie tylko podpisania umowy i przekazania pieniędzy, ale też oceny i zbadania działek — wszystko idzie w dobrą stronę — dodaje wicewojewoda.

W ramach działalności spółki SIM Północ z siedzibą w Olsztynie w kilkunastu gminach ma powstać około tysiąca mieszkań.

— Około tysiąca kolejnych zadeklarowanych jest w drugiej spółce, którą bardzo chciałbym powołać w naszym subregionie. Chciałbym, by została powołana spółka w Elblągu, ale jeżeli tutejszy samorząd nie będzie zainteresowany, to może się to nie udać — dodaje Piotr Opaczewski.

— Wciąż mówi się, że w Polsce mamy za mało mieszkań – a ta inicjatywa jest skierowana do osób, które nie mają zdolności kredytowej, by kupić własne mieszkanie, ale pracują i mają tzw. zdolność czynszową. Zaznaczam – to nie będą mieszkania socjalne – będzie trzeba za nie płacić normalny czynsz, w którym ujęta będzie ta część tzw. raty, ponieważ po jakimś czasie będzie możliwość przejęcia takiego mieszkania na własność. Czynsz nadal będzie jednak dużo bardziej atrakcyjny niż ten na rynku komercyjnym – wyjaśnia.

— Wpływ na wysokość czynszu ma wiele czynników, ale sam prosiłem o takie wyliczenia i można założyć, że w przypadku 50-metrowego mieszkania w nowym budownictwie, wysokim standardzie i ładnym otoczeniu wynosiłby on około tysiąca złotych — dodaje wicewojewoda.

ARKADIUSZ URBAN: SPOŁECZNE INICJATYWY MIESZKANIOWE DZIĘKI SWOJEJ FORMULE SĄ DZIŚ ROZWIĄZANIEM, KTÓRE MOŻE FUNKCJONOWAĆ PRZEZ NAJBLIŻSZE DZIESIĘCIOLECIA.

KORNACKA KAMILA
k.kornacka@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY GODKOWO

podaje do publicznej wiadomości, że na okres 21 dni, licząc od 28.01.2022 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Godkowo wywieszono wykazy przeznaczonych do sprzedaży nieruchomości w obrębie miejscowości Dobry oraz przeznaczonych do zamiany nieruchomości w obrębach miejscowości Stary Cieszyn, gm. Godkowo.

3022see1-A -P

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Nad Jarem" w Elblągu, ul. Korczaka 29

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót pn.

Remont płyt loggiowych i daszków nad loggiami w budynkach przy ul. Legionów 59, 61, 63 będących w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Nad Jarem" w Elblągu

w ilości 84 szt. płyt oraz 20 szt. daszków.

Termin realizacji zamówienia: do **31.07.2022 r.**
Oferty należy składać do dnia **22.02.2022 r. do godz. 9^{00}** korespondencyjnie lub bezpośrednio w siedzibie Spółdzielni.
Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w siedzibie Spółdzielni, w dniu 22.02.2022 r. o godz. 12^{00} bez udziału oferentów.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wykupienie specyfikacji istotnych warunków zamówienia w cenie 150 zł przez wpłatę na konto nr 52 1020 1752 0000 0502 0003 1567. Procedurę wykupu specyfikacji należy przeprowadzić drogą e-mailową (*smnadjarem@elblag.com.pl*) lub osobiście w siedzibie Spółdzielni.
Zamawiającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2822see1-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

NIEZAWODNY SPRZĘT TO PODSTAWA

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W KRZEWSKU OTRZYMAŁA PONAD TRZYDZIEŚCI TYSIĘCY ZŁOTYCH NA REMONT I CERTYFIKACJĘ NOŻYC HYDRAULICZNYCH. — TO ZESTAW, KTÓRY SŁUŻY DO UWALNIANIA OFIAR WYPADKÓW DROGOWYCH — WYJAŚNIAJĄ STRAŻACY.

Narzędzie służy do cięcia i rozpierania blach i jest nieocenioną pomocą podczas wydobywania ofiar wypadków ze zniszczonych samochodów.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzewsku, należącej do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, znajduje się przy drodze łączącej gminę Markusy z Elblągiem — ochotnicy z Krzewska działają zatem również podczas akcji w Elblągu.

W ostatnim czasie wspierali na terenie miasta walkę ze skutkami wichur.

— Ze względu na bardzo dużą ilość zgłoszeń do pomocy elbląskim jednostkom ratowniczo-gaśniczym udał się również nasz zastęp. Pierwsze zgłoszenie dotyczyło ulicy Mikołaja Kopernika, gdzie utrudniony był wyjazd z parkingu. Następnie udaliśmy się na ulicę Kościuszki, gdzie sporych rozmiarów drzewo spadło na ciąg pieszo-rowerowy.

Z ulicy Kościuszki udaliśmy się na ulicę Królewiecką, gdzie podjęliśmy kolejne dwie interwencję — jedno drzewo wyrwane z korzeniami przechyliło się na ogrodzenie, niebezpiecznie zwisając nad chodnikiem. Po usunięciu tego zagrożenia przenieśliśmy się na teren Komendy Miejskiej Policji przy ul. Królewieckiej, gdzie złamane drzewo spadło na budynek gospodarczy znajdujący się na terenie sąsiadującego z komendą przedszkola. Po zakończeniu działań w tym miejscu udaliśmy się na ulicę Czarnieckiego, gdzie usuwaliśmy wiatrołom stanowiący zagrożenie nad ciągiem pieszym — relacjonowali wówczas ochotnicy z Krzewska.

Strażacy nie ukrywają zadowolenia z przekazanego wsparcia finansowego, które pozwoli im nieść pomoc jeszcze bardziej profesjonalnie.

— Prawda jest taka, że aby ratować innych, potrzebujemy dobrego niezawodnego sprzętu — podsumowują.

KK

fot. OSP Krzewsk

Wspieranie aktywnych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej to moje zobowiązanie — przekazuje Michał Gzowski

Ostatnio ochotnicy z Krzewska pomagali usuwać skutki wichury w Elblągu

REKLAMA

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl, na okres 21 dni zostały wywieszone zarządzenia Burmistrza Miasta Braniewa z dnia 24 stycznia 2022 r.:

- nr 14/2022 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu
- nr 13/2022 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu
- nr 11/2022 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

1622sezr-a-M

REKLAMA

Lasy Państwowe – Nadleśnictwo Młynary

ul. 1 Maja 21A, 14-420 Młynary, e-mail: mlynary@olsztyn.lasy.gov.pl

W oparciu o art. 38 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2021 r. poz. 1275), rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. z 2007 r. nr 78 poz. 532), zgodę Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 24 listopada 2020 r. (znak spr.: ZS.2281.6.2019.2020)

ogłasza negocjację cenową na sprzedaż nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa zabudowanej budynkiem niemieszkalnym oraz stodołą, będącej w zarządzie Nadleśnictwa Młynary, położonej na terenie gminy Młynary, obręb ewidencyjny miasto Młynary 01:

Lp.	Nr działki	Rodzaj użytku	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza nieruchomości netto w zł	Wysokość wadium w zł
1.	3075/11	Br-PsIII PsIII	0,1044 0,0498	68 560	3500

1) Opis nieruchomości:
- Działka będąca przedmiotem sprzedaży jest wpisana do księgi wieczystej nr EL1B/00023221/2 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Braniewie V Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych.
- W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego działka określona jest jako teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (B.64.MN).
- Opis i sposób zagospodarowania: grunty rolne zabudowane, pastwiska PsIII.
- Nieruchomość jest obciążona służebnością przesyłu na rzecz Energi Operatora SA w Gdańsku.
- Działka przeznaczona do sprzedaży jest wolna od zobowiązań.
- Działka nie jest wpisana do rejestru zabytków.
- Działka objęta jest ochroną konserwatorską i wszelkie prace wymagają uzyskania opinii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

2) Terminy przeprowadzonych przetargów:
- Przeprowadzono dwa przetargi ustne nieograniczone. Pierwszy przetarg odbył się 3 grudnia 2021 r., drugi przetarg 11 stycznia 2022 r. Na przetargi nie stawił się żaden oferent.

3) Warunki udziału w postępowaniu:
- Do udziału w postępowaniu dopuszczeni zostaną tylko uczestnicy, którzy złożą pisemne zgłoszenie udziału w negocjacji cenowej oraz wniosą zaliczkę w określonej formie i określonym terminie.
- Nadleśniczy Nadleśnictwa Młynary zastrzega sobie prawo do odwołania bądź zamknięcia negocjacji cenowej bez wybrania któregokolwiek ze zgłoszeń bez konieczności podania przyczyn, informując o tym w sposób właściwy dla ogłoszenia o negocjacji cenowej.

4) Wymagania dotyczące wniesienia zaliczki:
- Warunkiem uczestnictwa w negocjacji cenowej jest wniesienie zaliczki w wysokości: **3500,00 zł** (słownie: trzy tysiące pięćset złotych).
- Zaliczkę należy wnieść w terminie **do dnia 1 marca 2022 r. do godziny 9.00**
- Zaliczkę w formie pieniężnej należy wnieść przelewem na rachunek Nadleśnictwa Młynary w banku PKO BP SA 1/O Pasłęk Nr 02 1020 1752 0000 0902 0003 7994, w tytule wpłaty należy wpisać: **„Zaliczka – negocjacja cenowa Młynary".** Zaliczkę można złożyć w postaci gwarancji bankowej w kasie Nadleśnictwa. Zaliczki wnoszone w pieniądzu w tym terminie musi znajdować się na ww. koncie.
- Zaliczka uczestnika, który wygra negocjację cenowę, zaliczoną będzie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałe zaliczki zostaną zwrócone niezwłocznie, nie później niż w ciągu 3 dni po odwołaniu lub zamknięciu negocjacji cenowej. Zaliczka wniesiona w formie gwarancji bankowej przez uczestnika negocjacji, który negocjację wygra, podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia nieruchomości.
- Dowód wniesienia zaliczki należy dołączyć do złożonego zgłoszenia udziału w negocjacji cenowej.

5) Miejsce i termin składania zgłoszeń udziału w negocjacji cenowej:
- Zgłoszenia należy złożyć w siedzibie Nadleśnictwa Młynary: ul. 1 Maja 21A, 14-420 Młynary, w sekretariacie – **w terminie do dnia 1 marca 2022 r do godziny 9.00.** Zgłoszenie złożone po terminie nie będzie rozpatrywane i zostanie odesłane uczestnikowi bez otwierania.
- Zgłoszenie musi być złożone na odpowiednim formularzu stanowiącym załącznik nr 1 do „Ogłoszenia o negocjacji cenowej", który można otrzymać w dziale gospodarki leśnej (pokój nr 16) lub pobrać ze strony internetowej https://mlynary.olsztyn.lasy.gov.pl/ zakładka INFORMACJE – Aktualności. Wszystkie wykropkowane miejsca w zgłoszeniu należy uzupełnić czytelnie, w języku polskim lub jeśli nie dotyczy – wykreślić. Zgłoszenie należy umieścić w zamkniętym opakowaniu (kopercie), uniemożliwiającym odczytanie zawartości bez uszkodzenia tego opakowania. Opakowanie winno być opisane: **„Negocjacja cenowa na sprzedaż nieruchomości gruntowej, działki 3075/11 położonej w Młynarach – nie otwierać przed 1 marca 2022 r., godz. 10.00.** Na kopercie należy podać imię i nazwisko (nazwę firmy) i adres, który umożliwi odesłanie zgłoszenia złożonego po terminie.

6) Cena wywoławcza:
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 68 560 zł netto (słownie: sześćdziesiąt osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych netto).
- Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT wg stawki obowiązującej w dniu zawarcia umowy.

7) Miejsce oraz termin otwarcia zgłoszeń:
- Otwarcie zgłoszeń nastąpi w siedzibie Nadleśnictwa Młynary w sali narad pok. nr. 1 **w dniu 1 marca 2022 r. o godz. 10.00** w obecności uczestników negocjacji cenowej.
- Komisja przetargowa sprawdza/potwierdza tożsamość uczestników negocjacji cenowej.
- Podczas otwarcia zgłoszeń sprzedający podaje informację o sprzedawanej nieruchomości oraz liczbę otrzymanych zgłoszeń, nie ujawniając ich treści uczestnikom negocjacji cenowej.

8) Ocena złożonych zgłoszeń oraz ustna część negocjacji cenowej:
- Zgłoszenie udziału w negocjacji cenowej podlega ocenie pod względem formalnym zgodnie z § 22 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Środowiska, którą dokonuje komisja przetargowa.
- Komisja przetargowa odrzuca zgłoszenia złożone po terminie, niezawierające elementów, o których mowa w § 22 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Środowiska lub do których nie dołączono dowodu wniesienia zaliczki.
- Ustna część negocjacji cenowej przeprowadzona jest osobno z każdą z osób zakwalifikowanych do udziału w tej części negocjacji w zakresie wszystkich warunków koniecznych do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości. Oferowana w trakcie ustnej części negocjacji cenowej cena i sposób jej zapłaty nie mogą być mniej korzystne od tych zawartych w zgłoszeniu.
- Po przeprowadzeniu ustnej części negocjacji cenowej komisja przetargowa ustala nabywcę nieruchomości, a zostaje nią osoba, która podczas ustnej części negocjacji cenowej zaoferuje najwyższą cenę.

9) Warunki zapłaty ceny nabycia nieruchomości:
- Zapłata całości ceny nabycia nieruchomości, pomniejszonej o wpłaconą zaliczkę, winna nastąpić nie później niż na 2 dni robocze przed zawarciem umowy sprzedaży. Za datę zapłaty uznaje się datę wpływu należności na rachunek bankowy Nadleśnictwa nr 02 1020 1752 0000 0902 0003 7994.
- Jeżeli zwycięzca przetargu nie zawrze bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i terminie określonym w zawiadomieniu, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesiona zaliczka przepada na rzecz Nadleśnictwa.
- Koszty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy sprzedaży ponosi nabywca nieruchomości.

10) Informacje o sposobie porozumienia się ze sprzedającym:
- Szczegółowe informacje o nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w siedzibie Nadleśnictwa Młynary w Młynarach, ul. 1 Maja 21A pok. nr 16, tel. (55) 248 61 53, od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-13.30.
- W sprawach nieuregulowanych niniejszymi szczegółowymi warunkami udziału w negocjacji cenowej mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2021 r. poz. 1275) oraz rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. z 2007 r. nr 78 poz. 532),

2722see1-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

OKRUSZKI ZAMIAST KAWAŁKA TORTU?

WRAZ Z POCZĄTKIEM ROKU POSTANOWILIŚMY ODDAĆ GŁOS NASZYM RADNYM I ZAPYTAĆ ICH, JAKI BĘDZIE 2022 DLA ELBLĄGA. TYM RAZEM SWOIMI SPOSTRZEŻENIAMI PODZIELILI SIĘ Z NAMI RADNY KOALICJI OBYWATELSKIEJ MAREK KAMM I CZŁONEK KLUBU RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ RAFAŁ TRAKS.

fot. Rada Miejska w Elblągu

RAFAŁ TRAKS (PIS): OBAWIAM SIĘ, ŻE ZAMIAST KAWAŁKA TORTU, WŁADZE MIASTA DOSTANĄ OKRUSZKI.

MAREK KAMM (KO): CZY UDA SIĘ ZREALIZOWAĆ WSZYSTKIE ZAPLANOWANE INWESTYCJE?

Władze Elbląga dalej nie przywróciły pogotowia socjalnego — policja, zamiast zapewniać elblążanom bezpieczeństwo, często stoi w kolejce do szpitala wojewódzkiego, wioząc na badania osoby będące pod wpływem alkoholu. To paraliżuje pracę policji i lekarzy na SOR, którzy zamiast ratować zdrowie i życie potrzebujących, skupiają się na nietrzeźwych — zaczyna Rafał Traks.

Podsumowując miniony rok, radny komentuje przeprowadzoną w 2021 rewolucję w funkcjonowaniu elbląskiej komunikacji miejskiej.

— Mieszkańcy nadal zgłaszają do mnie uwagi dotyczące źle skrojonych rozkładów. Aż 93 proc. interesantów jest niezadowolonych z przeprowadzonej rewolucji, która wywróciła rozkłady do góry nogami. Często w godzinach szczytu, mimo zaleceń zachowywania dystansu i limitu przewożonych pasażerów, na trasę wyjeżdżają pojedyncze tramwaje. Z transportu korzysta m.in. młodzież szkolna i osoby starsze, które upchane jak sardynki w puszce mogą się łatwiej zarażać. Oszczędzanie na ludzkim zdrowiu nie jest dobrym rozwiązaniem — podkreśla radny.

Traks uważa też, że władze miasta nie podjęły stosownych korków mających na celu zawierzenie współpracy z Tarnopolem w związku z nadaniem stadionowi miejskiemu imienia Romana Szuchewicza.

Radny przypomina o ponad 7-milionowym dofinansowaniu budowy ul. Wschodniej.

— Niestety projekt zaproponowany przez włodarzy naruszy prawdopodobnie otulinę parku krajobrazowego Bażantarnia i niektóre szlaki. Temu pomysłowi sprzeciwiła się grupa 3,5 tys. mieszkańców, występując z petycją. Pomysły proponowane przez autorów zostały jednak odrzucone. Włodarze odrzucili również pomysł mieszkańców na modernizację boisk sportowych przy SP 23. Po raz kolejny okazało się, że mimo ogromnego zainteresowania ze strony mieszkańców, demokracja lokalna zawiodła — dzieli się z nami swoją opinią radny PiS.

I zauważa: — Elbląg jest coraz niżej w rankingach zamożności. Spadliśmy z 34 miejsca na 45 spośród 47 branych pod uwagę powiatów grodzkich. Z liczbami ciężko dyskutować. W mojej opinii brakuje efektywnych działań władz miasta na rzecz pozyskiwania inwestorów. Zamiast zakładów produkcyjnych powstają nowe markety.

— Na koniec roku wpłynęła dobra wiadomość. Otrzymaliśmy dofinansowanie z programów rządowych w wysokości 27 mln zł na rewitalizację Wyspy Spichrzów. W końcowej fazie jest budowa kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną. Niestety nasze miasto może nie być przygotowane na zwiększenie przeładunków, ponieważ władze Elbląga nie zabezpieczyły w mojej opinii wystarczających środków na rozbudowę elbląskiego portu — przekazuje Traks.

— W budżecie na 2022 na inwestycje portowe zapisano 1 mln zł, a na rewitalizację parków w budżecie jest ponad 5 mln złotych. No cóż, skoro elblążanie nie są zbyt zamożni, to władze uznały, że najważniejsze jest, aby za darmo mogli spacerować w nowo urządzonych parkach — stwierdza radny.

I wreszcie przyznaje: — Co do przyszłego roku — przed samorządami stoją wielkie szanse na inwestycje rozwojowe, finansowane w ramach Polskiego Ładu i Programu Inwestycji Strategicznych. Te inwestycje minimum w 85 proc. finansowane są ze środków rządowych. Nigdy wcześniej samorządy nie otrzymały wsparcia na takim poziomie. Mamy szansę sięgnąć po solidny kawałek tego tortu. Powinniśmy jednak podejmować bardziej odważne decyzje, które dzięki dofinansowaniu na poziomie ponad 85 proc. może przyczynić się do szybkiego rozwoju naszego miasta. A budżet na rok 2022 to budżet ostrożny i bardziej zachowawczy, niż inwestycyjny, prorozwojowy. Obawiam się, że zamiast kawałka tortu, władze miasta dostaną okruszki.

Nieco bardziej optymistyczne spojrzenie w przyszłość cechuje naszego drugiego rozmówcę.

— Mam nadzieję, że rok 2022 będzie jak najlepszy dla Elbląga. Wierzę, że uda się opanować pandemię koronawirusa i nie będzie ona miała tak negatywnego wpływu także na zdrowie i sytuację elblążan — mówi Marek Kamm.

Ale zaraz dodaje: — Z przebiegiem tego roku wiąże się wiele niewiadomych. Będzie to niewątpliwie rok trudny dla elbląskiego samorządu z uwagi na zmniejszone wpływy budżetowe, wysoką inflację i dynamiczny wzrost cen nośników energii. Obawiam się, że polityka zaciskania pasa może dotknąć ważnych dla jakości życia elblążan inwestycji i przedsięwzięć. Plany inwestycyjne są zakreślone dość szeroko — biurowiec Porta Mare, modernizacja oczyszczalni ścieków, rewitalizacja parków — ale czy wszystko uda się zrealizować? — zastanawia się radny KO.

A już w następny piątek wracamy ze spostrzeżeniami kolejnych elbląskich radnych. **KK**

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Markusy

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Markusach został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy oraz zamiany w 2022 roku.

3122see1-a-M

REKLAMA

EPEC zachęca do przyłączeń już na wiosnę i odracza płatność aż do jesieni

Elbląskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej namawia do przyłączania budynków do miejskiej sieci ciepłowniczej. Warto to zrobić wiosną, aby jesienią cieszyć się ciepłem w mieszkaniu. Tym bardziej że EPEC przesuwa rozpoczęcie poboru opłat za moc zamówioną do czasu uruchomienia ogrzewania.

EPEC przygotował ofertę, w ramach której można przyłączyć się do sieci już wiosną, a pierwsze opłaty pojawią się jesienią. Decyzji o przyłączeniu budynku nie warto odkładać na chłodniejsze miesiące, ponieważ może się okazać, że nie będzie szans na przyłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej z uwagi na spiętrzenie prac.

– Już teraz zachęcamy do zaplanowania przyłączenia się do sieci EPEC – mówi **Andrzej Kuliński, prezes zarządu EPEC**. *– Te prace warto robić w ciepłych miesiącach, ponieważ wiążą się z np. wyłączeniem pieca. Koniec lata oraz jesień to czas, kiedy mamy najwięcej zgłoszeń i często musimy przesuwać terminy przyłączenia na kolejny rok z powodu kumulacji prac. Zachęcam do skorzystania z naszej oferty wiosną, tym bardziej że po wykonaniu przyłącza opłata za moc zamówioną zostanie uruchomiona jesienią czyli wtedy, gdy włączymy grzejniki, a nie, jak dotąd, od razu po podpisaniu umowy.*

Warto pamiętać, że EPEC współpracuje z Bankiem Ochrony Środowiska, który oferuje preferencyjne pożyczki na podłączenie do sieci ciepłowniczej.

POWIEDZ ADMINISTRATOROWI

Mieszkańcy budynków wielorodzinnych i członkowie wspólnot mieszkaniowych lub spółdzielni powinni zgłosić propozycję podłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej do administratora. Warto dać znać konsultantom EPEC o chęci podłączen dobrać argumenty i wesprą administrację w podjęciu ekologicznych decyzji.

JAK PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO MIEJSKIEJ SIECI CIEPŁOWNICZEJ?

Prosimy o kontakt z Działem Sprzedaży EPEC: tel. 55 61 13 388. uslugi@epec.elblag.pl.

1022see1-b-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

NIE STAJĘ SIĘ KIMŚ INNYM CO ROKU

DEBIUTOWAŁ W 1986 ROKU, A DO DZIŚ SPOD JEGO PIÓRA WYSZŁO OKOŁO TRZYDZIESTU KSIĄŻEK. JAK PRZYZNAJE ROMAN WARSZEWSKI, ŚWIAT BARDZO ZMIENIŁ SIĘ OD CZASU JEGO PIERWSZYCH DALEKICH PODRÓŻY. NA SZCZĘŚCIE SĄ JESZCZE TAKIE ZAKĄTKI, KTÓRE WCIĄŻ SKRYWAJĄ TAJEMNICE.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

— Urodził się pan w Elblągu i mieszkał tu aż do matury. Jak wspomina pan rodzinne miasto? Często zagląda pan do Elbląga?

— W Elblągu mieszkałem do matury, którą zdałem w II Liceum Ogólnokształcącym, w klasie matematyczno-fizycznej, czyli — o ile dobrze pamiętam — do roku 1977.

TEN CZAS DOBRZE WSPOMINAM I DO MIASTA WRACAM ZE SPORYM SENTYMENTEM, MIMO ŻE ELBLĄG W MOICH CZASACH BYŁ CAŁKIEM INNYM MIASTEM. BYŁ DUŻO BRZYDSZY NIŻ TERAZ — NIE BYŁO PIĘKNEJ STARÓWKI, KTÓRA DOPIERO DUŻO PÓŹNIEJ ZOSTAŁA ODBUDOWANA.

Była jednak Bażantarnia i słynna Dolinka z niby-kaskadami. Była też wisząca w powietrzu tajemnica nieznanego wtedy jeszcze Truso. To — jak teraz mi się wydaje — ważne prefiguracje — przeczucia tego, co później widziałem w Ameryce Południowej — lasu amazońskiego, wodospadów Iguazu czy nieznanych miast głęboko zatopionych w południowoamerykańskim interiorze. Im bardziej się nad tym zastanawiam i im więcej przybywa mi lat, tym wydaje mi się to ważniejsze.

— Kiedy zaczął pan interesować się tymi nawet najbardziej odległymi zakątkami świata? Skąd ta pasja?

— Tymi rzeczami interesowałem się od zawsze. Nie ma w tym przesady. Moje zainteresowania na pewno wyrosły z książek. Wydaje mi się, że w pewnym wieku i pod wpływem mniej więcej tych samych lub bardzo podobnych książek i autorów, prawie wszyscy interesują się tymi sprawami — tajemnicą, podróżami i tym, co czeka na nas za horyzontem. Ja jednak niezwykle silnie z tymi zainteresowaniami się utożsamiłem.

WIELE OSÓB PÓŹNIEJ O TYCH PASJACH I TAKICH ZAINTERESOWANIACH Z BIEGIEM CZASU ZAPOMINA, ZACZYNAJĄ JE WYPIERAĆ INNE SPRAWY. JA — JAK MI SIĘ WYDAJE — ZA BARDZO UWIERZYŁEM W TO, ŻE SĄ ONE NAPRAWDĘ BARDZO WAŻNE — TAK WAŻNE, IŻ NIE MOŻNA Z NICH REZYGNOWAĆ.

I tak to ze mną zostało. Skutek? Od blisko półwiecza zajmuję się mniej więcej tym samym. Przez całe życie. Nie zmieniam obszarów zainteresowań czy specjalności. Nie staję się kimś innym co roku. Być może dlatego, to, co robię, robię nieźle i na kilku rzeczach dobrze się znam. Jak ktoś całe życie robi to samo, nie może tego robić niedobrze.

Fot. archiwum prywatne

W tle ruiny Vitcos — dawnej fortecy Inków w pobliżu Huancacalle

— Pamięta pan swoją pierwszą daleką podróż?

— Moja pierwsza naprawdę długa podróż miała miejsce w 1982 roku, kiedy w stanie wojennym studiowałem w Niemczech. Poleciałem wtedy do Peru, Boliwii i Chile, bo te kraje od bardzo dawna mnie interesowały. Poza tym miałem znajomych, którzy mniej więcej w tym samym czasie odbyli podobne podróże, więc wiedziałem, że jest to wykonalne. Przebywałem wtedy w Ameryce Południowej kilka miesięcy. Zebrałem materiały do swoich dwóch pierwszych książek — „Pokażcie mi brzuch terrorystki" i „Inicjacja" — o partyzancko-terrorystycznej organizacji Sendero Luminoso oraz o młodych ludziach ruszających w świat u progu dorosłego życia.

TO BYŁA NIEZWYKLE ISTOTNA PODRÓŻ. BYŁA JAK UŻĄDLENIE — ZAINFEKOWANIE BAKCYLEM PODRÓŻOWANIA I POZNAWANIA. OD TAMTEJ PORY NIE BYŁO DE FACTO ROKU, BYM GDZIEŚ DALEKO NIE WYJEŻDŻAŁ.

Nie turystycznie — zawsze w jakimś konkretnym celu. Żeby coś konkretnego rozwikłać lub napisać. Stan ten trwa do dziś.

— Jakie miejsce — jego kultura lub mieszkańcy — zrobiło na panu największe wrażenie? Niekoniecznie pozytywne.

— Dużo było takich miejsc. Najciekawsza była chyba jednak Wyspa Wielkanocna — najsamotniejszy zakątek na świecie, naprawdę bardzo odległy, a ponadto — w przeszłości — siedlisko naprawdę niezwykłej kultury, której los powinien być ostrzeżeniem dla ludzkości. Dlaczego? Bo tamtejsza kultura zanikła głównie przez katastrofę ekologiczną, którą sama wywołała. To bardzo obszerny temat na osobną rozmowę.

— Według informacji, które znalazłam, zna pan kilka języków obcych?

— Znam angielski — bo bez tego ani rusz, niemiecki — bo studiowałem m.in. w Niemczech, włoski — bo we Florencji pisałem doktorat, keczua — bo chciałem wiedzieć, co mówią do mnie Indianie w Andach, portugalski — bo chcę jeszcze dobrze poznać Brazylię, w pewnym stopniu rosyjski, a najlepiej hiszpański — bo to nim posługuję się na co dzień w domu. Moja żona jest Peruwianką i nie nauczyła się polskiego. Za to nasz syn Dominik jest dwujęzyczny.

Fot. archiwum prywatne

Góra siedmiu kolorów w Peru

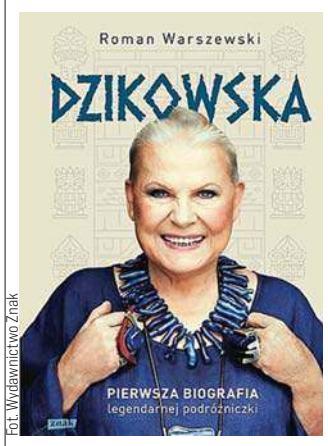

Fot. Wydawnictwo Znak

Ostatnia wydana książka autorstwa Romana Warszewskiego to „Dzikowska. Pierwsza biografia legendarnej podróżniczki". Zaczęło się od tego, że 16-letni Warszewski wysłał do magazynu Kontynenty list dotyczący pisma rongo-rongo z Wyspy Wielkanocnej, którym zajmował się, jeszcze będąc uczniem liceum. Wówczas to Elżbieta Dzikowska przeprowadziła wywiad z nastolatkiem, który lata później przelał na papier jej biografię. — Dzikowska jest skomplikowaną osobą. Początkowo usiłowała odwodzić mnie od pomysłu napisania biografii, później próbowała wprowadzić mnie w błąd w wielu kwestiach. Starałem się być dociekliwym i — jak sądzę — w co najmniej kilku kwestiach udało mi się przebić przez pancerz mistyfikacji. Przede wszystkim musiała w końcu przyznać, że przez kilkadziesiąt lat wprowadzała wszystkich w Polsce w błąd, twierdząc, że to ona odkryła ostatnią stolicę Inków — Vilcabambę, którą tak naprawdę — 12 lat przed podróżą Dzikowskiej — odkrył Amerykanin Gene Savoy — komentuje dziś Roman Warszewski. I dodaje: — Jestem jednak zadowolony z tej książki, nad którą prace trwały trzy lata. Nie jestem natomiast zadowolony ze sposobu, w jaki była promowana. Poza tym jej recepcja była dość marna, bo ludzie w Polsce już przyzwyczaili się do wszystkich nieprawidłowości. Kiedyś sprawa oszustwa w sprawie odkrycia Vilcabamby byłaby szeroko dyskutowana. Obecnie — nikogo to nie obchodzi.

eprasa.pl 4d19aa7fd1

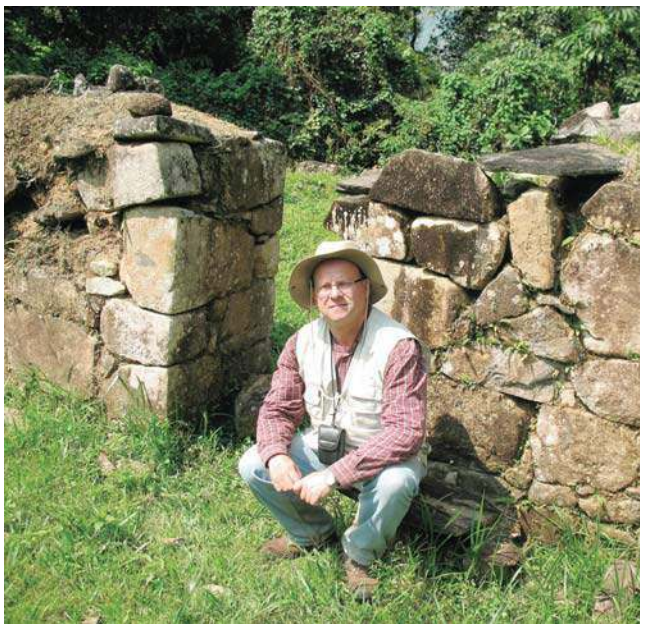

Wyjechać to tak jakby trochę umrzeć, ale podróż jest niczym droga — jak życie — mówi Roman Warszewski. Pochodzący z Elbląga podróżnik, pisarz, dziennikarz, autor scenariuszy i realizator telewizyjnych filmów dokumentalnych poświęconych Ameryce Południowej. Debiutował w 1986 roku książką „Pokażcie mi brzuch terrorystki", a od tego czasu ukazało się około trzydziestu książek jego autorstwa, a wśród nich m.in. „Tajna misja El Dorado", „Ukryta twarz. Wywiad z Carlosem Castanedą", „Wyprawa Vilcabamba-Vilcabamba. Śladami wojownika, którego nie imał się czas" czy „Zielone Pompeje. Drogami Inków do Machu Picchu i jeszcze dalej". Zdjęcie zrobione w Vilcabambie na progu pozostałości po pałacu Tupaca Amaru.

— Czego uczy nas poznawanie innych kultur? Czy jest w ogóle ważne?

— Bardzo ważne — pozwala wyrwać się z zaścianka i pozbyć się przekonania, że wszystko wszędzie jest tak jak u nas.

PODRÓŻE UCZĄ TOLERANCJI, RELATYWIZOWANIA TEGO, CO NIEKTÓRZY UZNAJĄ ZA JEDYNE I NIEZMIENNE. UCZĄ, ŻE WIELOŚĆ I RÓŻNORODNOŚĆ JEST LEPSZA OD MONOLITU.

Bo monolit to śmierć i zastój, a różnorodność to życie i rozwój.

— Jak zmienił się nasz świat w ciągu ostatnich dziesięcioleci? Czy są nadal kultury i ludy, które stronią od nowoczesności? Czy są takie zakamarki świata, o których nadal wiemy niewiele? I czy to się pana zdaniem zmieni?

— Na szczęście są jeszcze takie zakątki, które się nie zmieniły, ale jest ich niestety coraz mniej. Świat bardzo się zmienił przez czas, który minął od czasu moich pierwszych podróży. I nie są to zmiany na korzyść. Dlatego często mówię, że świat, który mnie teraz otacza, to nie jest już mój świat. Coraz trudniej znajduję sobie w nim miejsce.

— Ale nadal planuje pan kolejne podróże.

— Pandemia nie jest dobrym czasem dla podróżników, ale jest czymś niezłym dla pisarzy. W pierwszym jej roku napisałem książkę „Pierwsza wojna polsko-indiańska", która — jak zapewnia mnie wydawca — ukaże się do czerwca tego roku. Wydałem też krótką, ale ważną książeczkę „Żeby miało ręce i nogi", która wiele wyjaśnia na temat tego, co w tej chwili dzieje się w Polsce. Przygotowuję też książkę „Podróż przez spaloną ziemię" o wojnie bałkańskiej z lat 90. Byłem wtedy w Sarajewie jako korespondent. To, co się wtedy tam działo, jest być może zapowiedzią tego, co znów wydarzy się w Europie, a może także poza nią. Dlatego wracam do tego unikatowego materiału, który zebrałem jeszcze przed laty, a który okazuje się odporny na upływ czasu i może stać się przestrogą.

W tym roku chcę skończyć książkę „Transamerica". Podróż w poszukiwaniu tego, co najważniejsze. I, jak pozwoli sytuacja związana z pandemią, pojechać do Patagonii, na Ziemię Ognistą i na przylądek Horn od strony lądowej. Ma z tego powstać książka „Do samego końca".

BOJĘ SIĘ NUDY I STAGNACJI

KUPUJE TANI BILET, ŚCIĄGA GOOGLE MAPS I... LĄDUJE W DALEKIM, EGZOTYCZNYM KRAJU. SWOIMI WRAŻENIAMI Z PODRÓŻY DZIELI SIĘ NA INSTAGRAMIE. ALEKSANDRA NAJDER, Z POCHODZENIA OLSZTYNIANKA, PODPOWIADA INTERNAUTOM JAK ZWIEDZAĆ ŚWIAT I NIE ZBANKRUTOWAĆ.

Fot. Arch. prywatne

Na swoim koncie na Instagramie, Aleksandra Najder dzieli się zdjęciami z egzotycznych podróży

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA
a.tchorzewska@gazetaolsztynska.pl

W Kenii było zaskakująco. Jeden z małych Kenijczyków powiedział Aleksandrze Najder, że turyści tacy jak ona, są szczęściarzami, bo na żywo mogą zobaczyć słonia. A większość mieszkańców Kenii go nie widziała. — My myślimy o budowaniu domu, pracy za wysokie stawki, mamy różne górnolotne marzenia. A Kenijczycy mimo, że mają tak niewiele, są bardzo, bardzo szczęśliwi. Cieszą się z prostych rzeczy, są przyjaźni i pomocni — opowiada Aleksandra.

Najbardziej chciałaby poznać Japonię, zagłębić się w daleką Azję. Przez ostatnie dwa lata odwiedziła między innymi Islandię, Hiszpanię, Maderę, wyspę Mykonos i wspominaną Kenię. Niedawno wróciła z Zanzibaru. Jak mówi, pandemia nie przerwała jej pasji podróżowania.

Aleksandra jest neuropsychologiem. — Pracuję na etacie. I to nie jednym — uśmiecha się. — Ale czas na podróże zawsze się znajdzie. Chociaż kilka razy w roku.

Pochodzi z Olsztyna. Tu się urodziła i wychowała. Tu ma rodzinny dom, do którego z sentymentem wraca. Jako dziecko dużo podróżowała z rodzicami w rodzinne strony: na Litwę do Wilna, do babci. — Ale nie czułam, że to jest daleka podróż. Dopiero w będąc w gimnazjum, kiedy uczestniczyłam w wymianie szkolnej. Wtedy spędziłam tydzień w Bułgarii. Poczułam, że jestem w innym świecie i poznaję inną kulturę. Wtedy też załapałam bakcyla podróżowania — opowiada.

Czasem wyjeżdża sama, czasem z mężem, a niekiedy z mamą. — Uwielbiam z nią podróżować — opowiada. — Jest wspaniałą kompanką.

Podróżowanie w pandemii nie nastręcza problemów? — Każdy z nas tęskni za czasami, kiedy mógł ot tak sobie gdzieś wyjechać. Kiedy jechaliśmy z mężem na Zanzibar, musieliśmy mieć ze sobą teczkę dokumentów z certyfikatami, kartami lokalizacji itd. A trzeba było je przecież przygotować — odpowiada. — Natomiast jeśli chodzi o samą organizację podróży, to jest mój konik. Staram się nie korzystać z biur podróży. Wolę wszystko organizować sama, od A do Z.

Od czego trzeba zacząć? — Od taniego biletu lotniczego — śmieje się Aleksandra. — Organizuję sobie nocleg i ciekawe miejsca do oglądania. Udaje mi się zwykle zobaczyć to, czego jadący z biurem podróży ludzie nie zobaczą.

Ale jak wyjechać w egotyczne, dalekie miejsce nie wydając fortuny? — Moim zdaniem to kwestia właśnie tej organizacji — odpowiada. — A także umiejętności wyszukiwania tańszych opcji. Wydaje mi się, że wielu ludzi idzie na łatwiznę: bierze pierwszą lepszą opcję z brzegu, wyjeżdża na wakacje raz w roku na dwa tygodnie. I biorą to, co im biuro podróży zaproponuje. A samodzielna organizacja pozwala sporo zaoszczędzić.

Nasza bohaterka nie musi przykładów szukać daleko: w ubiegłym roku z mężem była na Islandii. Wyjazd ten wyniósł nas ok. tysiąc zł za osobę. — Wiem, że niektórzy wydają wielokrotność tej kwoty. Trzeba umieć szukać tanich biletów, tanich noclegów i korzystać ze zniżek. Jest naprawdę dużo opcji, które pozwalają zaoszczędzić. Są osoby przekonane, że moje podróże kosztują majątek. A po krótkiej rozmowie ze mną przyznają: „A jednak się da".

Chętnie dzieli się wrażeniami z wojaży w mediach społecznościowych. Na YouTube zamieszcza kilkuminutowe filmiki, które są kondensacją danego wyjazdu. Z kolei jej konto na Instagramie @/_alexontheway/_ to wirtualny album pełen energetycznych, fascynujących zdjęć z dalekich miejsc.

— Instagrama prowadzę dość długo, ale sumiennie od niedawna — przyznaje. — Mam też swojego bloga, na którego wrzucam wspominki z podróży, opisuję ciekawe miejsca, a także podopowiadam jak organizować nie tylko podróż, ale także pobyt.

Na Instagramie czy na Facebooku, na którym nasza bohaterka także jest aktywna, dostaje mnóstwo pytań. — Ludzie pytają o to np. gdzie. udało mi się kupić tani lot, gdzie spałam, skąd leciałam itd. I o koszty. Dużo osób pyta o praktyczne rzeczy. A ja tę wiedzę przekazuję.

Instagram sprawił, że Aleksandra poznała wiele osób, z którymi może dzielić swoją pasję. Niektóre z tych relacji zamieniły się w prawdziwą przyjaźń. — Wspomniałam, że wróciłam z mężem z Zanzibaru. Tam właśnie ślub brała moja koleżanka, którą poznałam na Instagramie! Kiedyś na InstaStory wrzuciła zdjęcie pięknego miejsca. Napisałam, że chciałabym je zobaczyć. I tak się zaczęła ta przyjaźń.

Czy zawsze jest idealnie? — Kiedy studiowałam we Florencji, przyjechał do mnie mąż. Na chwilę przed powrotem okazało się, że nie ma portfela. Mieliśmy trudną sytuację. Od nowa musiał załatwiać powrót do Polski. A dwa miesiące później, kiedy to ja wracałam do Polski, spotkała mnie dokładnie taka sama sytuacja... — odpowiada.

Ostatnio na naszych łamach gościli:

21 stycznia — Adrianna Surowik, stylistka @adrianna/_surowik
14 stycznia — Kasia Zarecka, urzędniczka @fit/_biurwa
20 stycznia — Magdalena Maruszczak, makijażystka @magdalenamaruszczak
31 grudnia — Agata Szulc, kosmetolog @fiufiubyagataszulc
24 grudnia — Tomasz Hermann, triathlonista @tomasz/_run/_tri.

Nie zdążyli państwo przeczytać o naszych bohaterach? Nic straconego. Zapraszamy na kupgazete.pl. Tam można pobrać nasze e-wydanie bez wychodzenia z domu.

eprasa.pl 4d19aa7fd1

U PODNÓŻA ZAMKU POWSTANIE OGRÓD

BISKUPA IGNACEGO KRASICKIEGO ZNAMY GŁÓWNIE Z JEGO BAJEK Z CELNYMI MORAŁAMI. WIEMY, ŻE CENIŁ SZTUKĘ, ALE MAŁO KTO WIE, ŻE KOCHAŁ RÓWNIEŻ PRZYRODĘ I PRZYCZYNIŁ SIĘ DO ROZKWITU WSPANIAŁYCH OGRODÓW POD LIDZBARSKIM ZAMKIEM W LIDZBARKU WARMIŃSKIM, GDZIE REZYDOWAŁ. JEST SZANSA, ŻE PODOBNY POJAWI SIĘ TAM NAJPÓŹNIEJ ZA DWA LATA.

EWA LUBIŃSKA
e.lubińska@
gazetaolsztynska.pl

O istnieniu przed laty fantastycznych ogrodów biskupich mieszkańcy Lidzbarka Warmińskiego wiedzieli od zawsze, ale nadziei na ich odtworzenie nie mieli zbyt wielkich. Teraz jest inaczej. Fragment tychże ogrodów zostanie odtworzony w tzw. suchej fosie oraz w międzymurzach zamku. To będzie wielkie wydarzenie. Prace budowlane związane z realizacją trzeciego etapu projektu pod hasłem „Konserwacja i restauracja XIV-wiecznego zamku w Lidzbarku Warmińskim – perły architektury gotyckiej w Polsce" już się rozpoczęły. Pieniądze pochodzą z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG, oraz Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz samorządu województwa warmińsko-mazurskiego.

To ważna inwestycja dla naszego regionu, kraju, a może nawet Europy, bo przecież lidzbarski zamek biskupów warmińskich to Pomnik Historii pretendujący do wpisu na listę UNESCO.

Co konkretnie zostanie zrobione w tym ostatnim z trzech etapów projektu?

— Przede wszystkim powstaną wspomniane ogrody biskupie, pojawi się łącznik między międzymurzem a terenem przed zamkiem, zostanie wyremontowany most, odrestaurowane mury obronne i oporowe wokół zamku. Wewnątrz zamku zostaną odrestaurowane pomieszczenia przyziemia, między innymi kuchnia zamkowa, która od wielu lat nie jest dostępna dla zwiedzających — wylicza Małgorzata Jackiewicz-Garniec, kierownik Muzeum Warmińskiego w Lidzbarku Warmińskim. — W odrestaurowanej już kuchni pojawi się wystawa, która będzie prezentowała, jak funkcjonowała od XIV do początków XX wieku. Poza tym w tym miejscu będą się odbywały konferencje, seminaria i spotkania.

Fot. Archiwum Muzeum Warmii i Mazur

Wstępna wizualizacja ogrodów w suchej fosie w Lidzbarku Warmińskim

Jak wspomina Małgorzata Jackiewicz-Garniec przy kuchni znajduje się niewielkie pomieszczenie, które w XIX wieku służyło jako toalety sierocińca. Po renowacji pojawi się w nim wystawa multimedialna wspominająca ten okres. Sierociniec powołano w połowie XIX wieku po epidemii dżumy na Warmii, a funkcjonował w zamku 75 lat.

W kolejnym pomieszczeniu przyziemia powstanie sala edukacyjna, gdzie będą się odbywały warsztaty, lekcje muzealne, kameralne spotkania. Natomiast w piwnicach pojawią się nowe wystawowe ścieżki archeologiczne. Będziemy mogli poznać dzieje tego miejsca obejmujące kilkaset lat.

WAŻNYM PUNKTEM PROJEKTU BĘDZIE KONSERWACJA POLICHROMII W KREDENSIE (FUNDACJI BPA KRASICKIEGO) ORAZ PROSPEKTU ORGANOWEGO I INSTRUMENTU W KAPLICY ZAMKOWEJ.

Warto wspomnieć, że kaplica naprawdę żyje, ponieważ, oprócz kameralnych nabożeństw, spotkań i koncertów, odbywają się w niej także śluby. W organach mają być wymienione piszczałki, a instrument po tej zmianie zyska brzmienie, takie jak w czasach swojej świetności w wieku XVIII.

Projekt uwzględnia też wydatki na nowe oświetlenie w salach wystawowych i nowy monitoring, który sprawi, że bardziej bezpieczne będą eksponaty, ale również odwiedzający zamek turyści.

Fot. Ewa Lubińska

Most między przedzamczem a zamkiem zostanie rozebrany i postawiony na nowo

Dzięki nowo odrestaurowanym pomieszczeniom zamek lidzbarski zyska większe możliwości promowania regionu, jego tradycji, historii, czy właśnie przyrody. Temu będą między innymi służyć mające powstać ogrody. Jak były piękne i rozległe można sobie tylko wyobrazić. Pozostał po nich między innymi pawilon, nazywany przez lidzbarczan oranżerią, w którym teraz mieści się Miejska Biblioteka Pedagogiczna. To tylko jedna z budowli znajdujących się niegdyś na terenie ogrodów biskupich. Pawilony, pałacyki ogrodowe zostały zniszczone podczas wojen szwedzkich w latach 1654-1660 i w 1705 roku. Biskup Teodor Potocki zajął się odbudową ogrodów, ale to Ignacy Krasicki, który je wręcz kochał, przyczynił się do ich rozkwitu.

Warto wspomnieć, że biskup Ignacy Krasicki miał także ogród zimowy. Pisał o nim w swoich listach, między innymi do A.H. Lehndorffa 11 lutego 1792:

„A Ty, Panie Hrabio, czy nie chciałbyś wypocząć w cieniu moich śliw, moreli, brzoskwiń, cedrów z Libanu i Kaukazu, róż z Golkondy i tulipanów z Madagaskaru". Do tego samego respondenta, ale dwa lata później, bo 23 lutego 1794, wspomina: „Mój ogród przysięgam Ci, jest w pełnej krasie, wracam stamtąd w tej chwili przesiąknięty zapachem jaśminów i róż..." Zaś wcześniej, bo 6 lutego 1794 w liście do brata Antoniego z napisał: „Mój ogród zimowy w pięknościach. Śliwki niezadługo dojrzeją, a kwiatów bez końca".

Wróćmy jednak do ogrodów letnich. Jak wyglądały za czasów Ignacego Krasickiego?

— Wiemy, że biskup Krasicki ogrody uwielbiał — mówi Beata Błażejewicz-Holzhey z Muzeum Warmińskiego w Lidzbarku Warmińskim. — Wiosną w lidzbarskim zamkowym ogrodzie rosły narcyzy, aurykuły (pierwiosnki), hiacynty, jak czytamy w liście z 27 marca 1781 do bratowej Róży Krasickiej. Z pewnością było też całe morze tulipanów, skoro biskup miał „cebulki z Londynu, Amsterdamu, Harlemu, Hamburga, Berlina..." o czym dowiadujemy się z Dyariusza z 1788 r.

Ogrody biskupie od XVII wieku składały się z dwóch autonomicznych części. Pierwsza, w fosie pośredniej między zamkiem właściwym a podzamczem, na dawnych parchamach i wokół fos, zwana była potocznie „Dubieckiem". Ze wspomnianego „Dyariusza z Heilsberga", dziennika Michała Foxa wiemy, że w „Dubiecku" , od strony zachodniej: „założona teraz Encyklopedia drzew, a to pod oknami dawnieyszego pomieszkania X. Hrabiego, a teraźniejszego apartamentu Xcia Jegomości."

W drugiej części na wzgórzu, na południe, wtzw." Krasiczynie" jeszcze w czasach przedrozbiorowych powstała oranżeria

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Eugeniusza Gajlewicza

wieloletniego pracownika Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Paweł Żukowski
Dyrektor Generalny
Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu Wojewódzkiego
w Olsztynie

oraz
współpracownicy

28422opb1-A -P

Panu Redaktorowi

Andrzejowi Mielnickiemu

wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa otuchy z powodu śmierci

Żony

składają:

Sławomir Sadowski
I Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski

Piotr Opaczewski
II Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski

Artur Chojecki
Wojewoda
Warmińsko-Mazurski

28322opb1-A -P

eprasa.pl 4d19aa7fd1

z jaśminami, figowcami, cytrynami, wawrzynkami i pomarańczami. Niespełna 20 lat później biskup Krasicki urządził blisko 27-metrową ananasarnię.

Przy okazji ciekawostka - w zamkowym ogrodzie rosły czarne róże pozyskane od twórczyni warszawskich Powązek hrabiny Izabelli Czartoryskiej.

Jaki twórcy ogrodów biskupich mieli rozmach, niech ukaże drobny fragment listu z 8 kwietnia 1788, do brata Antoniego Krasickiego: „Co też to kwiatów książę mój Dessau z Wörlitz (Leopold III Friedrich Franz Anhalt-Dessau) przysłał drzew 800.000, kwiatów 1.200.000".

Co jeszcze warto zacytować, by przyjrzeć się bliżej ogrodom biskupim w Lidzbarku Warmińskim?

Zacytujmy bratanicę biskupa Krasickiego Annę Charczewską, która w liście do ojca Antoniego z 12 września 1793 wspominała ogród pod mostem, że nawet we wrześniu: „...taki ładny, tak zielony, tak pełno kwiatków... Kaskada na tamie..., jakby kto z cebra o cztery łokcie z góry wodę lał. Ta sama woda czyni kanał czystymi zwiększając go wylewa się wśród groty pod mostem najporządniej utrzymanym, a stamtąd pod ziemię w okrągłą sadzawkę i formuje drugą kaskadę, zupełnie taką, jak pierwsza, a przeto śliczną."

Fot. Ewa Lubińska

Projekt obejmuje też renowację organów w kaplicy zamkowej

Nie da się odtworzyć całych ogrodów, ale pewien fragment już tak i właśnie to się dzieje. Jak będzie wyglądał ogród w suchej fosie i na przedmurzu lidzbarskiego zamku?

— Odtworzymy Teatr kwiatów, Encyklopedię drzew, staną w nim ogrodowe rzeźby kamienne, tablice informujące o historii ogrodów z kodami QR — opowiada Małgorzata Jackiewicz-Garniec. — To będzie miejsce nie tylko przypominające dawną świetność ogrodów biskupich, ale miejsce spacerów, odpoczynku, zabaw i edukacji przyrodniczej, ale też sprzyjające kontemplacji tego cennego, wyjątkowego miejsca, jakim jest zamek w Lidzbarku Warmińskim.

Warmińsko-Mazurska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie

uprzejmie informuje, iż

dnia 10 grudnia 2021 roku podczas XVII Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów na stanowisko **Prezesa Izby** na kadencję 2021--2025 wybrany został **Mgr Adam Przybysz.**

Pan Prezes od ponad 20 lat jest aktywnym działaczem Rzemiosła w regionie, kraju i na arenie międzynarodowej, mistrzem w zawodzie fryzjer, spod jego ręki wyszło wielu pracowników w Rzemiośle fryzjerstwo, którzy reprezentowali z sukcesami nasz region na arenie ogólnopolskiej. Własną działalność gospodarczą prowadzi od 2000 roku, przez kilka lat był Podstarszym Cechu Rzemiosł Różnych w Olsztynie natomiast od roku 2021 pełni funkcję Starszego Cechu. Przez wiele lat pracował jako Przewodniczący komisji egzaminacyjnej przy Warmińsko-Mazurskiej Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości oraz zasiadał w Zarządzie Ogólnopolskiej Komisji Branżowej Fryzjersko-Kosmetycznej przy Związku Rzemiosła Polskiego. Prezes od wielu lat jest nauczycielem współpracującym ze szkołami branżowymi. Oprócz zawodu rzemieślniczego ukończył studia na kierunku socjologia – komunikacja społeczna i dziennikarstwo a także studia magisterskie pedagogiczne. Pan Prezes występował i występuje w Radzie Rynku Pracy oraz obecnie zasiada w Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego WM. Współpraca z samorządem, Kuratorium Oświaty czy urzędami nie jest mu obca. Adam Przybysz jest człowiekiem czynu i posiada niezwykłą umiejętność pracy z ludźmi.

8822otbr-A -P

REKLAMA

3222niwn-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

TA KOBIETA POKOCHAŁA BETON

PRACA W BETONIE NIE JEST TRUDNA. DLA MNIE JEST OGROMNĄ PRZYJEMNOŚCIĄ. JEST WYZWANIEM I ŚWIETNĄ ZABAWĄ — MÓWI OLSZTYNIANKA MONIKA WITOS-KAMIŃSKA, AUTORKA WIELU DESIGNERSKICH PRZEDMIOTÓW Z BETONU ARCHITEKTO-NICZNEGO.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

Po latach pracy w urzędzie zdecydowałam się realizować moją pasję, która stała się jednocześnie pracą. To połączenie idealne – uważa Monika Witos-Kamińska, olsztynianka, która stworzyła markę Loft49. — Nigdy nie potrafiłam usiedzieć w miejscu, więc założenie własnej działalności było oczywistością.

I choć z wykształcenia jest marketingowcem, to od zawsze miała smykałkę do tworzenia artystycznych przedmiotów. Przed laty były to na przykład torby z pasów samochodowych i airbagów, zajmowała się również projektowaniem biżuterii.

— Do dziś wspominam mój wyjazd do Nowego Jorku. To było już dwadzieścia lat temu, kiedy dzięki moim znajomym mogłam spędzić tam miesiąc – opowiada Monika. — Tam poznałam chłopaka, który wykonywał właśnie betonowe podłogi. Dziś zaczynają być popularne także u nas, a wtedy, przed laty, tam pojawiały się w luksusowych mieszkaniach na Manhattanie. Tworzył też ogromne, betonowe zlewy. Już wtedy ten surowiec mnie zachwycił i byłam zdziwiona, jak może być funkcjonalny. Nawet nie przypuszczałam, że w przyszłości dzięki niemu założę swój biznes.

Jej firma powstała po osobistych poszukiwaniach dziedziny w której czuje się najlepiej. Okazało się, że wróciła do korzeni i materiałem, z którego teraz powstają jej prace, jest właśnie beton. To z niego powstają lampy, donice i świeczniki. Przestrzega jednak, by nie postrzegać betonu stereotypowo, bo przedmioty użytkowe wykonuje się z zupełnie innego rodzaju materiału. Przekonuje, że to bardzo plastyczny i wdzięczny materiał, który pozwala na interesujące rozwiązania.

— DO WYKONANIA MOICH LAMP CZY ŚWIECZNIKÓW UŻYWAM PROFESJONALNYCH KOMPONENTÓW, DEDYKOWANYCH PRZEDMIOTOM, KTÓRE WYTWARZAM – PODKREŚLA MONIKA WITOS-KAMIŃSKA.

— To mieszkanki betonowe, które nie mają nic wspólnego z tymi znanymi nam z marketów budowlanych. Wszystkie elementy moich wyrobów, a więc szczególnie elektryka, posiadają atesty dopuszczające do użytku na terenie Polski i Unii Europejskiej.

Fot. arch. prywatne

Twórczynią przedmiotów z betonu i autorką wielu designerskich przedmiotów jest olsztynianka – Monika Witos-Kamińska, właścicielka marki Loft 49.

I dodaje też:

— BARDZO ZALEŻY MI, ŻEBY BYŁ TO PRODUKT LOKALNY, DLATEGO TEŻ KORZYSTAM Z USŁUG FIRM OD NAS. TO NASI PROFESJONALIŚCI, Z UPRAWNIENIAMI, WYKONUJĄ METALOWE KONSTRUKCJE I ELEKTRYKĘ – ZAPEWNIA.

— Dodatkowo staram się, żeby wszystkie elementy były wykonane w Polsce. Wszystkie przedmioty wykonuję oczywiście według mojego, autorskiego, projektu.

A ostatnio coraz częściej, obok lamp i świeczników, osoby z całej Polski zamawiają również biurka, stoły, stoliki i regały z betonowymi blatami. Mimo że myślimy, że beton jest materiałem chłodnym w dotyku, zdziwicie się, gdy położycie dłoń na wykonanym z niego blacie. W dotyku jest wręcz aksamitny.

— Dodatkowo betonowy blat zabezpieczony jest przyjaznym dla ludzi i zwierząt lakierem, co sprawia, że jest wyjątkowo łatwy w pielęgnacji. Nie odbarwia się i wystarczy go przecierać wilgotną szmatką. Nie musimy też martwić się, kiedy na blat wyleje się nam wino bądź kawa. Nie zostanie po nich żaden ślad – dodaje Monika. — To też materiał bardzo wytrzymały. Na betonowym stoliku można bez problemu stanąć, czego oczywiście nie polecam (śmiech).

A dodatkowo, na przykład stoliki kawowe Soho marki, które mają blat z polerowanego, aksamitnie gładkiego betonu, a podstawą jest konstrukcja z malowanego proszkowo metalu, są bardzo lekkie. Z kolei lampy, niektóre wykonane również z elementami drewna, sprawdzą się w mieszkaniach właścicieli zwierząt. Z pewnością bardzo trudno będzie im taką lampę przesunąć. Choć zdarzają się również przedmioty, które są ciężkie, ale decyduje o tym ich wielkość.

- Praca w betonie nie jest trudna – zapewnia. - Dla mnie jest ogromną przyjemnością. Jest wyzwaniem, ale też świetną zabawą. Mogłabym w ogóle nie wychodzić z pracowni. Czy jest ciężka? Może ciężkie są przedmioty, które wykonuję, bo szafa, która powstaje, waży około 300 kilogramów. Jej konstrukcja jest metalowa.

Wszystkie przedmioty powstają w pracowni, w domu rodzinnym pani Moniki. Tam, w warsztacie, zostały jeszcze materiały i narzędzia jej ojca, który zmarł kilka lat temu. Był inżynierem, więc warsztat był bogato wyposażony. Dziś gwoździe czy metalowe śrubki służą często jako element lamp czy świeczników.

Coraz częściej też przedmiotów wykonanych przez nasza rozmówczynię szukają miłośnicy dobrych wnętrz, nie tylko wielbiciele loftów. Nasze mieszkania są miejscem, w którym odpoczywamy po długim dniu, ma więc przynieść nie tylko spokój, ale też ukojenie od szarej rzeczywistości. A tutaj taką rolę spełnia sztuka i niebanalne przedmioty.

Meble, urządzenia i dodatki wybieramy kierując się ich estetyką. Dodatkowo przedmiotom z betonu i metalu towarzyszy trwałość, niezależna od czasu i intensywności używania przedmiotu. — Szarości, przełamane naturalną mieszanką brązów i beżu w przypadku włączanych elementów z drewna, sprawiają, że przedmioty mojej marki Loft 49 ujmują od pierwszego wrażenia. Umiejscowienie na ścianie mebla z betonowymi półkami może nadać wnętrzu minimalistycznego charakteru. Wystarczy jeden przedmiot z betonu we wnętrzu, który kompletnie je odmieni – zapewnia Monika.

Zainteresowanie projektami olsztynianki jest coraz większe. Dziś zamówienia spływają z całej Polski. Ostatnio pojawiają się też prośby o wykonanie ogromnych donic ogrodowe, zabezpieczone tak, by rośliny nie przemarzały.

Monikę cieszy jednak, że jej przedmioty zaczynają zauważać również osoby z Warmii i Mazur.

— Po ostatnich targach, które odbyły się w Olsztynie, w Kuźni Społecznej, mam coraz więcej zapytań od osób mieszkających w Olsztynie i okolicach. To cieszy, bo chciałabym, by moja firma była postrzegana jako lokalna marka – mówi Monika Witos-Kamińska.

Fot. arch. prywatne

Fot. arch. prywatne

eprasa.pl 4d19aa7fd1

UNIWERSYTET LUDOWY ZINTEGRUJE MIESZKAŃCÓW OLSZTYNA I OKOLICZNYCH GMIN

Właśnie rozpoczęły się zapisy do udziału w wyjątkowym projekcie skierowanym do rodzin, w których są osoby z niepełnosprawnością, rodzin wielodzietnych lub potrzebujących pomocnej dłoni. Projekt „Uniwersytet Ludowy miejscem integracji mieszkańców MOF Olsztyna" to propozycja coraz prężniej rozwijającej się Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu, która w kompleksowy sposób aktywizuje i wspiera polskie rodziny, łącząc działalność szkoleniowo-biznesową z ideą ekonomii społecznej. Teraz z jej dobrodziejstw mogą skorzystać mieszkańcy Olsztyna i okolicznych gmin.

W sercu województwa z pewnością brakowało tak atrakcyjnej propozycji, jaką przygotowała FWNiB – tym bardziej, że jej formuła została już rzetelnie sprawdzona w praktyce, w ramach analogicznego projektu – a ściślej mówiąc aż trzech takich – podjętego z sukcesem odpowiednio w: gminie wiejskiej Ełk, mieście Ełku (oba wiosną ubiegłego roku) oraz w subregionie ełckim (jesień 2021 r.). Na każdym z tych pól, autorska oferta przygotowana dla mieszkańców samorządu ełckiego sprawdziła się wyśmienicie, a uczestnicy otrzymują potrzebną pomoc przeróżnych specjalistów i zdobywają cenne umiejętności, zgodne z ich szerokimi zainteresowaniami.

Teraz na miłą i pożyteczną przygodę „uniwersytecką", wraz z zespołem i specjalistami z FWNiB, mogą zabrać się mieszkańcy stolicy województwa warmińsko-mazurskiego oraz okolicznych gmin. Aby wziąć udział w projekcie „Uniwersytet Ludowy miejscem integracji mieszkańców MOF Olsztyna" wystarczy spełnić kilka podstawowych warunków.

— Zapraszamy rodziny mieszkające na terenie miasta Olsztyn oraz gmin: Barczewo, Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Purda oraz Stawiguda.

Propozycję FWNiB powinny rozpatrzyć rodziny wielodzietne (z Kartą Dużej Rodziny), rodziny w których jest osoba z niepełnosprawnością lub bezrobotna, ale także familie korzystające z Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa. Każda z zakwalifikowanych rodzin, w ramach projektu może liczyć na naprawdę kompleksowy pakiet wsparcia.

Na uczestników czeka wsparcie specjalistów przeróżnych dziedzin – od prawników i psychologów, poprzez pedagogów i coach'ów, kończąc na kosmetyczkach i wizażystkach.

Bardzo ciekawie zapowiadają się warsztaty: z dietetyki, wizażu właśnie, asertywności, autoprezentacji oraz bardzo cennej umiejętności planowania i zarządzania czasem – czymś, czego niemal zawsze brakuje każdemu z nas.

Miłośnicy regionalnego folkloru z pewnością docenią warsztaty z warmińskich i mazurskich tradycji oraz kultury, a praktycy z bogatą wyobraźnią nauczą się wyrabiać naturalne kosmetyki, rozpoznawać i stosować zioła oraz zgłębią wyjątkową wiedzę o hortiterapii.

Uczestnicy projektu pojadą na regionalne wycieczki krajoznawcze i kulturalne – do oper i teatrów. Zadbają także o bliskie sobie otoczenie, ponieważ w ramach projektu FWNiB, uczestnicy wykonają tzw. małe rewitalizacje i przyszykują sobie miejsca do integrowania się, zagospodarowując w tym celu tereny zielone. Projekt „Uniwersytet Ludowy miejscem integracji mieszkańców MOF Olsztyn" będzie realizowany od stycznia, aż do maja 2023 roku.

Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu to stosunkowo młody podmiot, któremu szefuje Adam Waszkiewicz. Fundacja powstała na początku 2018 r. w Ełku i od początku działalności jej głównym celem jest wspieranie biznesu i świadczenie jakościowych usług w zakresie doradztwa oraz oferowanie przeróżnych specjalistycznych szkoleń - zarówno otwartych, jak i zamkniętych, które są dostosowane stricte pod oczekiwania i charakterystykę danego przedsiębiorcy. Szkolenia są prowadzone przez ekspertów i praktyków, co gwarantuje ich wysoki poziom. Tematyka jest konsultowana z lokalnymi przedsiębiorcami, urzędnikami i innymi zainteresowanymi instytucjami. Dzięki temu dopasowana jest do potrzeb rynku i aktualnych przepisów. Doceniają to pracodawcy, którzy decydując się na skorzystanie z oferty Fundacji, przy okazji wspierają realizację założeń ekonomii społecznej. FWNiB oferuje także szkolenia pracowników kadry urzędniczej, co potwierdza wysoką jakość współpracujących z nią ekspertów.

Wcale nie mniej ważnym aspektem działalności FWNiB jest wspieranie szeroko rozumianej edukacji oraz nauki. Co ważne, działania Fundacji w tym zakresie obejmują wszystkich uczestników życia społecznego: od małych dzieci, poprzez dorosłe osoby aktywne zawodowo, kończąc na seniorach.

Liczne projekty aktywizacyjne i pomocowe prowadzone przez FWNiB są bardzo dobrym potwierdzeniem skuteczności podejmowanych działań.

Fundacja działa głównie na obszarze Warmii i Mazur, a dzięki współpracy z samorządami każdego szczebla, jest w stanie dotrzeć do mieszkańców naszych małych ojczyzn i przedstawić im swoją atrakcyjną ofertę w postaci przeróżnych działań aktywizacyjnych oraz projektów opartych o bliską FWNiB ideę ekonomii społecznej.

Od początku swojego istnienia Fundacja kładzie duży nacisk na to, żeby część wypracowanych dochodów przeznaczać na szeroko pojętą działalność społeczną. Dzięki temu uczestnicy projektów mogą brać udział w atrakcyjnych eventach kulturowych, ekologicznych kulturalnych np. piknikach sąsiedzkich/rodzinnych oraz festynach. Realizując ideę ekonomii społecznej, FWNiB idealnie wpisuje się w strategię Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Bardzo ważnym aspektem w misji Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu jest dbanie o szeroko pojętą kulturę i dziedzictwo Warmii i Mazur. Na tym polu Fundacja ma mnóstwo zrealizowanych projektów, które – z racji ich różnorodności tematycznej – idealnie podkreślają multikulturowy żywioł, jaki kwitł na tych ziemiach przez wieki.

Pierwszą inicjatywą podjętą przez Fundację, która miała na celu ocalenie od zapomnienia kawałka historii Ełku, było upamiętnienie ełckich Żydów. Mało kto wiedział, że przy placu Jana Pawła II w sąsiedztwie pagórka, z którego chętnie zimą dzieci zjeżdżają na sankach, był kiedyś żydowski cmentarz. Teraz taką świadomość ma już każdy. Na dawnym miejscu pochówków stanął kamień z tablicą informującą, że jest tu założony w XIX wieku, cmentarz żydowski. Napisy wykonano w trzech językach – po hebrajsku, po polsku i po niemiecku.

FWNiB pamiętała także o związanym – z wówczas pruskim Lyckiem – wybitnym fotografikiem, Alfredzie Böhmerze, którego zdjęcia Ełku z przełomu XIX i XX wieku wyjątkowo pomogły w docenieniu fotografii, jako wówczas nowej dziedziny sztuki. Pruski fotograf jeszcze na początku ubiegłego wieku miał w Ełku pomnik, który w latach 70-tych został zniszczony. Dzięki staraniom FWNiB, ponownie przy ełckim jeziorze stanął kamień z tablicą poświęconą mistrzowi obiektywu, dzięki czemu ełczanie mieli możliwość przypomnieć sobie jego postać i docenić multikulturowe dziedzictwo miasta i regionu.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się organizowane przez FWNiB przy współpracy z ełckim samorządem „Spacery z przewodnikiem", w trakcie których chętni mogą zgłębić tajemnice Ełku i okolic za sprawą wykwalifikowanego przewodnika turystycznego. Bardzo ciepło został także przyjęty w mieście „Słup dobrych wiadomości". Czerwony słup stoi tuż obok siedziby Fundacji i służy temu, aby organizacje pozarządowe i przedsiębiorstwa społeczne mogły bezpłatnie umieszczać różne ogłoszenia i informacje o swoich działaniach.

Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu to solidna, profesjonalna, prężnie rozwijająca się organizacja pozarządowa. Jest przykładem nowoczesnego i jednocześnie prospołecznego podejścia do wyzwań współczesności, zarówno na polu zawodowym, jak i w wymiarze społecznym. Oparcie działalności na idei ekonomii społecznej jest tego najlepszym przykładem.

Teraz o profesjonalizmie, jakości i wielkim sercu ełckiej fundacji będą mieli okazję przekonać się mieszkańcy Olsztyna i okolicznych gmin, poprzez udział w projekcie „Uniwersytet Ludowy miejscem integracji mieszkańców MOF Olsztyna".

Więcej informacji uzyskają Państwo na stronie internetowej
www.fundacjawnb.org.pl
w olsztyńskim biurze projektu:
ul. Tarasa Szewczenki 1 (10-274 Olsztyn),
lub pod numerami telefonów:
572 222 050 (siedziba Fundacji w Ełku)
572 222 498 (biuro projektu w Olsztynie)

1322ekwe-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

TU CHODZI O MĄDROŚĆ BOŻĄ

PAPIEŻ FRANCISZEK POSTANOWIŁ, ŻE ŚWIĘTEMU IRENEUSZOWI Z LYONU BĘDZIE PRZYSŁUGIWAŁ TYTUŁ „DOKTORA JEDNOŚCI", PONIEWAŻ BYŁ DUCHOWYM I TEOLOGICZNYM POMOSTEM MIĘDZY CHRZEŚCIJAŃSKIM WSCHODEM I ZACHODEM. KOMU PRZYSŁUGUJE TYTUŁ DOKTORA KOŚCIOŁA?

Św. Ireneusz żył w Azji Mniejszej w II wieku. W młodości był uczniem Polikarpa ze Smyrny, który z kolei był uczniem św. Jana Apostoła. W 177 roku został biskupem Lyonu. W swoim dziele „Przeciw herezjom" przedstawił wszystkie błędy, jakie nękały pierwszych chrześcijan. Ireneuszowi Kościół zawdzięcza pojęcie tradycji i sukcesji apostolskiej. Jako biskup Lyonu pisał po grecku, łącząc tradycje Wschodu i Zachodu.

JEGO POSTAĆ ZACIEKAWIA DO DZIŚ, PONIEWAŻ POZWALA POZNAĆ Z BLISKA ŚWIAT PIERWSZYCH CHRZEŚCIJAN. IRENEUSZ JEST AUTOREM WAŻNEGO ZDANIA MÓWIĄCEGO O TYM, ŻE „CHWAŁĄ BOGA JEST CZŁOWIEK ŻYJĄCY, A ŻYCIE CZŁOWIEKA JEST KONTEMPLOWANIEM BOGA".

W swoich pismach poruszał również temat sakramentów. Jako pierwszy poświadczył praktykę udzielania chrztu dzieciom. Wyrażając przekonanie o realnej obecności Chrystusa w Eucharystii, dowodził słuszności wiary w zmartwychwstanie ciała. Dedukował, że skoro ludzkie ciało karmi się Ciałem i Krwią Pańską, jest też zdolne do przyjęcia daru życia wiecznego. Zmarł około 200 roku.

Występował jako mediator

To, jakie znaczenie dla Kościoła ma ogłoszenie św. Ireneusza doktorem Kościoła, w rozmowie z Radiem Watykańskim wyjaśnił metropolita Lyonu — abp. Olivier de Germay.

— Był on rzeczywiście pomostem między Wschodem i Zachodem. Pochodził ze Smyrny w dzisiejszej Turcji, ale pełnił swą posługę w Lyonie. Tę troskę o jedność chrześcijan widzimy zarówno w jego życiu, jak i w jego pismach, był bowiem wielkim teologiem. Osobiście występował jako mediator, kiedy pojawiały się napięcia między Wschodem i Zachodem, a w szczególności podczas słynnego sporu o datę Wielkanocy. Ireneusz udał się wtedy do papieża, który chciał zająć twarde stanowisko wobec chrześcijan wschodnich. Był w tej sprawie prawdziwym mediatorem i dlatego również dla nas jest zachętą do podejmowania starań o przywrócenie jedności chrześcijan. Nie tylko w relacjach z protestantami, ale przede wszystkim z prawosławnymi, do których jest nam dość blisko, jeśli chodzi o samą wiarę, ale dialog z nimi nie zawsze jest łatwy. Ale jest też coś jeszcze. Św. Ireneusz przypomina nam, że nie możemy zapominać o chrześcijanach na Bliskim Wschodzie. Przechodzą oni dziś przez ciężką próbę. Z tymi chrześcijanami musimy nawiązać bliższe relacje. Do tego zachęca nas wszystkich ogłoszenie św. Ireneusza doktorem jedności.

„Doktoryzował" zaledwie jedną

To kolejny, 37. doktor Kościoła. Jak na dwa tysiące lat chrześcijaństwa, trzeba przyznać, że to jednak duchowa elita. Tytuł taki w Kościele katolickim przysługuje tym świętym, którzy wnieśli znaczący wkład w pogłębienie zrozumienia misterium Boga. Pierwszym, który przekazał listę uznanych doktorów Kościoła, był w VIII w. mnich benedyktyński św. Beda Czcigodny. Co ciekawe, sam w 1899 roku został ogłoszony doktorem Kościoła. Człowiek wielkiego ducha i przyrodnik. Uważał m.in. że Ziemia jest kulista. Doktorami Kościoła są m.in. święci: Ambroży, Augustyn, Hieronim, Grzegorz Wielki, Tomasz z Akwinu, Franciszek Salezy, Jan od Krzyża.

Fot. Wikipedia

Święty Ireneusz przypomina nam, że nie możemy zapominać o chrześcijanach na Bliskim Wschodzie

To, jak wyjątkową rangą cieszą się doktorzy Kościoła, niech świadczy fakt, że tytuł ten przyznawany jest naprawdę rzadko. Papież Jan Paweł II, który kanonizował i beatyfikował ponad 1800 postaci — czyli więcej niż wszyscy jego poprzednicy w ciągu pięciu wieków — „doktoryzował" zaledwie jedną osobę. Mowa o Małej Teresie od Dzieciątka Jezus.

Doktorzy Kościoła to nie profesorzy w „ziemskim" rozumieniu tego słowa. Tu chodzi przede wszystkim o mądrość Bożą. Wspomniana Teresa od Dzieciątka Jezus miała dla przykładu tylko podstawowe wykształcenie i tak naprawdę niewiele w życiu widziała. Należy jednak podkreślić, że choć wielkość ewangeliczna nie musi iść w parze z wykształceniem, to nie jest jej przeciwstawna. Papież Jan Paweł II nazwał św. Teresę "młodą karmelitanką, całkowicie pochłoniętą prze miłość Bożą, radykalnie jej oddaną i umiejącą w prostocie codziennego życia praktykować miłość bliźniego".

Przeszkodą była... płeć

Ogłoszenie danej osoby Doktorem Kościoła nie jest jakimś „widzimisię" papieża. Już od czasu kanonizacji św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która miała miejsce w 1925 roku, wielu biskupów i teologów zwracało się do Kurii Rzymskiej o zaliczenie jej w poczet Doktorów Kościoła. Taki tytuł Teresie przypisywano już w 1932 roku z okazji zorganizowanego wówczas kongresu terezjańskiego. Sprawa nie była taka prosta, bo okazało się, że pewną przeszkoda jest... płeć. Do XX wieku żaden papież nie nadał tytułu doktor Kościoła kobiecie. Prośba karmelitanek bosych musiała więc jeszcze poczekać. Sytuację zmienił dopiero Sobór Watykański II, a prawdziwego przełomu dokonał papież Paweł VI, który w 1970 roku doktorami Kościoła ogłosił dwie kobiety: św. Teresę z Avila oraz św. Katarzynę ze Sieny. Na Małą Tereskę przyszedł więc czas dopiero w 1997 roku.

— NIECHAJ NIE UMKNIE NICZYJEJ UWAGI, ŻE DZISIAJ REALIZUJE SIĘ COŚ ZASKAKUJĄCEGO – POWIEDZIAŁ OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II W HOMILII WYGŁOSZONEJ NA PLACU ŚW. PIOTRA W RZYMIE 19 PAŹDZIERNIKA PODCZAS KANONIZACJI.

— Święta Teresa z Lisieux nie mogła uczęszczać na żaden uniwersytet, ani ukończyć studiów systematycznych. Zmarła w młodym wieku, a jednak od dzisiaj będzie nazywana Doktorem Kościoła.

Wizjonerka, mistyczna i kompozytorka

Kolejną kobietą, która dostąpiła tego zaszczytu, już w XXI wieku, była św. Hildegarda z Bingen. O ile Mała Tereska „czekała" na swój tytuł sto lat od śmierci, to Hildegarda aż osiem wieków. Ta święta benedyktynka również zasługuje na krótkie przypomnienie. Była wizjonerką, mistyczką, kompozytorką. Oby tego było mało zajmowała się medycyną naturalną, lecznictwem oraz filozofią przyrody.

PAPIEŻ JAN PAWEŁ II, KTÓRY KANONIZOWAŁ I BEATYFIKOWAŁ PONAD 1800 POSTACI — CZYLI WIĘCEJ NIŻ WSZYSCY JEGO POPRZEDNICY W CIĄGU PIĘCIU WIEKÓW — „DOKTORYZOWAŁ" ZALEDWIE JEDNĄ OSOBĘ.

Ci, którzy zajmują się jej postacią podkreślają, że całe jej życie świadczy o dobroci i radości, jakie ją cechowały, ale też o jej żelaznej woli i konsekwencji w dążeniu do celu. Dzięki tym cechom miała posłuch, a ludzie szukali u niej rad i pomocy. Ponoć nie znała strachu. Kiedy trzeba było, mocne słowa kierowała do wielkich ówczesnej Europy. Szlacheckie pochodzenie i stanowisko cenionej przeoryszy sprawiły, że jej listy i pisma znajdowały uznanie wśród władców kościelnych i laickich. Dla wielu ludzi średniowiecza jej wypowiedzi były „głosem Boga". Również dziś wiele osób próbuje czerpać z jej mądrości korzystając z organizowanych rekolekcji z postem według tej świętej, a nawet z jej muzyką (jest autorką ponad 70. pieśni, do których napisała słowa i muzykę). Św. Hildegarda jest patronką językoznawców i naukowców.

WOJCIECH KOSIEWICZ

eprasa.pl 4d19aa7fd1

CHCESZ KUPIĆ - SPRZEDAĆ !

WEJDŹ NA

GM.pl

GiełdaMotoryzacyjna.pl

DARMOWE

OGŁOSZENIA MOTORYZACYJNE

3522mlzn-A -P

eprasa.pl 4d19aa7fd1

Masz moc!

Przekaż 1% podatku

Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”

Daj dzieciom siłę do walki z chorobą!

KRS 0000148747

www.przyszloscdladzieci.org

122otbp-D -P

POMÓŻCIE NAM POMAGAĆ!

FUNDACJA „PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI” POMAGA DZIECIOM ROZWIJAĆ SIĘ, ŻYĆ GODNIE, REHABILITOWAĆ SIĘ, LECZYĆ I ŻYĆ BEZ BÓLU. PAŃSTWA 1% MA WIELKIE ZNACZENIE. DZIĘKI ŚRODKOM Z ODPISÓW 1% PODATKU FINANSUJEMY LECZENIE, REHABILITACJĘ ORAZ ZABIEGI DZIECI CIĘŻKO CHORYCH I NIEPEŁNO-SPRAWNYCH.

Fot. arch. prywatne

Z 1% podatku zrefundowaliśmy Igorowi leki i badania na łączną kwotę około 3000 zł

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Igor w lutym będzie obchodził 14. urodziny, uczy się w morąskiej szkole podstawowej, jest uczniem ósmej klasy. Planuje kontynuować naukę w Technikum Informatycznym. To bardzo sympatyczny chłopak, który od kilku lat zmaga się z przeciwnościami losu.

— Syn urodził się przez cesarskie ciecie. Poród odbył się bez żadnych komplikacji. Igorek był zdrowym i pięknym dzieckiem — opowiada pani Monika mama chłopca. — To nasze jedyne dziecko, swoimi narodzinami uszczęśliwił całą naszą rodzinę. Pokochaliśmy go od pierwszej chwili i wiedzieliśmy, że zrobimy wszystko, żeby był szczęśliwy.

Nic nie zapowiadało, że życie rodziny, a przede wszystkim chłopca, zmieni się diametralnie. Jako maluszek miał często kolkę jelitową oraz zespół napięcia mięśniowego. Już jako kilkulatek często skarżył się na bóle brzucha i miał objawy grypy żołądkowej.

— Udaliśmy się do lekarza, wykonaliśmy szereg badań i okazało się, że nasz syn jest chory — mówi pani Monika. — W wieku 6 lat lekarze zdiagnozowali u niego AZW- zapalenie wątroby. Przewlekła choroba miąższu wątroby, która nieleczona może doprowadzić do jej destrukcji, a w efekcie marskości. Dla nas to był ogromny szok. Nie byliśmy przygotowani, że od tej pory zaczynamy walkę o zdrowie i życie naszego syna. A jak się później okazało, co jakiś czas dowiadywaliśmy się o kolejnych dolegliwościach Igora. Dwa lata po pierwszej diagnozie doszła kolejna choroba: wrzodziejące zapalenie jelita grubego.

Na wszystkie dolegliwości Igor przyjmuje ogromne dawki leków, które są kosztowne i są ogromnym obciążeniem dla budżetu rodziny. Sterydy, które przyjmuje, powodują skutki uboczne w postaci bólu stawów. Chłopiec musi być pod stałą opieką lekarzy, często badać krew, a do tego uważać, aby nie nabawić się żadnej kontuzji.

— ŻADEN RODZIC NIE CHCE PATRZEĆ NA CIERPIENIE I BÓL SWOJEGO DZIECKA — MÓWIĄ JEGO RODZICE. — NASZ SYN JEST DLA NAS NAJWAŻNIEJSZY I ROBIMY WSZYSTKO, ŻEBY BYŁ SZCZĘŚLIWY.

Niestety choroby nie potrafimy zabrać, ale nie poddajemy się i walczymy. Tak bardzo chcielibyśmy, żeby mógł żyć normalnie, bez ciągłych wizyt w szpitalach, zabiegów, leczenia.

Problemem Igora też są bardzo zwężone drogi żółciowe, już trzy razy miał wstawiane protezy. Wszystko to odbywa się pod narkozą. Stan chłopca się znacznie pogorszył.

— Pani doktor przygotowała nas i syna na to, że za jakiś czas będzie potrzebny przeszczep wątroby — mówi pani Monika. — W pierwszej chwili to był szok, jak usłyszeliśmy, że może za rok, może za pięć lat nasz syn będzie musiał mieć przeszczep. Pani doktor wyjaśniła nam wszystko, syn zadawał jej pytania, potem trochę poczytał w internecie... Mamy nadzieję, że medycyna idzie do przodu, że może znajdą się jakieś leki, jakiś sposób, żeby stan syna się poprawił.

Igor najbardziej na świecie lubi sport, a jego ulubioną dyscypliną sportową jest piłka nożna. Niestety ze względu na swój stan zdrowia w tym roku jest zwolniony z lekcji wychowania fizycznego. Chłopiec aktywnie stara się spędzać czas, często towarzyszy mu jego ukochany pies. Jednak Igor nie zawsze ma siłę na aktywność, przeszkadza mu w tym choroba, która pozbawia go tego, co maja zwykle jego rówieśnicy — beztroski.

— Igor jest pozytywnie nastawionym chłopcem do ludzi i świata. Pomimo choroby, stara się żyć i spełniać marzenia — opowiada pani Monika. — Wiadomo, największym jego i naszym marzeniem jest jego zdrowie. Ale są też mniejsze, takie chłopięce marzenia... Jego życie nie jest tak łatwe, jak innych nastolatków. Co jakiś czas przebywamy w szpitalach, z tego powodu ma zaległości w nauce, które musi nadrobić, tym bardziej, że już niedługo czeka go egzamin 8-klasisty. Teraz też jesteśmy w szpitalu, po jego powrocie Igor będzie miał indywidualny tak nauki.

Leczenie, badania i wyjazdy do szpitala w Warszawie są kosztowne. Rodzice robią wszystko, by ich syn miał szansę na jak najlepsze życie. Jednak jest to trudne, a możliwości finansowe rodziny są też ograniczone.

— KOSZTY SĄ OGROMNE I DLATEGO KAŻDA POMOC, KAŻDA ZŁOTÓWKA JEST WAŻNA — TŁUMACZY MAMA IGORA. — KAŻDY RODZIC DLA SWOJEGO DZIECKA PODJĄŁBY TAKĄ WALKĘ JAK MY. BARDZO CHCIELIBYŚMY, ŻEBY IGOR MÓGŁ NORMALNIE FUNKCJONOWAĆ I CIESZYĆ SIĘ ŻYCIEM JAK KAŻDY NASTOLATEK. DZIĘKUJEMY ZA KAŻDĄ POMOC!

— Zawsze wspieramy rodziców i opiekunów naszych fundacyjnych 500 małych bohaterów. Wiemy jak bardzo walczą o swoje dzieci, o ich zdrowie i jak najlepszą sprawność — mówi Agnieszka Terebiłów z Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”. — Możecie Państwo przekazać 1 procent swojego podatku Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”, która im pomaga w walce z chorobą. Dzięki Państwa decyzji Igor otrzyma niezbędne mu do życia leki, Anitka będzie lepiej słyszała i mówiła, a maleńki Kubuś zobaczy otaczający go świat.

Żeby przekazać 1 procent podatku, wystarczy wpisać w rozliczeniu numer KRS 0000148747. A już teraz można dokonać wpłaty na konto Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”: 58 1240 1590 1111 0000 1453 6887

eprasa.pl 4d19aa7fd1

ZAPYTAJ O FUNDUSZE EUROPEJSKIE

Fot. UMWWM

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

Rzeczpospolita Polska

Warmia Mazury
Zdrowe życie, czysty zysk

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

38021OTBS- B

eprasa.pl 4d19aa7fd1

CAŁA UNIA W DWÓCH PUNKTACH

ŚRODKI UNIJNE SĄ PRAKTYCZNIE DLA KAŻDEGO — BRZMI JAK SLOGAN, ALE TAKA JEST PRAWDA. TRZEBA MIEĆ PRZEDE WSZYSTKIM POMYSŁ, KTÓRY MA SZANSĘ NA DOFINANSOWANIE. DLATEGO WARTO ZAPUKAĆ DO DRZWI PUNKTU INFORMACYJNEGO FUNDUSZY EUROPEJSKICH, KTÓREGO PRACOWNICY WIEDZĄ WSZYSTKO O UNIJNEJ POMOCY.

Jeśli myślimy o przyszłości, np. chcemy rozwijać swoją firmę, podnosić kwalifikacje pracowników, to Fundusze Europejskie to umożliwiają. Jak ubiegać się o pomoc, na jakie projekty można uzyskać unijne dofinansowanie, o tym wiedzą w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich.

W województwie warmińsko-mazurskim sieć Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich (PIFE) powstała w 2009 roku i funkcjonuje w strukturach Departamentu Koordynacji Promocji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko- Mazurskiego w Olsztynie. Na Warmii i Mazurach obecnie działają dwa punkty: Główny Punkt Informacyjny w Olsztynie i Lokalny Punkt Informacyjny w Elblągu.

PIFE świadczą usługi informacyjne w odniesieniu do wszystkich programów finansowanych ze środków europejskich.

Zakres usług sieci punktów jest bardzo szeroki. Ich pracownicy informują m.in. o możliwości uzyskania dofinansowania z Funduszy Europejskich, wytłumaczą również, jak przygotować wniosek o wsparcie oraz jak realizować i prawidłowo rozliczyć projekt. Osobom fizycznym zainteresowanym udziałem w realizowanych przez innych beneficjentów projektach współfinansowanych ze środków europejskich (np. szkolenia, kursy zawodowe) konsultanci poszukają aktualnych ofert i przedstawią niezbędne informacje.

— To informacja z pierwszej ręki, u źródeł, pewna i pełna — podkreśla Tomasz Bednarski, przedsiębiorca z Ostródy, który korzystał z pomocy sieci PIFE, starając się o unijne dofinansowanie na kupno sprzętu do swojej firmy. Działa w branży jubilerskiej i dzięki dotacji z UE kupił jedną z pierwszych w Polsce maszyn do zgrzewania dyfuzyjnego metali, które umożliwiają łączenie ze sobą np. różnego rodzaju złota. — Naprawdę chwalę sobie ten kontakt z konsultantami z punktów informacyjnych. To profesjonaliści, którzy mają ogromną wiedzę na temat środków europejskich i możliwości uzyskania dotacji. Dlatego ci, którzy myślą o unijnym wsparciu, swoje kroki w pierwszej kolejności powinni skierować do punktów informacyjnych.

Fot. UMWWM

Obecnie w regionie działają dwa punkty informacyjne: w Olsztynie i w Elblągu

Podobnie radzi też Aleksandra Krezymon z okolic Olsztyna, która działa w kilku branżach, m.in. w gastronomicznej, bo jak żartuje w dzisiejszych czasach przedsiębiorca musi mieć co najmniej trzy nogi. Wtedy łatwiej utrzymać się na rynku.

— Już kilkakrotnie korzystaliśmy z unijnego dofinansowania, m.in. na szkolenia i kursy dla pracowników, w tym komputerowe i językowe. Dostaliśmy też wsparcie na remont i kupno sprzętu do naszego lokalu — mówi Aleksandra Krezymon. — Takie punkty informacyjne są bardzo potrzebne, bo człowiek nie rodzi się z tą wiedzą. Wprawdzie na rynku jest sporo firm, które niby oferują pomoc, ale ta często sprowadza się do sprzedaży broszury informacyjnej o środkach europejskich. Nie tego oczekują przedsiębiorcy. Chcą konkretów: czy ich projekt ma szansę na unijne wsparcie, w jakiej wysokości, kiedy mogą dostać dofinansowanie, ewentualnie później potrzebują pomocy przy rozliczeniu otrzymanej dotacji. Dlatego sama postanowiłam zasięgnąć informacji u źródeł, a więc w Punkcie Informacyjnym Funduszy Europejskich. I jestem bardzo zadowolona z tego kontaktu.

BY UMOŻLIWIĆ WSZYSTKIM OSOBISTY DOSTĘP DO SIECI PIFE, BO WIELE OSÓB WOLI BEZPOŚREDNIE SPOTKANIA NIŻ KONTAKT TELEFONICZNY CZY MAILOWY, ORGANIZOWANE SĄ MOBILNE PUNKTY INFORMACYJNE. FUNKCJONUJĄ ONE NA ZASADZIE DYŻURÓW KONSULTANTÓW W POSZCZEGÓLNYCH GMINACH. TE WYJAZDOWE SPOTKANIA CIESZĄ SIĘ DUŻYM ZAINTERESOWANIEM LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI. TRZEBA TEŻ PAMIĘTAĆ, ŻE USŁUGI PIFE ŚWIADCZONE SĄ BEZPŁATNIE.

Dodatkowym wsparciem dla klientów punktów jest możliwość uczestnictwa w bezpłatnych spotkaniach informacyjnych, wykładach i szkoleniach. Specjaliści z PIFE świadczą również usługę indywidualnej konsultacji u klienta. Jest ona dostępna dla osób z niepełnosprawnością ruchową, a także w przypadku, gdy objętych jest nią kilka osób jednocześnie (np. pracowników jednostek samorządu terytorialnego, podopiecznych organizacji pozarządowych), oraz dla przedsiębiorców, którzy są na etapie przygotowywania lub rozliczania wniosku.

Nowością od tego roku jest informacja o możliwości realizacji projektów w formule partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP), w szczególności w kontekście możliwości łączenia PPP z Funduszami Europejskimi. Konsultanci wyjaśnią, czym jest PPP i jakie daje korzyści, wstępnie przeanalizują możliwości realizacji projektu w tej formule oraz wskażą ewentualne programy operacyjne, które pozwalają do projektu włączyć finansowanie z Funduszy Europejskich (tzw. formuła hybrydowa). PPP jest skierowane do jednostek samorządu terytorialnego i przedsiębiorców.

Pomimo utrudnień związanych z pandemią i wprowadzonymi obostrzeniami w ubiegłym roku pracownicy PIFE udzieli 7657 konsultacji (maile, telefony, bezpośrednie wizyty, indywidualne konsultacje), zorganizowali 111 mobilnych punktów informacyjnych (zamiejscowe dyżury) oraz 29 webinariów i 24 spotkania informacyjne w szkołach, w których uczestniczyło 1091 osób.

Pytania do punktu można kierować drogą telefoniczną:

- Główny Punkt Informacyjny w Olsztynie, tel. 89 512 54 82/83/84/85/86
- Lokalny Punkt Informacyjny w Elblągu, tel. 55 620 09 13/14/16).

Drogą mailową:

- gpiolsztyn@warmia.mazury.pl oraz lpielblag@wamia.mazury.pl.

Tradycyjną pocztą oraz w trakcie bezpośredniej konsultacji w punkcie informacyjnym:

- GPI w Olsztynie, ul. Głowackiego 17, 10-447 Olsztyn,
- LPI w Elblągu, ul. Zacisze 18, 82-300 Elbląg.

Punkty informacyjne funkcjonują w poniedziałki w godzinach 8.00-18.00, w pozostałe dni 7.30-15.30. Aktualne wydarzenia organizowane przez PIFE dostępne są na stronie www.funduszeeuropejskie.gov.pl, w zakładce „Punkty informacyjne".

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Fot. UMWWM

Marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin: W dzisiejszym świecie, gdy dostęp do informacji musi być szybki i precyzyjny, nieocenione jest wsparcie osób posiadających specjalistyczną wiedzę. I takie właśnie osoby pracują w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich. Konsultanci nie tylko informują o warunkach, kryteriach i procedurach uzyskania dotacji, ale także przedstawiają krok po kroku proces ubiegania się o unijne dofinansowanie. To bardzo cenna pomoc, zwłaszcza dla przyszłych beneficjentów, którym procedury urzędowe na pierwszy rzut oka mogą wydawać się trudne i skomplikowane. Do dyspozycji beneficjentów jest dziewięciu konsultantów, którzy na co dzień pracują w punktach w urzędzie marszałkowskim w Olsztynie oraz w filii w Elblągu, a dodatkowo świadczą usługi w tzw. mobilnych punktach informacyjnych. Konsultantów PIFE można wówczas spotkać m.in. w urzędach gmin albo miast czy bibliotekach w całym województwie. Harmonogram spotkań w mobilnych punktach informacyjnych można sprawdzić na stronie www.rpo.warmia.mazury.pl

380210TBS- B

eprasa.pl 4d19aa7fd1

NIKOGO NIE MOŻNA STRACIĆ Z OCZU

POLITYKA SPOŁECZNA W TYM SZEROKIM ZAKRESIE USŁUG SPOŁECZNYCH ZMIENIA SIĘ, ZARÓWNO W WYMIARZE EUROPEJSKIM, JAK TEŻ KRAJOWYM. — I MY TEŻ MUSIMY IŚĆ Z DUCHEM CZASU — MÓWI JOLANTA PIOTROWSKA, CZŁONEK ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO.

— Patrząc na zakres pani kompetencji, do których należą sprawy z obszaru polityki społecznej, ochrony środowiska i turystyki, to spectrum zadań jest bardzo szerokie. Czy polityka społeczna jest tożsama z pomocą społeczną, czy to coś więcej niż tylko dawanie pieniędzy?

— Zdecydowanie więcej, to bardzo obszerna dziedzina. Oprócz pomocy społecznej mówimy tu jeszcze o działaniach na rzecz rodziny, profilaktyce i terapii uzależnień czy rehabilitacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnościami. Naszym zadaniem jest diagnoza obecnej sytuacji społecznej i zachodzących trendów, a następnie na podstawie wyciągniętych wniosków prognozowanie przyszłych działań. Nie robimy tego oczywiście sami, ale we współpracy m.in. z samorządami, środowiskiem nauki i biznesu, instytucjami ochrony zdrowia, rynku pracy czy organizacjami pozarządowymi. W oparciu o tę wiedzę możemy planować nasze przyszłe działania, które mają wspierać to, co dobre, a jednocześnie zapobiegać negatywnym procesom społecznym. Oczywiście polityka społeczna w tym szerokim zakresie usług społecznych zmienia się, zarówno w wymiarze europejskim, jak i krajowym. I my też musimy nadążać za tymi zmianami, iść z duchem czasu. Dziś mamy do czynienia z deinstytucjonalizacją pomocy społecznej, co widać wyraźnie w unijnej polityce społecznej na lata 2021-2027.

— Na czym ma to polegać?

— Na zmianie filozofii pomocy społecznej. To w dużym skrócie przejście od opieki instytucjonalnej do opieki lokalnej. Chodzi tu o odejście od dotychczasowego modelu, w którym pomocą, wsparciem zajmują się instytucje, takie molochy, jak np. domy pomocy społecznej, gdzie jest kilkuset pensjonariuszy i de facto podopieczni stają się anonimowymi osobami. Personelu jest mało, opiekunowie nie mają czasu, żeby poświęcić odpowiednio dużo uwagi każdemu pensjonariuszowi. Nie chodzi tu o nagłą likwidację domów pomocy społecznej, ale o ich otwarcie na lokalne środowiska, tak aby z usług DPS-ów mogli korzystać także inni potrzebujący, a nie tylko mieszkańcy tych domów. Zatem nowe trendy w polityce społecznej to zapewnienie wysokiej jakości usług w środowisku domowym, a także rozwijanie dziennych ośrodków wsparcia, jak np. dzienne domy pomocy społecznej czy kluby seniora. W poprzedniej perspektywie mieliśmy 130 mln euro na włączenie społeczne, a teraz będzie to 123 mln euro.

Fot. UMWWM

— Co konkretnie kryje się za hasłem „włączenie społeczne"?

— To proces, którego celem jest przywrócenie umiejętności społecznych, zawodowych ludzi, którzy z różnych względów wycofują się z codziennej aktywności, np. z powodu utraty pracy, czy osób z niepełnosprawnościami. Dlatego mówimy tu o aktywizacji zawodowej i społecznej osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, osób biernych zawodowo oraz osób niepełnosprawnych. Ale kryje się za tym też zupełnie nowa dziedzina, czyli ekonomia społeczna. A chodzi tu o rozwój przedsiębiorczości wśród osób wykluczonych społecznie, które czasem nie z własnej winy znalazły się na uboczu. Odbywa się to poprzez różne formy, np. spółdzielnie socjalne, przedsiębiorstwa społeczne, takie jak np. spółki non profit czy organizacje pozarządowe prowadzące działalność gospodarczą. W naszym regionie mamy cztery akredytowane ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, które zajmują się profesjonalnym wsparciem podmiotów ekonomii społecznej. Celem tych działań jest aktywizacja osób pochodzących z marginalizowanych środowisk, żeby ich w jakiś sposób zaangażować, dać poczucie, że oni też mogą coś zrobić, zbudować. I trzeba tym ludziom stworzyć przyjazne miejsca pracy. To są osoby bardzo często długotrwale bezrobotne, które mają niskie kwalifikacje zawodowe, które utraciły wiarę w to, że w ich życiu coś się zmieni. I rzecz w tym, by wesprzeć te osoby, także pod kątem przywrócenia w nich samych wiary w siebie. Nie możemy nikogo pozostawić samemu sobie, trzeba pomóc tym ludziom. Jednak sytuacja gospodarcza zmienia się, bezrobocie spada. Dlatego w nowej perspektywie finansowej będzie już mniej środków na aktywizację społeczno-zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Poprzednio były to 73 mln euro, teraz będzie najprawdopodobniej 30 mln euro. Za to więcej pieniędzy będzie na rozwój ekonomii społecznej, deinstytucjonalizację, nowe podejście do usług społecznych, bo przecież będą tworzone centra usług społecznych, które zastąpią dotychczasowe gminne czy miejskie ośrodki pomocy społecznej. W naszym regionie działają już cztery takie centra. Ich zadaniem jest otwarcie się na całe lokalne środowisko, a nie tylko na podopiecznych ośrodków pomocy społecznej.

— Jest nas coraz mniej, jako społeczeństwo starzejemy się. To chyba kolejne wyzwanie, stojące także przed polityką społeczną?

— Bez wątpienia sytuacja demograficzna bardzo rzutuje na politykę społeczną. Jednym z jej kluczowych obszarów jest dostępność do usług społecznych, szczególnie seniorów. Musimy rozwijać usługi społeczne typowe dla osób starszych, zadbać o nie, zaopiekować się nimi. Tym bardziej że z przeprowadzonych badań wynika, iż adresatami pomocy społecznej w latach 2018-2020 w połowie były gospodarstwa jednoosobowe. A wśród nich często są to osoby starsze, wymagające opieki, pomocy w dotarciu np. do lekarza. Zgodnie z nowymi trendami trzeba się nimi zająć w środowisku domowym, a nie umieszczać w domach pomocy społecznej. Wiąże się to oczywiście z zatrudnieniem opiekuna, zaangażowaniem w opiekę też rodziny, sąsiadów, a także z rozwojem tzw. niebezpośrednich usług opiekuńczych, jak teleopieka. Widzimy kolejny nowy problem, który się pojawia, a mianowicie ubóstwo energetyczne. Przy tych cenach gazu, prądu ludzie mogą marznąć w swoich domach. Dobrze, że w unijnych funduszach jest możliwość wsparcia osób wykluczonych z tytułu ubóstwa energetycznego. Nie wiemy, ile jest takich osób w regionie. Tu będzie potrzebna diagnoza, to kolejne zadanie dla samorządów.

— Pandemia zmieniła wiele. Czy także spojrzenie na politykę społeczną?

— Na pewno tak. Zauważamy pewne zjawiska, których wcześniej nie było. Z powodu pandemii ludzie więcej czasu spędzają w domach, nasila się alkoholizm, rośnie przemoc domowa. Narastają problemy psychiczne, w większym stopniu pojawia się depresja, stany lękowe. Obserwujemy coraz więcej przypadków prób samobójczych, i to zarówno wśród najmłodszych, jak i najstarszych. W Polsce najmłodsze dziecko, które targnęło się na swoje życie w ubiegłym roku, miało 7 lat. To pokazuje, jak bardzo brakuje w kraju wsparcia psychologicznego, psychiatrycznego. Do tego dochodzi jeszcze rosnące uzależnienie od smartfonów, komputerów. Kolejnym wyzwaniem jest migracja, mam tu na myśli głównie migrantów z Ukrainy, Białorusi, którzy pracują w Polsce. I bardzo dobrze, bo brakuje nam rąk do pracy. Jednak często przyjeżdżają oni z rodzinami, co niesie za sobą kolejne problemy społeczne. Nie możemy na to przymykać oczu. Dlatego w nowej perspektywie finansowej w Funduszach Europejskich dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027 mamy również przewidziane środki na wsparcie integracji społeczno-gospodarczej obywateli państw trzecich. Chodzi tu o asymilację w środowisku, pomoc dzieciom w nauce, pomoc prawną, tłumaczy.

— Czy w związku z tymi nowymi zjawiskami nastąpią zmiany też w polityce społecznej?

— Wręcz muszą. Musimy dostosowywać naszą politykę społeczną do zmieniającej się sytuacji, odpowiedzieć na nowe wyzwania. Do tego potrzebne są środki. Dlatego tak bardzo liczymy na Fundusze Europejskie. Niestety, te się opóźniają i naprawdę trudno powiedzieć, kiedy zaczniemy ogłaszać pierwsze konkursy.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

380210TBS- B

eprasa.pl 4d19aa7fd1

UCZĄ SIĘ, PRACUJĄ

ŚRODKI EUROPEJSKIE ZMIENIŁY POLSKĘ, ALE TEŻ DIAMETRALNIE ODMIENIŁY ŻYCIE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH. NIE SĄ JUŻ ONE SKAZANE TYLKO NA SIEDZENIE W CZTERECH ŚCIANACH SWOICH DOMÓW.

Rodzice dzieci niepełnosprawnych na co dzień stykają się z niepełnosprawnością i doskonale rozumieją potrzeby osób nią dotkniętych. Ostródzkie koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, tak jak inne oddziały, prowadzą rodzice dzieci niepełnosprawnych, którzy jak nikt wiedzą, co oznacza wychowywanie dziecka dotkniętego chorobą. To często jest heroizm.

— Nikt z nas nie jest przygotowany na narodziny dziecka z niepełnosprawnością — mówi Mieczysław Kowalczyk, przewodniczący zarządu koła PSONI w Ostródzie. — W obliczu takiej sytuacji często człowiek jest bezradny, pełen przerażenia i rozpaczy. Musi minąć trochę czasu, żeby się pozbierać.

Zdaniem przewodniczącego Kowalczyka dziś łatwiej rodzicom wychowywać dziecko dotknięte chorobą. Wcześniej zwykle niepełnosprawni i ich rodzice byli pozostawieni sami sobie. Mało kto przejmował się ich losem. Żyli na uboczu, zmagając się ze swoimi problemami, wykluczeniem społecznym. Zmieniło się to wraz z akcesją Polski do Unii Europejskiej i przede wszystkim pojawieniem się środków europejskich, gdyż od tego momentu kładzie się ogromny nacisk na aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych.

Powstały takie stowarzyszenia jak PSONI, które pomagają rodzicom w wychowaniu niepełnosprawnego dziecka, w jego nauce.

— Jesteśmy organizacją, która sobie pomaga i znajduje rozwiązania — podkreśla przewodniczący Kowalczyk. — Stale się rozwijamy. Pod naszą opieką jest około pięciuset osób rocznie, od niemowląt po osoby dorosłe.

Stowarzyszenie robi kawał dobrej roboty, choćby pozyskując unijne wsparcie na rewitalizację starego budynku po byłym Starostwie Powiatowym w Ostródzie.

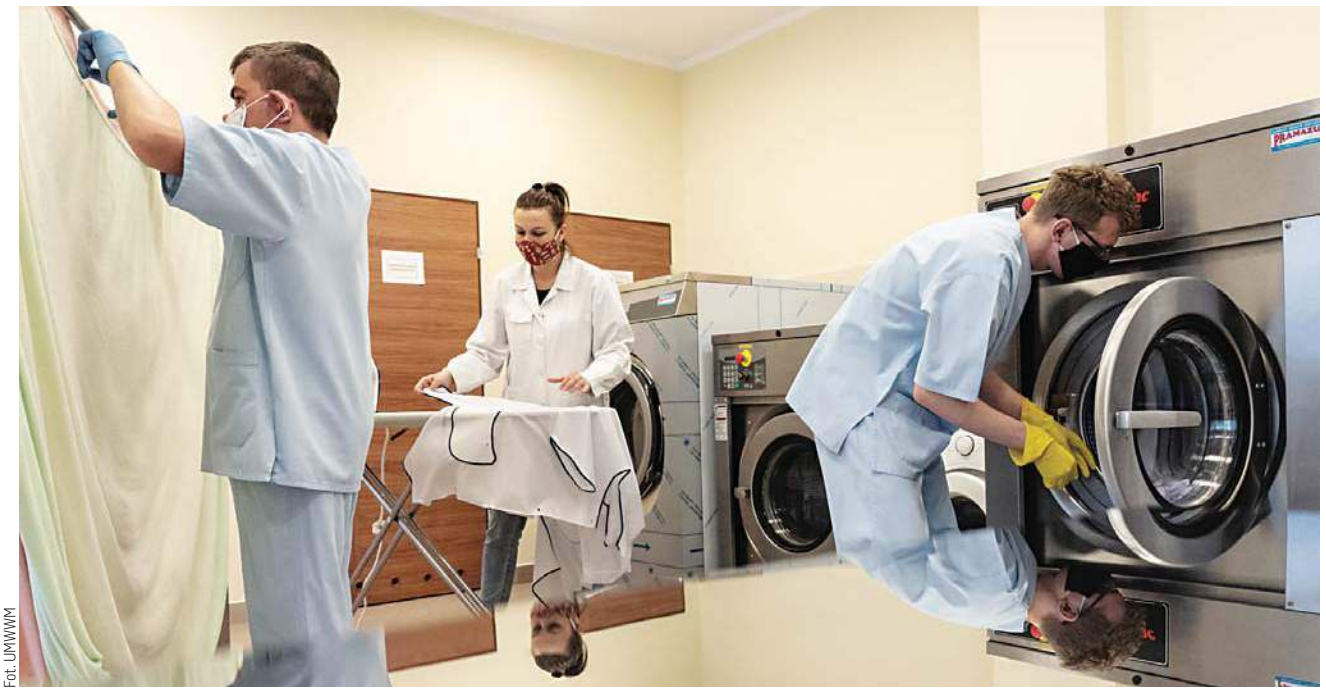

Fot. UMWWM

Z usług pralni w ZAZ w Bartoszycach korzystają restauracje i hotele

Fot. UMWWM

Dzięki rewitalizacji starego budynku zdecydowanie poprawiły się warunki do rehabilitacji niepełnosprawnych dzieci

Po remoncie budynek został zaadaptowany na cele społeczne. Obecnie mieści się tutaj Centrum Rehabilitacji, Edukacji i Wsparcia.

— Wiele zawdzięczamy Funduszom Europejskim — podkreśla przewodniczący Kowalczyk. — To one pozwoliły nam zmodernizować budynek, stworzyć kolejne programy i formy wsparcia oraz zatrudnić znakomitą kadrę.

Rewitalizacja budynku na potrzeby Centrum Rehabilitacji, Edukacji i Wsparcia kosztowała prawie 3,1 mln zł, z tego dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 wyniosło 2,4 mln zł.

— Teraz mamy dużo więcej metrów kwadratowych i znacznie poprawiły się warunki funkcjonowania naszych czterech placówek, a więc przedszkola, ośrodka edukacyjno-wychowawczego, środowiskowego domu samopomocy i szkoły przysposabiającej do pracy — dodaje Mieczysław Kowalczyk. — Zdecydowanie zwiększyły się możliwości rehabilitacji medycznej.

W zrewitalizowanym budynku znajduje się też mieszkanie treningowe. W krajach starej Unii Europejskiej takie mieszkania treningowe są bardzo rozpowszechnioną formą pomocy osobom z niepełnosprawnościami. Powoli zaczynają pojawiać się także u nas. Tu pod okiem terapeuty odbywa się nauka, osoba z niepełnosprawnościami uczy się samodzielnego życia. Taka edukacja może trwać nawet kilkanaście miesięcy.

Dlaczego jest to takie ważne? Powodów jest kilka. Co bowiem w przypadku, gdy zabraknie np. rodziców, którzy zwykle opiekują się niepełnosprawnymi dziećmi? Kto nimi się zajmie? Część z nich będzie musiała przenieść się do placówki opiekuńczej, a to oczywiście pociąga za sobą większe wydatki z budżetu na pomoc społeczną, ale przede wszystkim oznacza wyrwanie człowieka z jego dotychczasowego środowiska domowego. Zresztą dziś trendy w polityce społecznej są takie, żeby raczej deinstytucjonalizować pomoc, pozostawiając podopiecznych w ich środowisku domowym i tam im pomagając.

Kiedy widać, że osoba niepełnosprawna jest już na tyle samodzielna, że potrafi sama funkcjonować: zrobić zakupy, pójść do lekarza, załatwić sprawy urzędowe, wtedy szuka się dla niej docelowego mieszkania.

Dlatego członkowie ostródzkiego koła już myślą o kolejnym projekcie. Przymierzają się do przejęcia kolejnego budynku w drodze użyczenia, gdzie chcieliby urządzić filię środowiskowego domu samopomocy, a także wspomaganą społeczność mieszkaniową, za którą kryje się po prostu mieszkanie dla sześciu dorosłych osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną.

— I tu bardzo liczmy na nowe Fundusze Europejskie — dodaje przewodniczący Kowalczyk.

Stowarzyszenie Integracji Osób Niepełnosprawnych w Bartoszycach od lat stara się ułatwiać osobom niepełnosprawnym znalezienie pracy. Prowadzi m.in. Zakład Aktywności Zawodowej (ZAZ), w którym znajdują się cztery pracownie: pielęgnacji terenów zielonych i usług porządkowych, rękodzieła artystycznego, małej gastronomii oraz usług pralniczych. Tu pod opieką instruktorów pracuje obecnie 27 niepełnosprawnych.

Dzięki dofinansowaniu z UE w ZAZ został zmodernizowany budynek pralni. To znacznie poprawiło warunki i komfort pracy pracujących tu niepełnosprawnych, a także umożliwiło zatrudnienie dodatkowo dwóch osób, jak też zwiększenie liczby staży i praktyk zawodowych. Wartość całego projektu to 232 tys. zł z tego 197 tys. zł, to wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020.

— Obecnie w pralni mamy siedem osób niepełnosprawnych i dwóch instruktorów zawodu — mówi Arkadiusz Stec, kierownik Zakładu Aktywności Zawodowej przy SION. — Pralnia specjalizuje się w świadczeniu usług dla restauracji, domów weselnych i hoteli.

Ubiegły rok z powodu obostrzeń w związku z pandemią był szczególnie ciężki dla branży HoReCa. Wiele obiektów było zamkniętych, inne pracowały w ograniczonym wymiarze i dlatego mniej korzystały z usług pralniczych. To oczywiście uderzyło w finanse pralni.

A praca dla osób niepełnosprawnych to coś więcej niż w przypadku zdrowych ludzi, bo to też pewna forma rehabilitacji. Niepełnosprawni nie powinni siedzieć w domu, w czterech kątach. Powinni prowadzić aktywne życie i pracować, oczywiście przy zachowaniu odpowiednich warunków.

— Dzięki ZAZ osoby te dostały szansę na aktywizację zawodową — podkreśla kierownik Stec. — Są to osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności, którym znaleźć pracę na otwartym rynku, w małej miejscowości jest niezwykle ciężko.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

380210TBS- B

eprasa.pl 4d19aa7fd1

KTOŚ TY: SKOWRONEK CZY SOWA?

NASZ WEWNĘTRZNY ZEGAR BIOLOGICZNY WPŁYWA I DYRYGUJE CAŁYM NASZYM ŻYCIEM. EMOCJE, ZDROWIE, A NAWET CECHY OSOBOWOŚCI I SKŁONNOŚĆ DO UŻYWEK — TO WSZYSTKO ZALEŻY OD JEDNEGO: SOWĄ JESTEŚMY CZY SKOWRONKIEM.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Zrywasz się z łóżka skoro świt? A może jednak wolisz po przebudzeniu poleżeć nieco dłużej? A przyszło ci do głowy, że od tych porannych upodobań zależy funkcjonowanie twojego organizmu, zdrowie, samopoczucie, emocje, a także to, kiedy kłamiesz i flirtujesz?! Moja babcia mawiała zawsze: „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje". Coś w tym jest, bo akurat ja tak mam, że im wstanę wcześniej, nawet kosztem wyrwania z błogiego sennego marzenia, późniejszego półgodzinnego zaspania i dwóch kubków zielonej herbaty — mój dzień jest pełen energii, świetnych pomysłów prędko wprowadzanych w czyn, a przy tym trwa bardzo długo. Ilekroć natomiast przysnę nad ranem mocnym snem i przebudzę się już raczej bliżej południa niż rana — jestem rozbita, dochodzę do siebie prawie do wieczora i summa summarum dzień zaraz po pobudce mogę uznać za bezpowrotnie stracony...!

Różnice nie tylko o poranku

A jednak... Choć może dawniej przysłowie mojej babci wyznaczało granice właściwego i niewłaściwego w codziennym rytmie aktywności — dziś wprawdzie nie można odmówić mu prawdziwości, ale za niesprawiedliwe też można je uznać. Rzeczywiście skowronki, budzące się ze swej natury bez żadnych kłopotów wcześnie rano — mają w życiu łatwiej, ale pamiętajmy, że sowy absolutnie nie są winne własnej odmienności. Łatwość, z jaką wstajemy rano, nie zależy od siły woli — a mniej więcej w 50 proc. od genów oraz od światła i wieku. Nie są więc skowronki jakimiś tytanami pracy czy niezmordowanymi fanami poranków — ot, korzystają z własnych wewnętrznych preferencji, które przypadkowo zgodne są ze społecznymi oczekiwaniami pracodawców i szkół. Sowom natomiast należy się współczucie: chodzą spać zgodnie ze swoim zegarem biologicznym, czyli w nocy, a wczesne wstawanie przypłacają społecznym jetlagiem.

My mówimy o skowronkach i sowach — naukowcy używają terminy chronotypy i twierdzą, że różnice między nimi sięgają o wiele głębiej. I nie chodzi tylko o ilość energii, z jaką funkcjonujemy o różnych porach dnia. Rytm snu i aktywności to najbardziej widoczny przejaw biologicznego zegara, ale prócz tego rządzi wieloma innymi funkcjami organizmu: od trawienia po temperaturę ciała, a nawet inteligencję i kreatywność. Jeśli żyjemy wbrew temu zegarowi, nie tylko chodzimy ciągle niewyspani i przygnębieni, ale też istnieje większe ryzyko, że zaczniemy pić i palić, a może nawet mieć problemy ze zdrowiem psychicznym. Trudniej będzie

Fot. Pixabay

zostać orłem w szkole, a potem niestety także w pracy.

Skowronek znaczy ideał

Faktycznie, skowronek jest od sów znacznie bardziej pro-aktywny. Chętnie i energicznie podejmuje działania i większość sytuacji w ciągu dnia zmienia na swoją korzyść. A nie od dziś wiadomo, że z takim podejściem łatwiej się awansuje i osiąga zawodowe sukcesy. Dr Christoph Randler z Uniwersytetu w Heidelbergu zbadał pro-aktywność swoich 367 studentów. Skowronki w większości podpisywały się pod zdaniami: „wyznaczam sobie długodystansowe cele" albo „mam wpływ na wydarzenia w moim życiu". Bardziej pro-aktywne były też osoby, które we wszystkie dni tygodnia wstawały o podobnej porze, niż te, które w weekend odsypiały noce zarwane w tygodniu.

Badania naukowe dowodzą ponadto, że z porą dnia, o której najczęściej wstajemy, wiążą się stałe cechy naszych osobowości. Skowronek, prócz tego, że pełen energii i pomysłów — jest sumienny, wytrwały, stabilny emocjonalnie i potrafi współpracować w grupie. Z kolei sowy są kreatywne, inteligentne i mają poczucie humoru. To także impulsywni ekstrawertycy, stale poszukują nowości, ale mają skłonność do odkładania ważnych decyzji na później. Prof. Dario Maestripieri z University of Chicago odkrył też, że sowy często mają słabość do ryzykownych zachowań: zdolne są choćby przepuścić całą pensję w kasynie, wdać się w krytykę pomysłów szefa w obecności reszty zespołu czy zaciągnąć kilka kredytów jednocześnie.

Znacznie częściej niż skowronki — sowy sięgają też po używki, w tym nawet po narkotyki. W obliczu tych faktów już nawet nie dziwi, że to sowa mocno nadużywa kawy i napojów energetyzujących, a i tak nie jest w stanie uniknąć fatalnych skutków zbyt małej ilości snu, co często kończy się nadwrażliwością i rozdrażnieniem, z którego sowa w ogóle nie zdaje sobie sprawy...!

Jak zostać skowronkiem?

Bo już gołym okiem widać, że jednak skowronkom w życiu jest lepiej i lżej. Mówią, że skłonność do natury skowronka mają urodzeni jesienią i zimą, gdy dni są krótkie, ale od razu pragnę ten mit obalić, bo ja urodziłam się w czerwcu...! Ponoć nie bez wpływu jest też miejsce zamieszkania: z międzynarodowych badań wynika, że więcej skowronków żyje na wschodzie i na północy globu niż na zachodzie i południu, więcej na wsi niż w mieście. Ale największe znaczenie w nastawianiu zegara wewnętrznego ma prawdopodobnie intensywność światła w ciągu dnia, to, jak długo i kiedy wystawiamy się na działanie światła, i to, jak ciemno jest w nocy. Światło poranne skraca rytm okołodobowy — dlatego chronobiolodzy zalecają, by wychodzić na dwór zaraz po przebudzeniu i serdecznie polecają zakup psa, który zadba o właściwą porę i dawkę naświetlania. Przy czym warto pamiętać, że samo zapalenie sztucznego światła rano w domu nic nie da — jego intensywność nie przekracza 400 luksów, a na zewnątrz wynosi od 15 tys. do 100 tys. luksów. Naświetlanie w ciągu dnia nie ma prawie lub po prostu żadnego znaczenia, natomiast aktywność wieczorna w sztucznym świetle opóźnia zegar biologiczny. Dlatego wieczorem powinniśmy wprowadzić samym sobie całkowity zakaz korzystania z komputerów i mocno ograniczyć współpracę ze smartfonem.

Fot. Pixabay

Zależy od wieku

Zdeklarowanych skowronków i sów jest w społeczeństwie raptem 30 proc. — reszta wypada gdzieś pośrodku. Dodatkowo, zegar biologiczny nie działa tak samo przez całe nasze życie. Małe dzieci i ludzie po sześćdziesiątce to głównie skowronki: lubią wstawać wcześnie rano. U dziecka, które wchodzi w okres dojrzewania, wewnętrzny zegar zaczyna zwalniać i coraz trudniej wstać mu do szkoły. Szczyt sowiej natury przypada z kolei na koniec liceum i początek studiów.

Czasem znajdzie się odważny pracodawca, który na zasadzie eksperymentu wprowadzi elastyczny czas pracy. Pracownik ma do wypracowania swoje 8 godzin dziennie, ale może wybrać sobie godzinę rozpoczęcia zajęć. — Ten kierunek jest dobry, może sprzyjać lepszemu nastrojowi pracowników, lepszej motywacji i wyższej wydajności pracy. Niestety, to wciąż rzadkie sytuacje, nadal żyjemy w społeczeństwie zorientowanym bardzo porannie — mówi dr Konrad Jankowski z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, który bada funkcjonowanie osób o różnych chronotypach.

Ktoś ty — sowa czy skowronek?

Naszą naturę da się ocenić na podstawie typowych godzin snu w dni wolne, gdy możemy samodzielnie zadecydować, kiedy idziemy spać, a rano budzimy się spontanicznie, bez budzika. Typowe skowronki śpią między 23 a 7 rano lub wcześniej — typowe sowy między 2 a 10 lub później.

REKLAMA

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
1322otbr-a-M

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka
• leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
1422otbr-a-M

Dr n.med. Piotr Malinowski Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Dr n.med. Dariusz Michalik Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej
Dr n.med. Jacek Nowak Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyń
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED"
2722otbr-a-M

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
- konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
- diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2
2822otbr-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

NA RATUNEK DZIECIOM Z SMA

JESZCZE KILKA LAT TEMU DLA CHORYCH NA SMA NIE BYŁO ŻADNEJ NADZIEI. LEKARZE MOGLI ZALECAĆ PACJENTOM WYŁĄCZNIE LECZENIE OBJAWOWE I REHABILITACJĘ. ZMIENIŁO SIĘ TO JEDNAK W 2016 ROKU, WRAZ Z POJAWIENIEM SIĘ NUSINERSENU. W 2019 ROKU NUSINERSEN ZOSTAŁ OBJĘTY REFUNDACJĄ RÓWNIEŻ W POLSCE, W RAMACH PROGRAMU LEKOWEGO.

Na rdzeniowy zanik mięśni, który prowadzi do ciężkiej niepełnosprawności i przedwczesnej śmierci, w Polsce choruje ponad tysiąc osób. Są wśród nich dzieci i dorośli, jeszcze kilka lat temu nie było dla nich żadnej nadziei. Zmieniło się to jednak wraz z pojawieniem się pierwszego na świecie leku, który okazał się przełomem w leczeniu SMA. Od trzech lat lek ten jest refundowany w Polsce, a do tej pory terapią objęto już ponad 760 chorych. W kwietniu br. ruszył w Polsce pilotaż powszechnych badań przesiewowych w kierunku SMA wśród noworodków, wykrycie choroby na wczesnym etapie pozwala szybko wdrożyć terapię i uniknąć niepełnosprawności. Eksperci oceniają, że dzięki tym działaniom Polska znalazła się w gronie europejskich liderów w leczeniu SMA.

SMA, czyli rdzeniowy zanik mięśni, to rzadka, ciężka, postępująca choroba o podłożu genetycznym. Powoduje osłabienie mięśni odpowiadających m.in. za poruszanie się, oddychanie i przełykanie, prowadząc do ciężkiej niepełnosprawności i przedwczesnej śmierci. Szacuje się, że w Polsce jest obecnie ponad 1 tys. chorych z SMA w różnym wieku. Ta choroba dotyka bowiem zarówno dzieci, jak i dorosłych, choć w większości przypadków objawy pojawiają się już w okresie niemowlęcym.

Jeszcze kilka lat temu dla chorych na SMA nie było żadnej nadziei. Nie istniała skuteczna terapia przyczynowa, a lekarze mogli zalecać pacjentom wyłącznie leczenie objawowe i rehabilitację. Zmieniło się to jednak w 2016 roku, wraz z pojawieniem się nusinersenu – pierwszego na świecie leku, który okazał się przełomem w leczeniu SMA.

W 2019 roku nusinersen został objęty refundacją również w Polsce, w ramach programu lekowego. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Zdrowia leczeniem zostali objęci wszyscy chorzy na SMA – bez względu na wiek czy stopień zaawansowania choroby.

– Leczymy zarówno maleńkie dzieci, jak i osoby dorosłe ze wszystkimi typami SMA – w tym też ludzi, którzy rozpoczynali leczenie już w bardzo zaawansowanym stadium choroby – podkreśla prof. Anna Kostera-Pruszczyk, kierownik Katedry i Kliniki Neurologii WUM. – Na podkreślenie zasługuje też fakt, że do leczenia coraz liczniej są włączane dzieci z SMA rozpoznanym przedobjawowo. Można więc powiedzieć, że leczymy tę chorobę tak jak europejscy liderzy.

W trakcie trwającego od trzech lat programu lekowego w prawie 30 ośrodkach w Polsce – leczących zarówno dzieci, jak i dorosłych pacjentów z SMA – udało się włączyć do terapii już ponad 750 chorych. Tempo wdrażania terapii jest tak szybkie, że Polska weszła do grona europejskich liderów w leczeniu tej choroby.

– Widzimy, że dzieci, które były genetycznie zdeterminowane tak, aby chorować na SMA 1 – i które bez leczenia nie zaczęłyby nawet samodzielnie siedzieć – teraz są dziećmi, które zaczynają siedzieć, stawać, a nawet chodzić – mówi prof. Anna Kostera-Pruszczyk.

Postęp medycyny doprowadził do odkrycia kolejnych, skutecznych terapii w leczeniu SMA. Na ich refundację oczekują chorzy, ich rodziny oraz lekarze, którzy chcieliby mieć możliwość wyboru terapii.

W Polsce każdego roku rodzi się ok. 40–50 dzieci z rdzeniowym zanikiem mięśni. Ta choroba – jeśli pozostanie nierozpoznana i nieleczona – jest najczęstszą, genetyczną przyczyną śmierci dzieci do drugiego roku życia. Jeśli jednak zostanie wcześnie wykryta, a leczenie rozpocznie się jeszcze przed wystąpieniem objawów bądź na ich wczesnym etapie, dzieci z tym schorzeniem mają szansę rozwoju jak ich zdrowi rówieśnicy. Dlatego w kwietniu br. w Polsce ruszył pilotaż powszechnych badań przesiewowych w kierunku SMA wśród noworodków. Program jest sukcesywnie wprowadzany w kolejnych województwach.

– Proces diagnostyczny zajmuje nam około 14–15 dni, a noworodki, u których zdiagnozowano SMA, mają włączane leczenie średnio pomiędzy 18. a 22. dniem życia – mówi dr Monika Gos z Zakładu Genetyki Medycznej w Instytucie Matki i Dziecka.

W ramach pilotażu badań przesiewowych noworodków w kierunku SMA do tej pory udało się przebadać ok. 95 tys. dzieci. Wśród nich zidentyfikowano 14 noworodków z rdzeniowym zanikiem mięśni, które niemal od razu zostały objęte leczeniem celowanym, dzięki czemu będą miały szansę na normalne życie.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA, OPR. BAR

REKLAMA

Iceland Liechtenstein Norway grants
Norway grants

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

KOMFORTOWE WARUNKI DLA UCZNIÓW I OSZCZĘDNOŚCI DLA GMINY

Rozpoczynamy realizację projektu „Głęboka termomodernizacja obiektów oświatowych w Gminie Olecko" w ramach funduszy norweskich.

Termomodernizacja to najlepszy sposób na poprawę efektywności energetycznej budynków, czyli uzyskanie oszczędności w zużyciu energii, a tym samym niższe koszty związane z ogrzewaniem zimą czy chłodzeniem latem. Można to osiągnąć m.in. przez dodatkowe ocieplenie budynku oraz usprawnienie instalacji ogrzewania i ciepłej wody.
Termomodernizacja szkół podstawowych w Babkach Oleckich, Judzikach, Gąskach, Szkoły Podstawowej nr 1 w Olecku, Szkoły Podstawowej nr 2 w Olecku, Szkoły Podstawowej nr 3 w Olecku jest jedną z największych inwestycji, do realizacji których Gmina Olecko właśnie przystępuje. Przedsięwzięcie zostanie zrealizowane dzięki dofinansowaniu uzyskanemu przez Gminę Olecko ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego w ramach programu „Środowisko, wnergia i zmiany klimatu", z obszaru „Energia odnawialna, efektywność energetyczną, bezpieczeństwo energetyczne". Łączna wartość planowanych inwestycji sięga blisko 7,5 mln zł, z czego ponad 5 mln 200 tysięcy zł stanowi dofinansowanie.
W ramach prac termomodernizacyjnych wykonane zostanie docieplenie ścian zewnętrznych, fundamentowych, docieplone zostaną ponadto dachy, stropy stropodachy. Zmodernizowana zostanie instalacja c.o. poprzez wymianę grzejników.
W trzech szkołach wiejskich zaplanowano wymianę kotłów węglowych i montaż pomp ciepła. W Szkole Podstawowej nr 1 zostanie wykonana instalacja fotowoltaiczna.
W każdej ze szkół przewidywana jest instalacja systemu zarządzania energią. Jego wprowadzenie ma na celu ułatwienie realizacji zadań proenergetycznych, czyli zapewnienie nieprzerwanych dostaw energii i obniżenie kosztów jej zużycia.
Oprócz działań inwestycyjnych projekt przewiduje również przeprowadzenie akcji edukacyjno-informacyjnej o tematyce związanej ze zmianami klimatycznymi. Odbędą się dwie konferencje, seminarium oraz działania edukacyjne dla dzieci i młodzieży przede wszystkim ze szkół objętych projektem. Rezultatem projektu będzie poprawa efektywności energetycznej w budynkach szkolnych. Zakończenie projektu przewidziane jest na marzec 2024 roku.
Fundusze EOG i fundusze norweskie reprezentują wkład Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w tworzeniu Europy zielonej, konkurencyjnej i sprzyjającej integracji społecznej.

3522ocwo-A -P

eprasa.pl 4d19aa7fd1

W SIECI MOŻNA DUŻO STRACIĆ

PONIEWAŻ 28 STYCZNIA PRZYPADA EUROPEJSKI DZIEŃ OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH, PO RAZ KOLEJNY CHCEMY OSTRZEC PRZED KONSEKWENCJAMI NIEPRZEMYŚLANEGO UDOSTĘPNIANIA NASZYCH WRAŻLIWYCH DANYCH. ROZMAWIAMY Z DR. KAMILEM CAŁKIEM, EKSPERTEM D/S CYBER--BEZPIECZEŃSTWA NA UNIWERSYTECIE APSLEY BUSINESS SCHOOL W LONDYNIE.

PAWEŁ SNOPKOW
p.snopkow@gazetaolsztynska.pl

— Dane osobowe zwykle kojarzą się nam z imieniem, nazwiskiem, adresem zamieszkania, czy numerem PESEL. Tymczasem pojęcie to jest znacznie szersze...

— To prawda. Dane osobowe to tak naprawdę wszelkie informacje, za pomocą których da się zidentyfikować naszą tożsamość fizyczną, psychiczną, ekonomiczną, czy kulturową.

OBECNIE NAJWIĘCEJ TEGO TYPU DANYCH UDOSTĘPNIAMY ZA POMOCĄ SOCIAL MEDIÓW, TAKICH JAK FACEBOOK, TWITTER, INSTAGRAM ITP.

Wielu z nas chwali się różnymi rzeczami w internecie. Robisz sobie zdjęcie w mieszkaniu, wrzucasz je gdzieś na Facebooka. I teraz każdy może zobaczyć, że masz kupione to, czy tamto. To wszystko widać na zdjęciu. Grupy przestępcze zwracają na to uwagę. Przestępcy uważnie przeglądają social media i widzą, że taki i taki pan ma fajny samochód, bo zrobił zdjęcie na tle swojego garażu. A w garażu ma cztery samochody. To wszystko są informacje na temat statusu materialnego danej osoby. Ludzie często o tym zapominają. Myślą, że jak schowają dowód osobisty w sejfie, to są w pełni bezpieczni.

Jest też inna kwestia. Większość portali informacyjnych, większość systemów bankowych, czy sklepów internetowych, wymaga od nas pełnej zgody na przetwarzanie danych osobowych. Przeważnie zgadzamy się na to. Potem dziwimy się, że ciągle dostajemy reklamy, ciągle wydzwaniają do nas ankieterzy. A oni nie dzwonią dlatego, że pozyskali te dane nielegalnie. Tylko to my nie przeczytaliśmy regulaminu, który wyskakuje nam np. podczas rejestracji kont internetowych, czy mailowych. Jeśli wyraziliśmy zgodę, to firma która przetwarza nasze dane ma prawo je udostępniać, a nawet sprzedawać innym firmom. Firmy generalnie zajmują się sprzedażą takich danych. Inne firmy te dane kupują, bo muszą pozyskać klienta. Warto przy tym pamiętać, że zgodnie z przepisami RODO możemy w każdej chwili wypowiedzieć zgodę na przetwarzanie naszych danych osobowych.

— O fotografiach drogich przedmiotów już powiedzieliśmy. Czy są inne informacje, których nie należy wrzucać na przysłowiowego „fejsa"?

— Najbardziej problematyczną kwestią jest ujawnianie danych lub wizerunku osób innych niż my.

WIELU RODZICÓW LUBI SIĘ POCHWALIĆ, ŻE NP. ICH DZIECKO CZEGOŚ SIĘ NAUCZYŁO ALBO COŚ FAJNEGO ZROBIŁO. DOKUMENTUJĄ TO ZDJĘCIAMI I FILMAMI, KTÓRE POTEM UDOSTĘPNIAJĄ PUBLICZNIE. I TERAZ KAŻDY MOŻE SIĘ DOWIEDZIEĆ, ŻE KTOŚ MA TO DZIECKO, JAK TO DZIECKO WYGLĄDA, GDZIE BYWA, ITP.

Film został nakręcony w konkretnym miejscu i dodany o konkretnej godzinie. W ten sposób narażamy własne dziecko na potencjalne niebezpieczeństwo w różnych obszarach. Ktoś może mieć niecne plany wobec naszej rodziny, ktoś chce się zemścić. Ktoś inny ma zaburzenia na tle emocjonalnym lub seksualnym. Ktoś komuś zazdrości. Istnieje handel ludźmi. Grupy przestępcze wyszukują potencjalnych kandydatów do agencji towarzyskich działających za granicą. Analizują profile kobiet na portalach społecznościowych. Potem taka osoba dostaje bardzo atrakcyjną ofertę pracy za granicą. Wyjeżdża tam i nagle ślad po niej ginie. Na wielkie niebezpieczeństwo narażone są też dzieci.

Fot. pixabay.com

Przestępcy uważnie przeglądają social media

Użytkownicy mediów społecznościowych często narażają się na niebezpieczeństwo z własnej niewiedzy i lekkomyślności. Niektórzy publikują pisma urzędowe, chwalą się sukcesami. Na tej podstawie można wywnioskować, jakie mamy problemy, jaką działalność prowadzą. Niejednokrotnie z powodu zdjęć udostępnionych na Facebooku rozpadały się małżeństwa.

— Najbardziej boimy się, że ktoś ukradnie nam dowód i zaciągnie na nas „chwilówkę"...

— Warto zwrócić uwagę, że dzisiaj wcale nie jest tak łatwo uzyskać podobne finansowanie, bo zmieniły się troszeczkę czasy i te systemy są dość mocno zabezpieczone. Oczywiście na cudzy dowód można wziąć szybką pożyczkę. Kwota jest relatywnie mała. Ale jak ktoś zdąży wyłudzić taką pożyczkę w pięciu różnych miejscach, to skutki mogą być dotkliwe. Taki dług może sięgnąć kilku, kilkunastu, czy nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

— Co zrobić, by uniknąć kłopotów?

— Jeśli stwierdzimy brak dokumentu tożsamości, to trzeba podjąć natychmiastowe działania. Należy niezwłocznie poinformować odpowiednie instytucje, że dany dokument nie jest ważny i my nie autoryzujemy go swoją zgodą.

CHCIAŁBYM W TYM MIEJSCU ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA PEWIEN SZCZEGÓŁ. W SYTUACJI ZGUBIENIA DOWODU OSOBISTEGO WIELU LUDZI IDZIE NA POLICJĘ. TYMCZASEM ORGANOM ŚCIGANIA ZGŁASZAMY TYLKO WYKROCZENIA I PRZESTĘPSTWA.

Jeśli sami zagubiliśmy taki dokument, to policja nie przyjmie zgłoszenia. Policja mogłaby przyjąć zgłoszenie kradzieży, ale nie zgubienia dokumentu. Zagubienie dowodu osobistego zgłaszamy w urzędzie, który wydaje podobny dokument. Utracony dowód można także zastrzec w banku. W przypadku zagubienia karty kredytowej zgłaszamy sprawę do banku, czy blokujemy ją w systemie.

Warto też zwrócić uwagę, że w przypadku niektórych dokumentów istnieje możliwość ich czasowej blokady w systemie. Ma to sens wówczas, gdy istnieje szansa, że dany dowód jednak się znajdzie. Gdy unieważnimy jakiś dokument, to wyrobienie nowego może zająć kilka dni, a nawet tydzień.

— Używając cudzego dowodu tożsamości można nie tylko wyłudzić chwilówkę, ale też zrobić zakupy na raty, wynająć pokój w hotelu itp. Czy wykrywalność tego typu przestępstw rośnie?

— Wykrywalność tego typu spraw jest oczywiście coraz wyższa. Osobiście znam jeden taki przypadek. Mój kolega stracił dowód i zgłosił to policję. Podejrzewał bowiem, że dokument padł łupem złodzieja. Procedura została rozpoczęta. Po trzech miesiącach kolega otrzymał pismo, że ma do spłacenia kilka kredytów chwilówek. Kwota sięgała ponad czterdziestu tysięcy złotych! Ponieważ zgłosił kradzież dowodu i miał poświadczenie z policji, odpisywał tym instytucjom, że on nie ma z tym nic wspólnego. Że doszło do przestępstwa i ktoś wyłudził te środki na rzecz jego osoby. Postępowanie w tej sprawie trwało dość długo, ale finalnie wszystkie roszczenia, które wobec niego kierowano, zostały umorzone. Więc system działa. Ale trzeba być też gotowym, że w takich przypadkach udowodnienie naszej niewinności to proces dość skomplikowany.

— Podsumowując. Jakich zasad należy się trzymać, by skuteczniej chronić nasze dane osobowe?

— Trzymajmy ważne dokumenty w dobrze zabezpieczonym miejscu. I sprawdzajmy raz dziennie, czy leżą tam, gdzie powinny.

JEŚLI ZAWSZE ODKŁADAM MÓJ DOWÓD OSOBISTY W TO SAMO MIEJSCE I NAGLE TEGO DOWODU NIE MA, TO MAM WAŻNĄ INFORMACJĘ: DOKUMENT ZOSTAŁ ZGUBIONY LUB SKRADZIONY. JESTEM W STANIE NATYCHMIAST ZAREAGOWAĆ.

Zgłosić zaginięcie dowodu, zablokować bankowe konto itp. Gdy widzimy, że pracownik jakiejś instytucji skanuje nasz dowód tożsamości, zapytajmy o cel takiego działania. Jeśli taka procedura nie wynika z jakiegoś regulaminu, to nigdy nie powinniśmy na to pozwalać.

Przestrzegajmy higieny mediów społecznościowych. Nie publikujmy zdjęć osób, które potencjalnie mogą sobie tego nie życzyć, np. naszych dzieci. Dzielmy się swoimi zdjęciami tylko z zaufanymi znajomymi. Po co udostępniać je publicznie? Zabezpieczajmy wszelkie konta porządnymi hasłami. Nie klikajmy w podejrzane linki, które ktoś wysyła na nasz adres mailowy. Za ich pośrednictwem przestępcy mogą przejąc kontrolę nad naszym kontem bankowym i wyprowadzić pieniądze. Są to banały, ale niestety często o nich zapominamy.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 4d19aa7fd1

28 STYCZNIA

Rajd dla wytrwałych

Olsztyn
Warmińsko-Mazurski Oddział PTTK zaprasza w piątek 28 stycznia na kolejny rajd dla wytrwałych. Zbiórka o godzinie 17.30 w Klubie Turysty PTTK (siedziba Oddziału Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie) ul. Staromiejska 1. Uczestnicy spotkania przynoszą potrawy (porcje degustacyjne dla ok 15 osób) na konkurs kulinarny z nagrodami.

Tegoroczne hasło przewodnie „Nie wszystko złoto, co się świeci". Nazwy jedzenia mogą być mylące i przygotowujemy takie potrawy, których nazwy nie wskazują, z jakich składników zostały wykonane, np: sernik bez sera, pasztet bez podrobów, ciasto bez mąki, kotlet bez mięsa. Uwaga, ze względu na obostrzenia epidemiologiczne udział mogą brać wyłącznie osoby zaszczepione.

29 STYCZNIA

Portret miasta z czasów (drugiej) młodości

Olsztyn
MOK zaprasza na wernisaż wystawy unikatowych zdjęć Józefa Szcześniaka, prezentujących nieznane oblicza budującego się Olsztyna lat 70. XX w. oraz znikających z przestrzeni miejskiej budynków. Otwarcie wystawy pt. „Portret miasta z czasów (drugiej) młodości".

29 stycznia o godz. 12:00.
Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosały, Olsztyn, wstęp wolny.

30 STYCZNIA

Finał WOŚP na starówce

Olsztyn
Program olsztyńskiego finału WOŚP. Scena główna będzie na starówce.

Fot. organizator

14:30 – 14:40– otwarcie finału
14:40 – 15:10 - Małpi Pył
15:10 – 15:20 – licytacje
15:20 – 15:50 – Joy Forest
15:50 – 16:00 – licytacje
16:00 – 16:30 – Czyści jak łza
16:30 – 16:40 – licytacje
16:40 – 17:15 – Pull The Wire
17:15 – 17:25 – licytacje
17:25 – 18:00 – Czarek Kuczyński
18:00 – 18:10 – licytacje
18:10 – 18:45 – Romantycy Lekkich Obyczajów
18:45 – 19:05 – licytacje
19:05 – 19:50 – Enej
19:50 – 20:00 – Podsumowanie, przygotowanie do światełka
20:00 - finał

30 STYCZNIA

Koncert Zespołu Wokalnego Moderato

Olsztyn
MOK zaprasza na wieczór kolęd i pastorałek. Będzie to koncert w nastrojowym repertuarze świątecznym w wykonaniu zespołu Wokalnego Moderato.

Niedziela: 30 stycznia, godz. 17:00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3. Wstęp wolny.

DO 30 STYCZNIA

Wystawa Tomasza Wendlanda

Fot. BWA

Olsztyn
W olsztyńskim Biurze Wystaw Artystycznych można oglądać obrazy Tomasza Wendlanda. Jego działalność dotyczy dialogu sztuki, nauki i technologii. Podczas wystawy „Black Light" zostaną zaprezentowane zaprezentuje negatywy, które powstały na podstawie nie tylko własnych zdjęć. Celem takiego zabiegu jest wydobycie z nich takich zjawisk świetlnych, które nie są widoczne ludzkim okiem na pierwotnej fotografii. Tomasz Wendland jest profesorem Akademii Sztuki w Szczecinie. Studiował w Poznaniu, Bonn i Plymouth. Realizuje swoje prace w obszarze multimediów, rysunku, instalacji, fotografii i obiektu. Jest kuratorem około 200 wystaw w Chinach, Indonezji, Japonii, Korei, USA, Kanadzie, Izraelu, Moskwie.

DO 7 LUTEGO

Planetarium: Wystawa interaktywna - barwy

Olsztyn
Zapraszamy do zwiedzania wystawy interaktywnej „Barwy". Gdzie nauka spotyka magię, a zabawa spotyka się z nauką. Wystawa dla uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wszystkich zainteresowanych w holu górnym olsztyńskiego planetarium do 7 lutego.

Godziny wejść:
od poniedziałku do piątku: 9:30 – 10:30; 11:00 – 12:00; 12:30 – 13:30; 14:00 – 15:00; 15:30 – 16:30; **od soboty do niedzieli:** 11:00 – 12:00; 13:00 – 14:00; 14:00 – 15:00; 16:00 – 17:00.

Interaktywna wystawa „Barwy" w atrakcyjny sposób prezentuje zagadnienia związane z kolorami. Przedstawia zjawisko rozszczepienia światła białego na poszczególne barwy, wyjaśnia zjawisko tęczy oraz zależność percepcji barw od kolorowego oświetlenia. Pokazuje tworzenie wrażenia barwnego poprzez mieszanie kolorów wykorzystane w kolorowych monitorach i wyświetlaczach i w kolorowym druku. Przedstawia też barwne konsekwencje zjawiska dichroizmu w przypadku światła spolaryzowanego. Wystawa jest także okazją, aby pobawić się ogromnym kalejdoskopem, w którym pojawiają się niezwykłe, geometryczne układy kolorowych elementów.

REKLAMA

2622niwn-A -P

eprasa.pl 4d19aa7fd1

DO 7 LUTEGO

Lew się leni, słoń się słania

Olsztyn

W Galerii Amfilada w Olsztynie można oglądać fantastyczny świat ilustracji Magdaleny Wosik. Na wystawie „Lew się leni, słoń się słania" można wspólnie poszukiwać zaginionych przedmiotów, nie brakuje również kolorowanek, układanek i rymowanek. Magdalena Wosik pochodzi z Wrocławia. Jest autorką rysunków satyrycznych, plakatów i ilustracji dla dzieci. Jest również profesorką wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Sama mówi o sobie: „W dzieciństwie lubiłam bawić się w chowanego, ale to zwykle ja musiałam szukać swoich starszych kuzynów. Może dlatego teraz, od dobrych kilkunastu już lat, oddaję się skrupulatnemu ukrywaniu setek przedmiotów i zwierząt w rubryce 'Ukryte obrazki' w dziecięcym czasopiśmie 'Świerszczyk'. Wymyśliłam też książkę 'Wytęż wzrok! czyli ukryte obrazki', z której pochodzą ilustracje i wiersze prezentowane na wystawie. Właściwie chciałabym, żeby to nie była wystawa, tylko plac zabaw. Dlatego zapraszam do rysowania! I rysując, i rymując, możecie tu także skompletować niemal cały alfabet, a przewodnikami po nim będą afrykańskie zwierzęta z mojej książki pt. 'Ale draka! rysuję zwierzaka!'."

Wystawa w Galerii Amfilada w Kamienicy Naujacka przy Dąbrowszczaków 3 w Olsztynie czynna do 7 lutego. MOK zaprasza również grupy przedszkolne.

10 LUTEGO

Koncert w kościele ewangelickim

Olsztyn

W kościele ewangelicko-augsburskim w Olsztynie wystąpi Urszula Makosz i muzycy z Piwnicy pod Baranami. Artyści zaprezentują utwory w języku ladino, charakterystyczne dla kultury muzycznej Żydów sefardyjskich, spadkobierców kulturowych Żydów wypędzonych w XVI wieku z Hiszpanii i Portugalii. W pieśniach tych słychać wpływy muzyki hiszpańskiej, arabskiej, greckiej i bałkańskiej. Żywiołowe, pełne ekspresji brzmienia, czasem też nastrojowe i melancholijne, przywodzą na myśl południowe klimaty przeplatające się ze stylem orientalnym. Pieśni Żydów sefardyjskich fascynują nie tylko swoim brzmieniem, ale także historią ludzi, którzy je tworzyli i wykonywali. Zapisane są w nich losy wypędzonych z kraju swoich przodków, którzy mimo wszystko zachowali swój język i specyfikę swojej kultury.

Skład zespołu: Urszula Makosz - śpiew, Paweł Pierzchała – fortepian, Krzysztof Cyran - gitara, Michał Półtorak - skrzypce, mandolina,Michael Jones – skrzypce, altówka, djembe, ravanhuta

czwartek, 10 lutego / 18:00 / Kościół Ewangelicko-Augsburski
Bilety: 10 zł, https://bilety.mok.olsztyn.pl

DO 15 LUTEGO

Pierwszy Regionalny Konkurs Niesmutnej Piosenki online

Warmia i Mazury

Konkurs „Wesoła Nuta" skierowany jest do młodzieży na Warmii i Mazurach. Ma charakter otwartego przeglądu, w którym mogą wystąpić w formie on-line indywidualni wykonawcy w wieku 11-17 lat z regionu. Łączny czas wykonania nie może przekraczać 5 minut. Uczestnicy wykonują wybrany przez siebie utwór w języku polskim lub angielskim. Warunkiem jest pozytywne, radosne przesłanie utworu, który powinien swoją tematyką podnosić na duchu lub wprawiać w dobry nastrój. Warunkiem jest wysłanie nagrania audio/video w formacie mp4 (np. telefonem komórkowym) ze swoim wykonaniem piosenki i z opisem uczestnika na adres start/_off@onet. pl. Organizator konkursu: Studio Piosenki Start-Off w Olsztynie. Szczegóły pod nr. 697 217 456. Zgłoszenia — do 15 lutego.

DO 16 LUTEGO

Wystawa w Galerii Bakałarz

Olsztyn

W Galerii Bakałarz w Warmińsko-Mazurskiej Bibliotece Pedagogicznej w Olsztynie przy ul. Natalii Żarskiej 2. można obejrzeć wystawę prac Grażyny Komorskiej, Alicji Król i Haliny Różewicz-Książkiewicz „Żuławy".

Godziny: pn.-pt. 12.00-18.00, sob. 9.00-15.00.

19 LUTEGO

Baby Filharmonia. Koncert dla dzieci około 1 roku życia

Olsztyn

Hej Maluchy tu Ciocia Fili. Serdecznie zapraszam Was do mnie, zaraz po śniadaniu na kolorowe chwile pełne śpiewanek i rytmów. Na pewno będziemy się świetnie bawić! Towarzyszyć mi będzie moja przyjaciółka altówka, z którą będziemy wspólnie muzykować.

Zajęcia umuzykalniające dla dzieci są inspirowane koncepcją Edwina Gordona. Przy swobodnej atmosferze zabawy uczymy się muzyki poprzez jej aktywne słuchanie. Nie potrzeba słów kiedy muzykę możemy poczuć całym ciałem.

Fily Diakite-Mikulska to absolwentka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie.

Na co dzień altowiolistka Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej. Jest nauczycielką altówki w PSM I i II st. im. Fryderyka Chopina w Olsztynie oraz angażuje się w projekty umuzykalniania Maluszków z wykorzystaniem koncepcji Gordona.

Prywatnie, z miłości do rozrywki i żartu jest muzykiem i wokalistką Filharmonii Dowcipu Waldemara Malickiego.

REKLAMA

DOM OPIEKI leleka.pl

HIT CENOWY! 3270,00 zł/miesiąc

OSZCZĘDNOŚCI ROCZNE 8000,00 zł

KAMERALNA ATMOSFERA tylko 33 mieszkańców

tylko 43 minuty drogą S7 z Olsztyna do Leleki

Szczepkowo Borowe 48
tel. 609 315 408

LELEKA

1922niwn-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

Rzeczpospolita Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

UCZNIOWIE ZST W OLECKU NA STAŻACH W HISZPANII

W drugiej połowie listopada w ramach projektu „Staże w Hiszpanii inwestycją w przyszłość" o numerze **2020-1-PL01--KA102-079185** finansowanego ze środków **Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza – Edukacja – Rozwój (PO WER), w ramach projektu „Międzynarodowa mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego",** grupa uczniów kształcących się na kierunkach: technik informatyk, technik usług fryzjerskich, kucharz oraz piekarz odbyła trzytygodniowy staż w Granadzie. Miejscem staży była przepiękna hiszpańska Granada, w której swoją siedzibę ma nasz hiszpański partner, Europuente. Dyrektor organizacji, pan Joachim Czalej wraz z zespołem doskonale przygotował harmonogram, zapewnił uczniom wsparcie merytoryczne oraz zorganizował program kulturowy.

Uczniowie odbywali staże w hiszpańskich firmach informatycznych, salonach fryzjerskich, restauracjach oraz w piekarni. Podczas staży uczniowie mieli okazję przyjrzeć się funkcjonowaniu hiszpańskich firm i spróbować swoich sił podczas wykonywania powierzonych im zadań. Staże odbywane u hiszpańskojęzycznych pracodawców zmobilizowały uczniów do podstawowej komunikacji w języku hiszpańskim, którego tajniki zgłębiali podczas kursu językowego zorganizowanego przez firmę Europuente.

Oczywiście nie samą pracą człowiek żyje. Granada to przepiękne miasto leżące w południowej Hiszpanii, które w późnym średniowieczu było centrum ostatniego państwa muzułmańskiego na Półwyspie Iberyjskim. Mieszkaliśmy w przyjemnym, małym hotelu położonym przy bardzo wąskiej, bocznej uliczce w centrum Granady. Podobno jeśli nie widziało się Granady, to nie widziało się niczego, a jeśli miałoby się odwiedzić tylko jedno miasto w Hiszpanii – powinna to być właśnie Granada. Miasto mieliśmy okazję poznać nieco dogłębniej podczas wieczornych spacerów z naszą przeuroczą przewodniczką Gosią. Stara dzielnica Albaicin, miasto widziane z Mirador de San Nicolas oraz Mirador de San Miguel, skąpane w świetle księżyca, zrobiły na nas niesamowite wrażenie. Urzekły nas także ośnieżone szczyty Sierra Nevady w tle oraz Alhambra – prawdziwa perełka architektoniczna, niezwykły zabytek arabskiego budownictwa w Europie. Podczas wolnych weekendów mieliśmy okazję odwiedzić jeszcze inne urokliwe miejscowości – m.in. Malagę, rodzinne miasto Pabla Picassa. Pogoda była dla nas na tyle łaskawa, że mogliśmy spędzić tam kilka chwil na plaży, a kilkoro z nas, ci odważniejsi, zanurzyło się w wodach Morza Alborańskiego, będącego częścią Morza Śródziemnego.

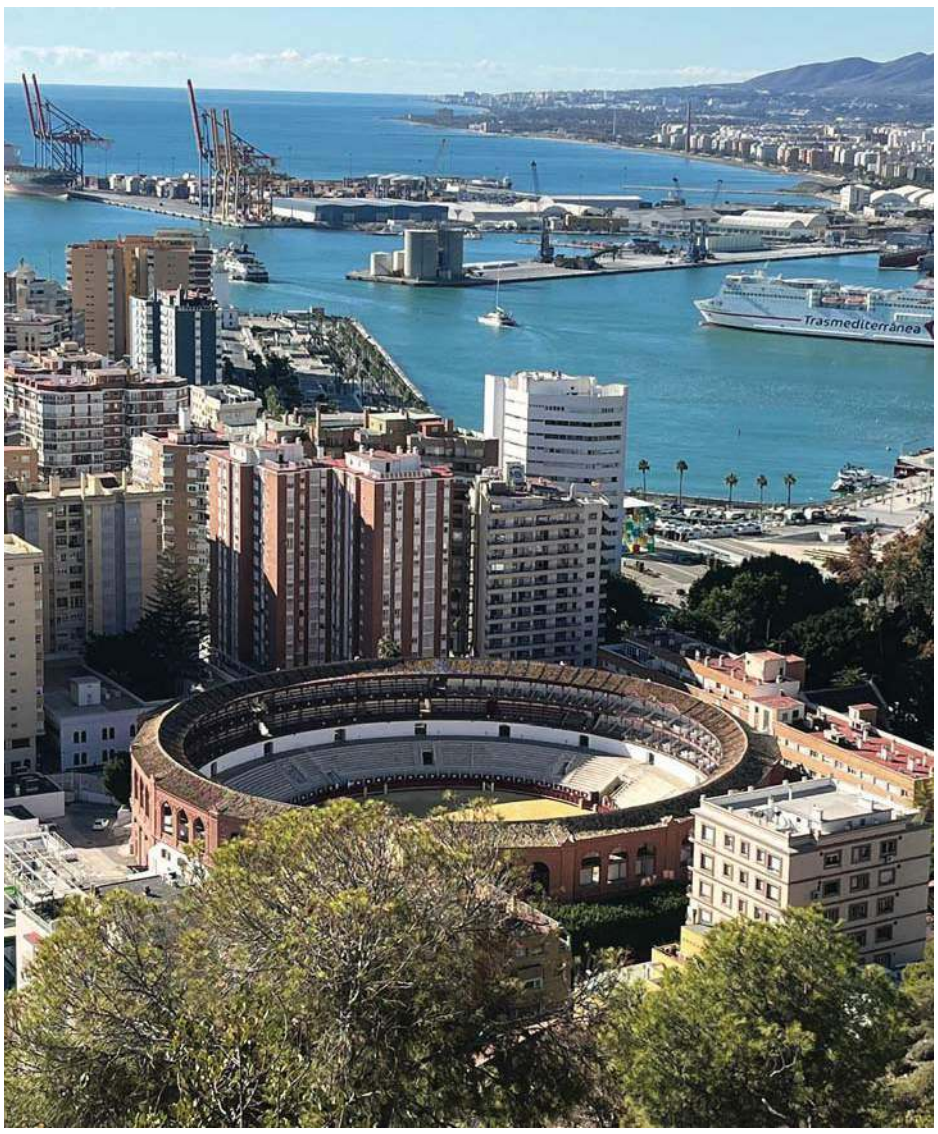

Niedzielę spędziliśmy w **Rondzie.** To niewielkie miasteczko jest **jednym z najstarszych w całej Hiszpanii** i warto je zobaczyć chociażby ze względu na jego niepowtarzalną malowniczość oraz **interesujące zabytki.** Wybraliśmy się również na wycieczkę do rezerwatu przyrody El Torcal de Antequera. Znajduje się tu jedno z największych w Europie skupisk skalnych formacji krasowych. Jest to miejsce, w którym wapienne formy skalne tworzą surrealistyczne rzeźby. Przez cały czas zwiedzania czuliśmy się tam jak na planie filmu science-fiction.

Mieliśmy przyjemność odwiedzić również Montefrio – niewielką miejscowość w południowej Hiszpanii, położoną u podnóża gór Sierra de Parapanda. W 2014 roku prestiżowy magazyn „National Geographic" zaliczył Montefrio do dziesięciu najpiękniejszych pod względem krajobrazu miasteczek na całym świecie. W czasach kiedy Półwysep Iberyjski znajdował się pod panowaniem Maurów, na okolicznym wzgórzu wzniesiona została imponująca twierdza (Castillo de Montefrio).

Wyjazdy kulturowo-krajoznawcze do najważniejszych miejsc historycznych w Andaluzji pozwoliły uczniom poznać nie tylko artyzm architektury i sztuki, ale również historię Europy w pigułce.

Odbywając praktyki w Hiszpanii, uczniowie mogli w pełni czerpać z różnorodności kulturowej, którą gwarantuje fascynujący tygiel etniczny, którym jest Granada. Mieliśmy okazję spróbować typowych tapas oraz przepysznego hiszpańskiego deseru churros. To tylko mały wycinek tego, co pozostało w naszych wspomnieniach…

Celem projektu było m.in. przygotowanie młodych ludzi do dalszej drogi edukacyjno-zawodowej w kraju i za granicą. Jesteśmy przekonani, że zdobyte przez młodzież wiedza oraz doświadczenie, nie tylko te stricte fachowe, podniosły ich kompetencje zawodowe. Nowe metody pracy oraz zupełnie odmienne podejście do zawodu wpłynęły na poszerzenie horyzontów. Do tego wszystkiego należy dodać przełamanie bariery językowej i wzbogacenie słownictwa branżowego.

Projekt „Staże w Hiszpanii inwestycją w przyszłość" o numerze 2020-1-PL01-KA102-079185 jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, program operacyjny Wiedza – Edukacja – Rozwój (PO WER) w ramach projektu „Międzynarodowa mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego"

eprasa.pl 4d19aa7fd1

POLAND - RUSSIA
CROSS-BORDER
COOPERATION PROGRAMME
2014-2020

PROGRAMME
IS CO-FINANCED
BY THE EUROPEAN UNION

Projekt „15 sekund historii oczami młodzieży. Zamki, koszary i legendy" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014-2020.

15 SEKUND HISTORII OCZAMI MŁODZIEŻY. ZAMKI, KOSZARY I LEGENDY

Powiat Olecki i College of Agrotechnologies and Environmental Engineering z Gusieva w Federacji Rosyjskiej od 1.11.2019 r. do 31.08.2022 r. realizują projekt „15 sekund historii oczami młodzieży. Zamki, koszary i legendy" w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014-2020.

Głównym celem projektu jest rozwój turystyki transgranicznej poprzez lepsze wykorzystanie obiektów zabytkowych do promowania dziedzictwa kulturowego i historycznego Olecka i Ozierska. Realizacja projektu wynika m.in. z potrzeby remontu szkół publicznych dla młodzieży – zabytkowego Zamku w Zespole Szkół Technicznych w Olecku i szkoły w Ozierску.

Po stronie polskiej remontowany jest neogotycki zamek, w którym są pomieszczenia szkolne, a na poddaszu izba muzealna prowadzona przez Oleckie Stowarzyszenie Aktywnych „Zamek". W obiekcie wymieniono wszystkie okna, odnowiono drzwi zewnętrzne i wymieniono instalację elektryczną. Wyremontowano też korytarze, klatki schodowe, dwie łazienki, aulę i pomieszczenia izby muzealnej. Zakupiono nowoczesne wyposażenie telekonferencyjne, meble, gabloty na eksponaty, kamery, lunetę, oprogramowanie i sprzęt do tzw. mapowania zamku. Przed wakacjami powinny zakończyć się prace związane z remontem elewacji i orynnowania.

Po stronie rosyjskiej wyremontowano pomieszczenia szkoły w Ozierску, mieszczącej się na terenie dawnych koszar wojskowych. W jednym z budynków utworzono izbę muzealną, a w szkole wyremontowano aulę. Zakupiono też meble, sprzęt komputerowy i zaplecze konferencyjno-koncertowe. Obecnie jest remontowane otoczenie szkoły.

W ramach dodatkowych działań odbyły się wyjazdy studyjne młodzieży po obu stronach granicy, telekonferencje, spotkania on-line i wymiany dobrych praktyk. Młodzież i nauczyciele przygotowali materiały promocyjne regionalnych atrakcji, zaś w kolejnym etapie opracują pamiątkowy folder i film promujący nasz region. Dodatkowo w ramach projektu stworzono dwie miniaturowe makiety (dawnego i obecnego zamku w Olecku), zaś niebawem ukaże się publikacja o oleckim zamku zawierająca mało znane dokumenty, szkice, mapy, zdjęcia i informacje.

Całkowita wartość projektu wynosi 761.198 €, w tym 444.470 € po stronie polskiej, zaś 316.728 € po stronie rosyjskiej. Dofinansowanie ze środków Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014-2020 wynosi 685.078 € i stanowi 90% wartości projektu.

Bardzo cieszy nas fakt, że olecki Zamek odzyskuje dawną świetność i staje się kolejną atrakcją turystyczną na mapie Olecka oraz Warmii i Mazur. Serdecznie zapraszamy wszystkich turystów do zwiedzenia naszego urokliwego miasta.

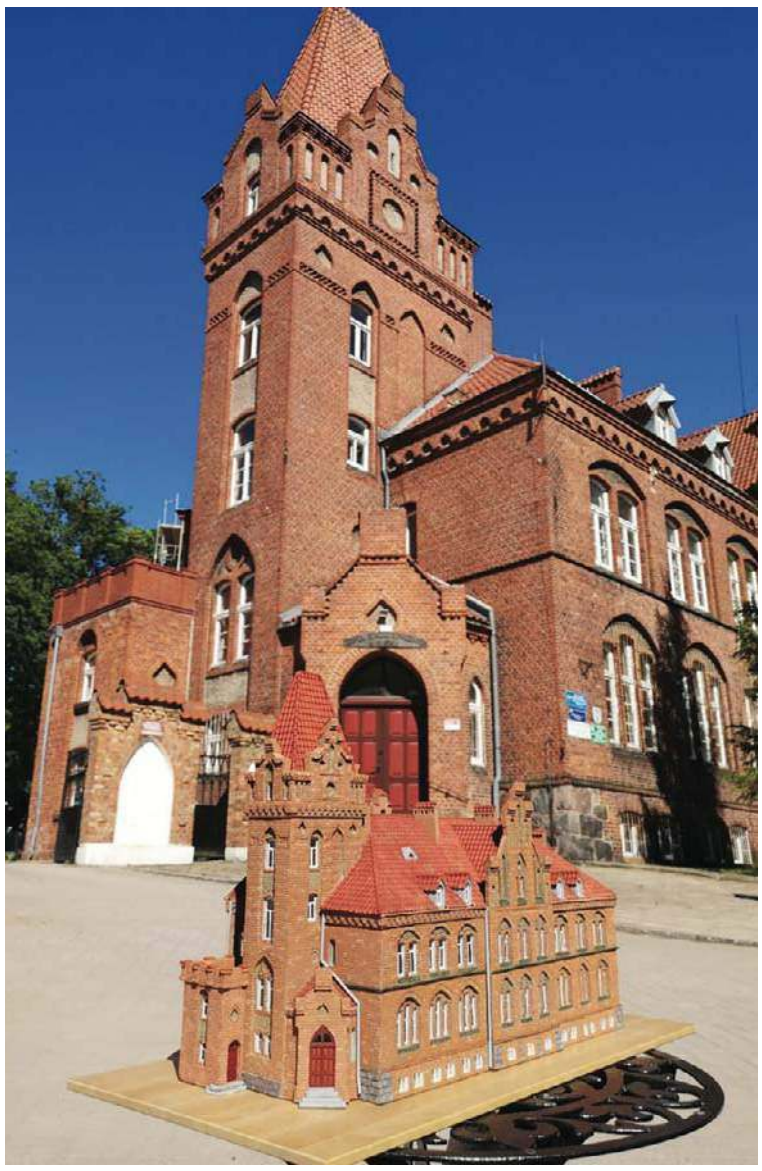

Niniejszy artykuł został opracowany przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014-2020. Wyłączną odpowiedzialność za treść niniejszego artykułu ponosi Powiat Olecki i w żadnym wypadku nie może on być uważany za odzwierciedlający oficjalne stanowisko Unii Europejskiej, Instytucji Zarządzającej lub Wspólnego Sekretariatu Technicznego Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014-2020.

1522ocwo-A -P

eprasa.pl 4d19aa7fd1

Krzyżówka klasyczna z hasłem

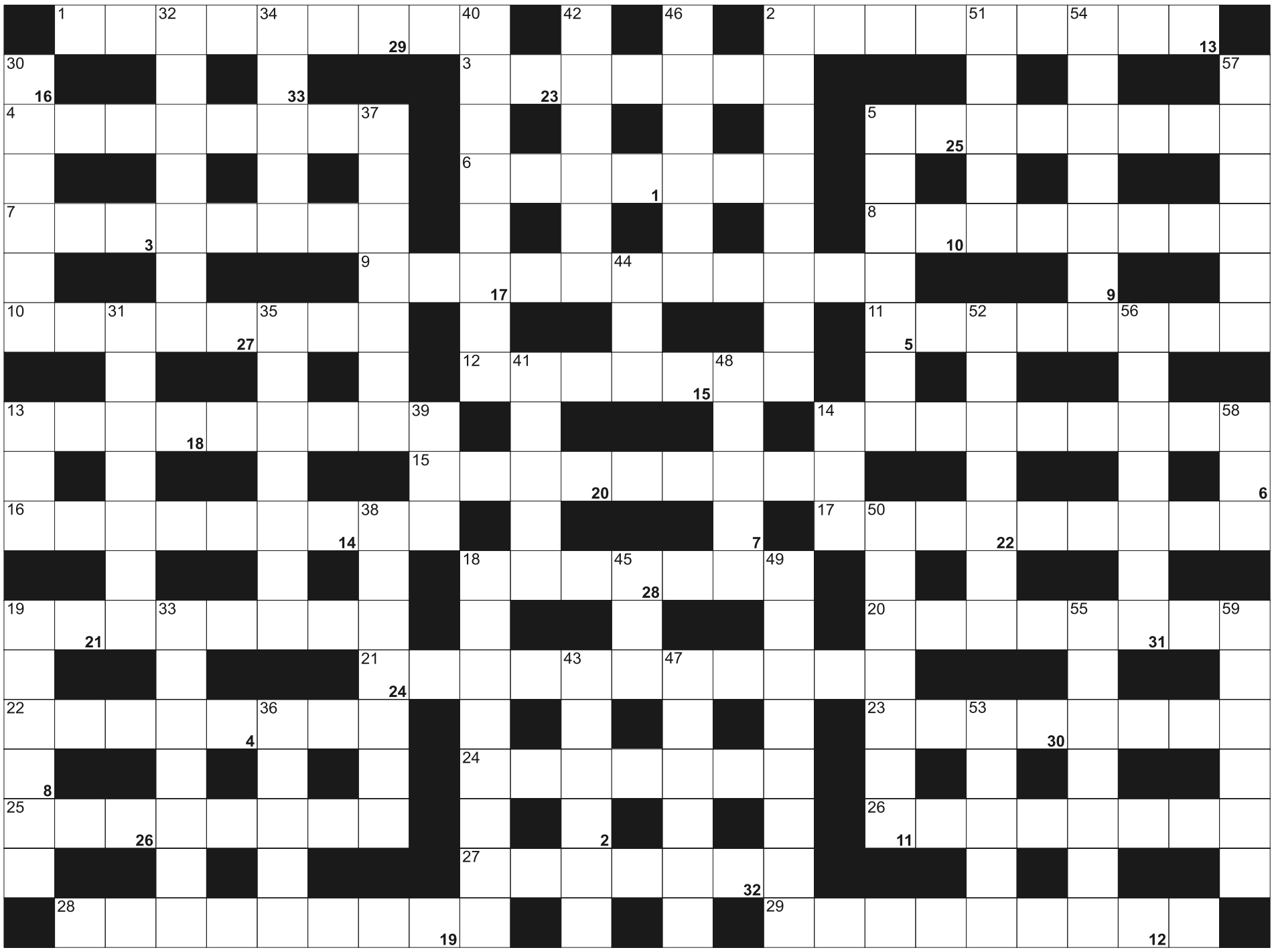

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

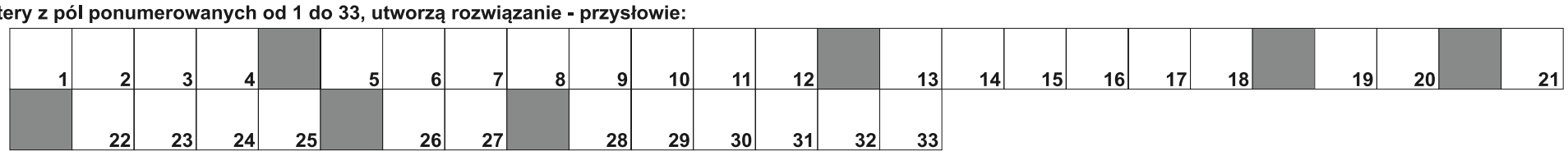

POZIOMO: 1) łopatka do badania gardła; 2) dawny rejent dzisiaj; 3) sadzonka, flanca; 4) układy, znajomości; 5) szlachetne lub nerkowe; 6) jeździectwo inaczej; 7) miasto z Krupówkami; 8) okresowa zmiana sierści; 9) współzawodnictwo; 10) dawny zarządca stadniny; 11) córka Rembrandta; 12) El Greco i Renoir; 13) pasmo górskie z Hermonem; 14) opaska akcyzowa; 15) ciężarowe i osobowe; 16) wizytujący lub tytularny w dyplomacji; 17) zwyczaj towarzyski; 18) napisał "Raport Pelikana"; 19) pod ubraniem; 20) katastrofa, kataklizm; 21) inaczej odszczurzanie; 22) wojsko stacjonujące w mieście; 23) medyczny w karetce; 24) wynajęta do pilnowania sklepu; 25) pospolity to macierzanka, przyprawa; 26) żona Orfeusza; 27) drukarze, szkodniki drzew; 28) muzyk kościelny; 29) uczestniczka spływów.

PIONOWO: 2) gwałtowny atak na siły wroga; 5) wieczorny posiłek; 13) Alicja dla przyjaciół; 14) rogaty znak Zodiaku; 18) spódnica z żakietem; 19) stolica Kolumbii; 30) głośne zawołanie; 31) dostojni obywatele miasta; 32) ruskie lub z kapustą; 33) stolica amerykańskiego stanu Michigan; 34) zając morski; 35) klamerka do prania na suszarce; 36) filozof z Kition; 37) fizostygmina inaczej; 38) kolonizator, kolonista; 39) Narodowe Siły Rezerwowe; 40) zbiór starych dokumentów; 41) rzeka w Dachau; 42) najwyższy szczyt Beskidu Małego; 43) bojaźliwy, strachliwy człowiek; 44) mała Izabela; 45) nocne koszmary; 46) dawniej młodzieniec z zamożnej rodziny; 47) schwytać, upolować rybę; 48) rośliny lecznicze; 49) naprawi samochód; 50) najważniejsze w kościołach; 51) i Polański, i Giertych; 52) kalong, pies latający; 53) przepływa przez Władykaukaz; 54) największa wyspa na Jeziorze Wiktorii; 55) graniczy z Kolumbią; 56) mąż pisarki Virginii Woolf; 57) grecka bogini dnia; 58) skrót sportowców akademickich; 59) miasto Ottona Lilienthala.

SUDOKU

	9	5			1			8
	3			9	2			1
	4		7					2
3			6		5		4	9
7		1		4	8			3
					7			
		3						
		4		2			3	
5	2	8		7	6		9	

049

				9		6		
		8					3	
9	3			2			5	
5			1			8		2
	2	3	9	8				
	8	9	5			4	6	
8		2	3					1
		6				3	7	
3	7	5						

050

				3			2	
	2				9		4	3
7		3	1			9	8	
	9			1				5
		1	4			8	3	9
	7		2	9	8	1	6	
	4	2			1		5	
		7			5	6		
					2			8

051

eprasa.pl 4d19aa7fd1

Super okazja MEBLE za grosze

szynakameble zawsze blisko ludzi | 65 lat od 1957

Do wyczerpania stanów magazynowych.

~~1039 zł~~ **436 zł**

VISIO 10
witryna 2-drzwiowa
szer. x wys. x gł.
65 x 198 x 40 cm

~~1245 zł~~ **522 zł**

VISIO 12
witryna 2-drzwiowa
szer. x wys. x gł.
86 x 198 x 40 cm

WOOD 30
witryna wisząca
2-drzwiowa
szer. x wys. x gł.
89 x 105 x 35 cm

~~685 zł~~ **191 zł**

~~519 zł~~ **164 zł**

WOOD 25
szafka RTV
2-drzwiowa
szer. x wys. x gł.
155 x 44 x 40 cm

~~645 zł~~ **180 zł**

IKAR 04
szafa narożna
1-drzwiowa
szer. x wys. x gł.
53 x 194 x 35/73 cm

BELVEDER 35
półka wisząca
szer. x wys. x gł.
158 x 24 x 26 cm

~~159 zł~~ **66 zł**

BELVEDER 25
szafka RTV 3-drzwiowa
szer. x wys. x gł.
158 x 47 x 40 cm

~~1105 zł~~ **463 zł**

BELVEDER 41
stolik okolicznościowy
szer. x wys. x gł.
120 x 49 x 60 cm

~~479 zł~~ **201 zł**

MEGAN 02
komoda 1-drzwiowa
z 4 szufladami
szer. x wys. x gł.
120 x 85 x 38 cm

~~769 zł~~ **322 zł**

MEGAN 03
komoda
z 4 szufladami
szer. x wys. x gł.
80 x 85 x 38 cm

~~619 zł~~ **259 zł**

~~749 zł~~ **314 zł**

MEGAN 06
witryna 1-drzwiowa L/P.
szer. x wys. x gł.
55 x 197 x 38 cm

NOVELLA
Stolik okolicznościowy
z podnoszonym blatem
szer. x wys. x gł.
107 x 50 x 56 cm

~~1079 zł~~ **302 zł**

MEGAN 09
biurko z 2 szufladami
szer. x wys. x gł.
120 x 77 x 60 cm

~~625 zł~~ **262 zł**

MEGAN 05
szafka RTV
2-drzwiowa z 1-szufladą
szer. x wys. x gł.
160 x 45 x 38 cm

~~555 zł~~ **232 zł**

SELENE 9
szafka RTV
2-drzwiowa z 1 szufladą
szer. x wys. x gł.
165 x 42 x 39 cm

~~545 zł~~ **131 zł**

Zapraszamy do **Salonów Firmowych** lub do zakupów na **www.szynaka.pl**

LUBAWA
ul. 19 Stycznia 25 | **tel. 693 540 096**
pn - pt: 09:30 - 17:00 | sobota: 09:30 - 12:00

IŁAWA | BUDYNEK EUROPA CENTER
ul. Ostródzka 54 | **tel. 609 089 247**
pn-pt: 10:00- 18:00 | sobota: 10:00-14:00

2622otbs-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

380-mp-xxpo-7491b 3x8-P

Konstal PRODUCENT

GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

4722otbr-B-P

ZWIERZĘTA

sprzedam

KONIA, jałówkę, barana sprzedam, 798-562-274

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

CERKIEWNIK działki, 602-313-371

DZIAŁKI budowlane na granicy miasta Ełk, Bartosze, 608-452-972

JAROTY mieszkanie M-5, 517-620-160

MAGAZYN zbożowy z działką 2ha w terenie zabudowanym Drygały koło Białej Piskiej, 608-452-97

TANIO lokal handlowy 112m2 w centrum Olecka. 501620577

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

ZIEMIĘ rolną 80ha w jednym kawałku Skomack Wielki, okolice Ełku, 608-452-972

kupię

DOM Olsztyn okolica, 518-116-826

DZIAŁKĘ, 603-583-180

KUPIĘ działkę z linią brzegową, 602-782-297

KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ- mieszkanie, nieruchomość, działkę. Może być do remontu lub zadłużona, POMOGĘ w spłacie długu. ZAPŁACĘ 4000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

MAŁA działka okolice Olsztyna, 510-256-954

zamienię

MIESZKAŃ, domów , działek www.zamiany.olsztyn.pl , 603-584-180

WWW.ZAMIANY.OLSZTYN.PL mieszkań, domów, działek - zadzwoń zapytaj, 603-584-180

do wynajęcia

LOKAL UŻYTKOWY w nowym parku handlowym przy ul. Zwycięstwa w Dobrym Mieście. Powierzchnia: ok. 37,91 m2. Czynsz najmu: 18,50 euro/m2 + opłaty eksploatacyjne i media. RWS Investment Group, tel. 532-152-217

LOKALE, 602-313-371

MIESZKANIE tanio, 600-018-121

PRACA

dam pracę

CIEŚLA, dekarz, pomocnik, 601-680-820

GOSPOSIĘ do prowadzenia domu w Konstancinie koło Warszawy, 608-452-972

KUCHARZ i pomoc kuchenna, 606-643-429 krys-stan@wp.pl

KUCHARZ od zaraz, 606-643-429 krys-stan@wp.pl

MURARZY- zbrojarzy , 667-947-124

MURARZY, płytkarzy, G/K i innych. Praca w UE. 503-603-320

POMOCNIKA budowlanego, tel. 789-123-630

PRACA w gospodarstwie rolnym, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

PRACOWNIKA do hodowli bydła, okolice Ełku, 608-452-972

PRACOWNIKA do prac budowlanych z doświadczeniem, tel. 789-123-630

PRACOWNIKA koparkoładowarki Cat w okolicach Ełku, dowolne godziny pracy, wynagrodzenie do uzgodnienia, 608-452-972

TRAKTORZYSTĘ, okolice Ełku, 608-452-972

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ mężczyznę do gospodarstwa rolnego, wynagrodzenie, wyżywienie, zamieszkanie, 693-229-761, 723-378-497

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie + pensja, 602-724-745

ZOOTECHNIKA; okolice Ełku, 608-452-972

AUTO-MOTO

sprzedam

SPRZEDAM Suzuki Grand Vitara XL7, 2.0 TDI, 2004, 4x4, 512-284-273

kupię

KUPIĘ motocykl WFM, OSA, SHL, Junak, motorynka, 504-631-626

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA- Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel. 534244044, www.wczasy-senior.pl

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

HYDRAULIK, 501-209-794

KOPARKA Long Reach 16m, 889-321-899

MALOWANIE, szpachlowanie, panele, 664-493-138

REMONTY mieszkań, 783-543-814

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

WYCINKA drzew niebezpiecznych, 889-321-899

księgowe

KSIĘGOWOŚĆ poprowadzę, 668-029-586

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

RÓŻNE

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

kupię

KUPIĘ zrzuty jeleni, 602-782-297

inne

SZUKAM szkolnych kolegów Marka Jackowskiego z zespołu Maanam, proszę o kontakt, 607-172-272

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

BYK Limousine 100% na rozpłodnika, 608-452-972

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

maszyny rolnicze

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200SZT. Kiwity tel. 605-429-486, Ostróda tel. 601-612-068, Węgorzewo, tel. 539-448-102.

produkty rolne

KUPIĘ: zboża paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR.Tel. 694-508-207

KUPIĘ: ŻYTO, OWIES. MIRPOL ORNETA. TEL. 600-050-034, 600-050-031

SKUP ZBOŻ KUPI: zboża paszowe, konsumpcyjne. Tel. 606-505-511

SPRZEDAM: ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

ZIEMNIAKI jadalne irga, 896458164

eprasa.pl 4d19aa7fd1

GAZETA OLSZTYŃSKA
pozegnania.net
Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę

4522opb1-A -P

Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania. Tak, jakbyś nie chciała swym odejściem smucić... tak, jakbyś wierzyła w godzinę rozstania, że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.
Ks. J. Twardowski

Z wielkim żalem zawiadamiam, że 26 stycznia 2022 r. odeszła ukochana Mama, Siostra, Babcia, nauczycielka chemii w III LO

ś. † p.

Gabriela Zofia Tomaka

z domu Wilińska.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę, 29 stycznia 2022 r., o godz. 10.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika w Olsztynie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku córka Zofia wraz z rodziną

28722opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 21 stycznia 2022 r. odszedł od nas nasz kochany Ojciec i Dziadek

ś. † p.

Jan Karwiński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 31 stycznia 2022 r. o godz. 9.30 modlitwą różańcową w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika.
Msza święta żałobna odprawiona zostanie o godz. 10.00, po czym nastąpi odprowadzenie i pochowanie na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

25222opb1-A -P

Serdeczne podziękowania

Pani lek. med. Joannie Błażewicz

Pani lek. med. Ewie Siemaszkiewicz

oraz

Pielęgniarkom i Personelowi

Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Powiatowego w Dobrym Mieście

za profesjonalną i życzliwą opiekę w ostatnich tygodniach życia

ś. † p.

Zbigniewa Radomskiego

Państwa wyrozumiałość była dla nas ważnym wsparciem w tych trudnych chwilach.

Dziękujemy.
Rodzina

28822opb1-A -P

Koledze majorowi

Mariuszowi Kowalewskiemu

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają żołnierze i pracownicy Wojskowej Komendy Uzupełnień w Ostródzie

3522ilzi-A -P

Markowi Roguskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy, zawodnicy i trenerzy Klubu Sportowego AZS UWM w Olsztynie

28522opb1-A -P

Rodzinie

zmarłego bryg. w st. spocz.

Wojciecha Bastka

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach

składa
bryg. w st. spocz. Stanisław Mikołajczyk z rodziną

28022opb1-A -P

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność.
Emily Dickinson

Pani

Krystynie Skrzypek

Głównemu Specjaliście Starostwa Powiatowego w Elblągu

składamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu tragicznej śmierci

ś. † p.

Ukochanego Syna Szymona i Bratanka Michała

łącząc się w żałobie i bólu z Najbliższymi.

Starosta Elbląski, Zarząd Powiatu w Elblągu, Przewodnicząca Rady Powiatu w Elblągu, radni Rady Powiatu w Elblągu oraz koleżanki i koledzy ze Starostwa Powiatowego w Elblągu

2622see1-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki

ś. † p.

Danusi Duber

pracownika Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego Delegatury w Elblągu.

Składamy szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie oraz pracownicy Delegatury w Elblągu

25022opb1-a-M

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
614419opb1-f-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

SPRINTEM

TENIS\\\ W pierwszym półfinale Australian Open Australijka Ashleigh Barty wygrała 6:1, 6:3 z Amerykanką Madison Keys. Kibice byli lekko zawiedzeni, bo mecz trwał nieco ponad godzinę. Niestety, drugi półfinał z udziałem Igi Świątek także był jednostronnym widowiskiem, bo Polka nie mogła sobie poradzić z Danielle Collins. Amerykanka wystąpiła w roli bezwzględnej nauczycielki, ostatecznie wygrywając 6:4, 6:1. Mimo porażki Polka awansowała na czwarte miejsce w rankingu WTA.
W piątkowych półfinałach mężczyzn Włoch Matteo Berrettini zagra z Hiszpanem Rafaelem Nadalem, a Grek Stefanos Tsitsipas z Rosjaninem Daniiłem Miedwiediewem.
Finał kobiet zaplanowano na sobotę (g. 9:30), natomiast męski finał odbędzie się w niedzielę (9:30).

FUTSAL\\\ W sobotę o godz. 14.30 Polacy rozegrają ostatni mecz grupowy mistrzostw Europy. Żeby awansować do następnej rundy biało-czerwoni muszą pokonać Rosjan, jednocześnie Chorwacja nie może ograć Słowaków. We wcześniejszych meczach Polacy przegrali 1:3 z Chorwatami i zremisowali 2:2 ze Słowacją (jedną bramkę zdobył Tomasz Kriezel z lubawskiego Constraktu),

Tabela

1. Rosja	6	11:1
2. Chorwacja	3	3:5
3. Polska	1	3:5
4. Słowacja	1	3:9

TENIS STOŁOWY\\\ Dekorglass nie zdołał awansować do półfinału Ligi Mistrzów. Po porażce 0:3 w Działdowie z Borussią Duesseldorf, w rewanżu znowu górą rywale, którzy wygrali 3:2.

PIŁKA RĘCZNA\\\ Do półfinałów mistrzostw Europy awansowali Francuzi, Duńczycy, Hiszpanie i Szwedzi.
O piąte miejsce Islandia zagra dzisiaj z Norwegią (g. 15.30), po czym zostaną rozegrane oba półfinały: Hiszpania - Dania (18), Francja - Szwecja (20.30). Na niedzielę zaplanowano mecz o trzecie miejsce (g. 15.30) i finał (18). Polacy mistrzostwa Europy zakończyli na 12. pozycji.
>>> W 14. kolejce - na rozpoczęcie rundy rewanżowej Ligi Centralnej - Warmia Energa zagra w Zamościu (g. 18). Trener olsztynian Igor Stankiewicz ma do dyspozycji pełny skład, jednak wciąż spędzają mu sen z powiek brak dyscypliny taktycznej i słaba forma strzelecka. Oba te elementy zawiodły w niedawnej rywalizacji ze Stalą Gorzów (25:30).
Warmię i Padwę dzielą w tabeli zaledwie cztery punkty, na dodatek olsztynianie zajmują przedostatnie miejsce w tabeli, więc w ich sytuacji każdy punkt jest na wagę złota. W pierwszej rundzie w Biskupcu górą byli przyjezdni (23:21), zatem podopieczni trenera Stankiewicza pałają żądzą rewanżu, tym bardziej że mają za sobą serię ligowych porażek.
2022 rok Padwa też rozpoczęła od porażki (34:37 ze Śląskiem Wrocław), jednak był to przede wszystkim efekt braków kadrowych, bowiem w ekipie z Zamościa zagrało tylko 9 zawodników. Warto zaznaczyć, że skład Padwy ostatnio wzbogacił się o Kacpra Adamczuka, byłego zawodnika Azotów Puławy, który już ze Śląskiem błysnął skutecznością (6 bramek). Grający w odnowionej hali zamościanie na pewno postawią trudne warunki olsztynianom. Kluczowymi zawodnikami zespołu z Zamościa są ex-warmiacy: Mateusz Gawryś i Tomasz Fugiel.
• **Inne mecze 14. kolejki:** Ostrovia Ostrów Wlkp. - AZS-AWF Biała Podlaska, Autoinwest Żukowo - Zagłębie ZSO 14 Sosnowiec, Nielba Wągrowiec - Siódemka-Miedź-Huras Legnica, KPR Legionowo - Budnex Stal Gorzów, Śląsk Wrocław - MKS Wieluń.

PO 13 KOLEJKACH

1. Ostrovia*	35	360:290
2. B. Podlaska*	31	375:315
3. Stal	26	346:344
4. Przemyśl	25	378:362
5. Legionowo	24	387:361
6. Śląsk	21	380:402
7. Nielba	18	390:403
8. Żukowo	17	366:377
9. Zagłębie	16	402:417
10. Padwa	14	350:377
11. Legnica	12	346:365
12. Wieluń	11	366:381
13. Warmia	10	350:363
14. Grudziądz	10	379:418

• mecz mniej

>>>W 1/16 finału mistrzostw Polski juniorów MDK Bartoszyce zagrał w Białej Podlaskiej, natomiast Szczypiorniak rywalizował w Olsztynie. Niestety, obaj nasi reprezentacji nie zdołali awansować do kolejnej rundy MP, więc teraz skupią się na drugoligowych rozrywkach.

• Szczypiorniak HIRPOL Olsztyn - Mazur Sierpc 24:25 (10:9)
• **Najwięcej bramek dla Szczypiorniaka:** Krystian Strączek 6

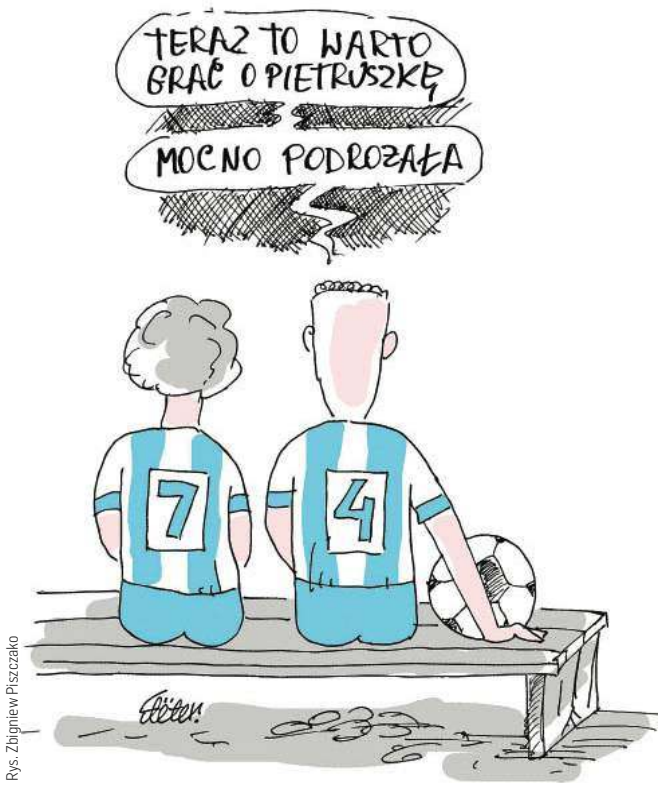

Rys. Zbigniew Piszczako

• Szczypiorniak HIRPOL Olsztyn - AZS UMCS Lublin 23:34 (10:17)
• **Najwięcej bramek dla Szczypiorniaka:** Karol Domagalski 4, Maciej Warmiński 4

• Szczypiorniak HIRPOL Olsztyn - Auto-Moto-Fan SRS Przemyśl 23:24 (10:12)
• **Najwięcej bramek dla Szczypiorniaka:** Krystian Strączek 6, Maciej Warmiński 5

- To była bardzo ciężka grupa, na dodatek około 90 procent naszego zespołu stanowili chłopcy z roczników 2004, 2005, a nawet z 2006. Tylko trzech było z rocznika 2003, tymczasem w ekipach rywali starsi gracze stanowili zdecydowaną większość - wyjaśnia Konstanty Targoński, prezes i trener Szczypiorniaka. - Dlatego uważam, że w przyszłym roku nasz zespół powinien zdecydowanie lepiej wypaść. Mimo trzech porażek jestem pełen podziwu dla chłopaków, bo ambitnie walczyli i dwa mecze przegrali tylko jedną bramką. A mogliśmy nawet wygrać, zwłaszcza z Mazurem, niestety, groźnej kontuzji doznał Piotr Fabisiak. Kontuzja ta wyeliminowała go z turnieju, a przecież Piotr to nasz czołowy zawodnik, który już ogrywał się w I lidze.
• **Inne wyniki:** Przemyśl - Lublin 30:35 (15:16), Mazur - Przemyśl 24:31 (12:13), Lublin - Mazur 32:17 (16:6).

GRUPA A

1. Lublin	9	101:70
2. Przemyśl	6	85:82
3. Mazur	3	66:87
4. Szczypiorniak	0	70:83

• MDK Bartoszyce - Agrykola Warszawa 20:21 (5:13)
Najwięcej bramek dla MDK: Filip Tokarz 8

• Wybrzeże III Gdańsk - MDK Bartoszyce 29:26 (16:16)
Najwięcej bramek dla MDK: Filip Tokarz 9, Szymon Borys 5

• Olimpia Biała Podlaska - MDK Bartoszyce 18:23 (4:11)
Najwięcej bramek dla MDK: Łukasz Kuhn 7, Filip Tokarz 5

Piłka ręczna tym różni się od futbolu, że pada w niej o wiele więcej bramek, tymczasem w meczu z Agrykolą bartoszyccy juniorzy pierwszą bramkę zdobyli dopiero w... 15. minucie (Łukasz Kuhn). Do tego momentu MDK przegrywał 0:6! Mimo to w drugiej połowie zespół z Bartoszyc z nawiązką odrobił straty, obejmując prowadzenie 16:15, jednak ostatnie słowo należało do rywali.
- Mieliśmy pecha, bo tydzień przed turniejem ze składu wypadł Kuba Tokarz, nasz najlepszy zawodnik. Podczas meczu Polska - Niemcy doznał kontuzji, która na dwa tygodnie wykluczyła go z gry - mówi Andrzej Cichocki, bartoszycki szkoleniowiec. - Biorąc pod uwagę fakt, że w obu przegranych pojedynkach wynik był na styku, mogę przypuszczać, że z Kubą byśmy te mecze wygrali i awansowali do 1/8 finału. Warto przypomnieć, że na co dzień Kuba Tokarz gra w I lidze jako zawodnik SMS Kwidzyn, gdzie się uczy, ale cały czas jest naszym zawodnikiem (Jakub Tokarz w barwach SMS ZPRP II Kwidzyn zagrał w czterech meczach, zdobywając 27 bramek - red.). W sumie aż pięciu naszych graczy obecnie uczy się w SMS-ach: trzech w Kwidzynie i dwóch w Płocku - kończy Andrzej Cichocki.
• **Pozostałe wyniki:** Olimpia - Wybrzeże III 28:25 (15:13), Olimpia - Agrykola 24:23 (11:10), Agrykola - Wybrzeże III 22:25 (8:9).

GRUPA F

1. Olimpia	6	70:71
2. Wybrzeże III	6	79:76
3. Agrykola	3	66:69
4. Bartoszyce	3	69:68

>>> W 12. kolejce I ligi w derbach województwa KPR Elbląg podejmie Szczypiorniaka Olsztyn (sobota, g. 14.30). - Zagramy bez kontuzjowanego Tomka Zaborowskiego, natomiast pozostali zawodnicy są gotowi do gry - wyjaśnia trener Konstanty Targoński. - Naszym głównym celem jest utrzymanie w I lidze, myślę, że na koniec sezonu jesteśmy w stanie zająć ósme miejsce.
Obecnie Szczypiorniak jest ósmy (12 punktów), natomiast KPR zajmuje 10. miejsce (8 punktów).
>>>**12. kolejka II ligi, sobota:** AZS Fahrenheit Gdańsk - BSMS Bartoszyce (17), Sambor Latocha Agropom Tczew - Jedynka Kodo Morąg (16); **niedziela:** Szczypiorniak II Olsztyn - Pogoń Handball Szczecin (15); MKS II Grudziądz - Autoinwest Wybrzeże Gdańsk 0:10 (walkower); AZS UKW Bydgoszcz - Handball Czersk (19 lutego).

KOSZYKÓWKA\\\ W 20. kolejce II ligi Roś Pisz doznał dziesiątej wyjazdowej porażki w sezonie.

• Sokół Ostrów Mazowiecka - Roś Pisz 87:69 (28:17, 18:13, 24:22, 17:17)
ROŚ: Bessman 17 (1x3), Niewczas 12 (3x3), Stanisławajtys 10 (1x3), Świtaj 8, Lackowski7 oraz Pellowski 8 (1x3), Milewski 5 (1x3), Miałki 2, Klimowicz, Kazimierczuk

Piszanie rozpoczęli spotkanie od dwóch skutecznych akcji Jakuba Stanisławajtysa, ale od połowy pierwszej kwarty zarysowała się przewaga gospodarzy. Do przerwy Sokół prowadził 46:30 i wobec słabej skuteczności piszan spokojnie kontrolował przebieg gry do ostatniej syreny. Najlepiej punktującym graczem w Rosiu ponownie był Mateusz Bessman, który zdobył 17 punktów. Z kolei Jan Świtaj zanotował aż 12 zbiórek.
W niedzielę o godz. 18 Ro, podejmie Tura Bielsk Podlaski.
• **Pozostałe wyniki 20. kolejki:** Kolejarz Radom – Hutnik Warszawa 74:96, Trójka Żyrardów – Legia Warszawa 75:93, Polonia Warszawa – Ochota Warszawa 91:51, ŁKS Łódź – Legion Legionowo 105:73, Piaseczno – Isetia 59:94.
Pauzował: AZS Kielce
• **21. kolejka, sobota:** Isetia – Trójka (15), Hutnik – Sokół (16), Kielce – Polonia, Legia – Kolejarz (oba 17); **niedziela:** Żubry – Ochota (17), Legion – Piaseczno, Roś – Tur (oba 18).

PO 20 KOLEJKACH

1. Polonia	18-0	36	1609:1100
2. ŁKS	17-2	36	1856:1436
3. Tur	14-4	32	1626:1278
4. Żubry	14-3	31	1363:1225
5. Sokół	11-7	29	1553:1424
6. Kolejarz	9-10	28	1498:1584
7. Legia	10-7	27	1405:1397
8. Isetia	8-10	26	1469:1521
9. Hutnik	8-10	26	1510:1602
10. Kielce	7-11	25	1472:1502
11. Ochota	6-13	25	1373:1649
12. Trójka	5-14	24	1474:1716
13. Roś	3-16	22	1474:1687
14. Legion	3-15	21	1271:1584
15. Piaseczno	3-16	20	1214:1462

>>> W zaległym meczu 17. kolejki I ligi kobiet KKS Agapit Olsztyn na wyjeździe zagra z Huraganem Wołomin (sobota, g. 18). Obecnie olsztynianki zajmują trzecie miejsce (27 punktów), natomiast Huragan jest na 11. pozycji (20).

SPORT W TV\\\ **Futsal.** ME: Kazachstan - Włochy, Holandia - Serbia (17.20, 20.20 TVP Sport)
• **Kombinacja norweska.** PŚ w Seefeld (13.20 Eurosport 1)
• **Koszykówka.** Liga chińska: Shenzhen Leopards - Beijing Ducks (13 Sportklub); Turkish Airlines Euroliga: UNICS Kazań - CSKA Moskwa (17 Polsat Sport Extra); Energa Basket Liga: Śląsk Wrocław - Czarni Słupsk (20 Polsat Sport Extra)
• **Lekka atletyka.** Halowy miting w Karlsruhe (20 Polsat Sport News)
• **Piłka nożna.** Eliminacje mistrzostw świata: Kolumbia - Peru (22.05 TVP Sport); 2. liga angielska: Huddersfield - Stoke (20.40 Eleven Sports 1)
• **Piłka ręczna.** ME: mecz o 5. miejsce (15.20 Eurosport 2), półfinały (17.50, 20.20 Eurosport 2)
• **Siatkówka.** PlusLiga: Cerrad Enea Czarni Radom - Ślepsk Malow Suwałki, Stal Nysa - Trefl Gdańsk (17.30, 20.30 Polsat Sport)
• **Skoki narciarskie.** PŚ w Willingen: konkurs mieszany (16, 17.10 TVN, 16 Eurosport 1), kwalifikacje (18.30 Eurosport 1)
• **Tenis.** Australian Open w Melbourne, półfinały: Stefanos Tsitsipas - Daniił Miedwiediew (9 Eurosport 1). **DAD, ŁSZ**

eprasa.pl 4d19aa7fd1

START BEZ ZWYCIĘSTWA W NOWYM ROKU

Elblążanki zakończyły drugą rundę rozgrywek ósmą porażką z rzędu. Tym razem przegrały na wyjeździe z wiceliderem tabeli Perłą Lublin 23:32. W sobotę Start Elbląg rozegra pierwszy mecz w III rundzie z Młynami Stoisław Koszalin.

JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

• PERŁA LUBLIN — START ELBLĄG 32:23 (18:8)

START: Hypka, Pająk, Żarnoch — Dworniczuk 2, Wołoszyk 4, Cygan 1, Kozak, Kopańska 8, Peplińska 2, Stapurewicz 1, Tarczyluk 2, Owczarek, Kostuch, Choromańska 2, Głębocka 1, kary: 10 min

Najwięcej dla Perły: Szarawaga 7, Roszak 6, Szynkaruk 5, Gęga 4, **kary:** 12 min

Od początku spotkania inicjatywę przejęły lublinianki i to one po golu Romany Roszak wyszły na prowadzenie.

Po 10 min gry gospodynie wygrywały już 6:2. Po pierwszym kwadransie przewaga ta nie uległa zmianie i Perła prowadziła 9:5. Jak widać po wyniku, początek spotkania dla elblążanek był bardzo nieskuteczny. Start dochodził do sytuacji strzeleckich, ale albo rzuty były słabe i prosto w bramkarkę Paulinę Wdowiak, która też kilka razy wyszła z opresji, odbijając piłki po rzutach podopiecznych trenera Marcina Pilcha.

W tym czasie gospodynie grając szybko i rozciągając grę skrzydłami, z minuty na minutę powiększały przewagę i do przerwy prowadziły 18:8.

Trzeba też dodać, że w pierwszej połowie Start nie wykorzystał dwóch rzutów karnych, których egzekutorkami były: Wiktoria Tarczyluk oraz Joanna Wołoszyk.

Druga część spotkania rozpoczęła się także od ataków lublinianek, które w 40 min wygrywały już 24:10. Od tego momentu gra się jednak wyrównała. Być może, taki wysoki wynik uśpił czujność drużyny z Lublina.

W końcowej fazie meczu do bramki w zespole Startu weszła trzecia bramkarka Julia Żarnoch i swój występ może zaliczyć do udanych. Wybroniła pięć strzałów, co pozwoliło zmniejszyć elblążankom różnicę porażki i odrobić pięć bramek.

W meczu tym w zespole Startu mogła się podobać Paulina Kopańska, która odważnie wchodziła w obrończynie, rzucała skutecznie z drugiej linii i odnotowała najwięcej rzuconych bramek w meczu.

fot. arch. Ryszard Biel

W sobotę Start Elbląg zmierzy się z Młynami Stoisław Koszalin

MA BYĆ LEPIEJ NIŻ OSTATNIO

W sobotę piłkarki ręczne Startu Elbląg rozegrają pierwszy mecz w III rundzie z Młynami Stoisław Koszalin. Spotkanie w hali MOS przy al. Grunwaldzkiej rozpocznie się o godz. 17. Tym spotkaniem Start rozpoczyna drugą odsłonę sezonu. Oba zespoły znajdują się w dolnych rejonach w tabeli, więc to będzie dla nich mecz z cyklu za sześć punktów. Drużyna koszalińska z dorobkiem 11 punktów, znajduje się na szóstym miejscu i w tabeli wyprzedza gospodynie tego pojedynku o dwa punkty. Dla podopiecznych trenera Marcina Pilcha jest to niezwykle ważny mecz, gdyż zwycięstwo pozwoli minąć w tabeli drużynę z województwa zachodniopomorskiego.

— To nie będzie łatwe spotkanie. Obie drużyny grają podobnym stylem, więc o końcowym wyniku może zadecydować jeden-dwa gole — ocenia wiceprezes elbląskiego klubu Stanisław Tomczyński.

— Na pewno przeciwko koszaliniankom nie możemy sobie pozwolić na taką grę, jak w pierwszej części meczu w ostatnim przegranym spotkaniu z Perłą Lublin 23:32 (8:18). Z tego spotkania nasza drużyna wyciągnęła już wnioski i teraz może być lepiej — stwierdza Tomczyński.

I dodaje: — Naszego rywala znamy bardzo dobrze, bo w ciągu sezonu gramy z sobą wielokrotnie. Nie możemy dać się zaskoczyć przeciwnikowi i pozwolić mu rozwinąć skrzydła. Sami musimy prowadzić grę i wówczas nie powinno być źle.

Po chorobie do gry powraca Nikola Szczepanik. Natomiast z powodu kontuzji nogi nie zagra Paulina Stapurewicz. W ostatnich dwóch meczach oba te zespoły grały na remis. W I rundzie wygrał Start 25:24, w II rundzie Młyny Stoisław Koszalin 26:23.

• Pozostałe mecze 15. kolejki: piątek: Zagłębie Lubin — Eurobud JKS Jarosław (17:30), Korona Handball Kielce — Perła Lublin (19:30), **niedziela:** Piotrcovia Piotrków Tryb — KPR Gminy Kobierzyce (17:30).

Najlepsze snajperki Superligi:
1. Kinga Jakubowska (Zagłębie) - 109 bramek
2. Magda Więckowska (Korona) - 92
3. Magda Balsam (Eurobud) - 82
4. Romana Roszak (Perła) - 76
5. Adrianna Górna (Zagłębie) - 70
6. Joanna Wołoszyk (Start) - 61
7. Paulina Kopańska (Start) - 58

TYTANI OKAZALI SIĘ ZA SILNI DLA ELBLĄSKIEGO KPR

KPR Elbląg w miniony weekend zagrał na turnieju w Czersku o puchar burmistrza tego miasta i zajął drugie miejsce. W sobotę elblążanie podejmą Szczypiorniak Olsztyn.

W sobotnim turnieju o puchar burmistrza miasta Czersk zagrały cztery zespoły: dwa pierwszoligowe — Tytani Wejherowo i KPR Elbląg oraz dwa drugoligowe — lider tabeli Sambor Latocha Tczew i MKS Handball Czersk.

W pierwszej fazie turnieju zagrali: Tytani — Sambor oraz KPR — MKS Handball. Zwycięzcy kwalifikowali się do meczu o pierwsze miejsce, zaś pokonani walczyli o trzecią lokatę.

• MKS HANDBALL CZERSK — KPR ELBLĄG 19:23 (9:12)

Elblążanie w tym turnieju zagrali bez swoich trzech podstawowych zawodników: bramkarza Dominika Jaworskiego, Kacpra Resemana oraz Kamila Karczewskiego i ich brak widoczny był w grze KPR.

Od początku spotkania inicjatywa należała do gości, którzy obejmując prowadzenie, nie oddali go już do końca. W pierwszej części meczu w 20 min wygrywali 8:2, a w drugiej, prowadząc 17:10, kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku i ostatecznie wygrali 23:19. W drugim meczu Tytani pokonali Sambor 31:23.

• KPR ELBLĄG — TYTANI WEJHEROWO 22:32 (14:22)

Przed meczem faworytem była drużyna z Wejherowa, która w I lidze należy do czołowych drużyn tej ligi i zajmuje wysokie czwarte miejsce w tabeli po I rundzie. Spotkanie jednak zaczęło się po myśli podopiecznych trenera Damiana Malandego.

Elblążanie od początku postawili się rywalowi i grali jak równy z równym. Prowadzili 3:1, 10:9 i pierwszą odsłonę zakończyli z dwubramkową przewagą, prowadząc po 30 min gry 14:12.

Po przerwie zespół z województwa pomorskiego cały czas gonił wynik i w 45 min był remis 18:18. Za chwilę się role odwróciły i to drużyna wejherowska objęła prowadzenie.

Elblążanie zaczęli grać zbyt nonszalancko, wykorzystał to rywal, który w 53 min wyszedł na prowadzenie 23:20. Końcówka spotkania, to już gra pod dyktando Tytana, który wygrał ostatecznie 32:22 i tym samym po raz drugi okazał się lepszy od KPR w tym sezonie.

W spotkaniu o trzecie miejsce: **SAMBOR — MKS HANDBAL 27:27** (karne 4:3).

KPR: M. Plak — Peret (15 bramek w 2 meczach), Nowakowski 7, P. Plak 3, Sowiński 5, Heyda 3, Solecki 3, Sucharski 3, Sparzak 3, Bartkowski, Bartnicki 2, Tatar 1, Masłowski.

Derby Warmii i Mazur zawsze są ciekawe i zacięte. Nie inaczej powinno być w sobotę o godz. 14.30 w hali MOS przy ul. Kościuszki. Na rozpoczęcie II rundy KPR Elbląg podejmuje Szczypiorniak Olsztyn.

— Pojedynki derbowe mają zawsze swoją specyfikę, dlatego bardzo często przedmeczowe prognozy biorą w łeb — stwierdza kierownik elbląskiej drużyny Piotr Sadowski i dodaje — Nie liczy się, kto, jakie miejsce zajmuje w tabeli, ale tylko zwycięstwo.

Derbowe spotkania rządzą się swoimi prawami. Obie drużyny grały z sobą na inaugurację sezonu i po 60 min gry był remis 24:24. Wówczas o zdobyciu przez jeden z zespołów dwóch punktów, musiały zadecydować rzuty karne. W tym elemencie gry lepszy okazał się Szczypiorniak, który wygrał rywalizację 4:1.

Czy w sobotę elblążanie zrewanżują się swoim rywalom, za poniesioną porażkę?

— Nastawienie jest bojowe, a do pojedynku przygotowujemy się starannie. Naszym celem jest zwycięstwo, Żeby zwyciężyć, nie możemy olsztynianom dać rozwinąć skrzydeł i przez cały mecz musimy grać na pełnych obrotach — stwierdza Sadowski.

W pozostałych meczach 12. kolejki spotkają się: SMS ZPRP II Kwidzyn — SMS ZPRP I Kwidzyn, PGE KPR Gryfino — SMS ZPRP II Płock, Sparta Oborniki — USAR Kwidzyn, Gwardia Koszalin — Tytani Wejherowo, Mazur Sierpc — Sokół Kościerzyna

PO 11 KOLEJKACH

1. Sokół	33	322:255
2. USAR	29	333:294
3. Gwardia	21	339:288
4. Tytani	20	339:297
5. Gryfino	18	329:306
6. SMS II Pł.	18	326:316
7. SMS I Kw.	16	328:316
8. Szczypiorniak	12	296:321
9. SMS II Kw.	9	281:340
10. Elbląg	8	259:294
11. Sparta	8	289:346
12. Mazur	6	251:313

JERZY KUCZYŃSKI

eprasa.pl 4d19aa7fd1

TENIS STOŁOWY: NA ZAKOŃCZENIE I RUNDY ROZGRYWEK II LIGI MĘŻCZYZN W MECZU AWANSEM MLEXER ELBLĄG WYSOKO POKONAŁ NA WYJEŹDZIE BEINTERACTIVE GĄBIN AŻ 9:1. II RUNDA ROZGRYWEK RUSZY 13 MARCA. **CZYTAJ WIĘCEJ NA WWW.DZIENNIKELBLASKI.PL**

ROZPOCZĘLI GRY KONTROLNE

PIŁKA NOŻNA\\\ Po 2-tygodniowych przygotowaniach do rundy wiosennej elbląscy piłkarze II-ligowej Olimpii oraz lidera IV ligi Concordii rozegrali pierwsze mecze kontrolne.

• ARKA GDYNIA — OLIMPIA ELBLĄG 2:1 (1:1)
1:0 — Stępień (5), **1:1** — Kurbiel (20 karny), **2:1** — Skóra (79)
OLIMPIA: Witan — Filipczyk, Czarny, Wenger, Piekarski, Kałahur, Czernis, Guilherme, Krawczun, Bawolik, Kurbiel,
II połowa meczu: Rutkowski — Kazimierowski, Wierzba, Czarny (67 Krawczun), Wenger (67 Piekarski), Milanowski, Sienkiewicz (75 Pokrywka), Danowski, Winsztal, Beaniecki (75 Winiarski), Stanisławski.

Mecze Olimpii z Arką w okresie przygotowawczym należą już do tradycji. Po raz kolejny gdynianie podejmowali elblążan, a mecz odbył się w zimowej scenerii na Narodowym Stadionie Rugby przy często padającym śniegu i temperaturze poniżej zera.

Spotkanie rozpoczęło się nie po myśli gości, bo już w 5 min przegrywali 0:1. Po stracie piłki w środku pola zawodnik miejscowej drużyny Christian Aleman obsłużył podaniem Mateusza Stępnia, a młodzieżowiec Arki, strzałem pod poprzeczkę pokonał Andrzeja Witana, byłego zawodnika gdyńskiego klubu.

Cztery min później Kasjan Lipkowski uderzył z dystansu, ale Witan wyszedł obronną ręką. Przewagę optyczną posiadali gospodarze, ale z niej nic nie wynikało. Na uwagę zasługuje uderzenie Alemana, po którym piłka obiła poprzeczkę.

W 20 min olimpijczycy doprowadzili do wyrównania, po tym jak w polu karnym sfaulowany został Hubert Krawczun, a pewnym egzekutorem jedenastki okazał się Piotr Kurbiel. Po utracie gola I-ligowcy dążyli do zmiany wyniku, mogli wyjść na prowadzenie, ale dobrze w elbląskiej bramce spisywał się Witan.

Po przerwie obaj trenerzy Ryszard Tarasiewicz w Arce oraz Tomasz Grzegorczyk w Olimpii dokonali licznych zmian i gra się wyrównała, choć więcej okazji na zmianę wyniku mieli piłkarze Arki.

W 79 min gry bramkarz elblążan Paweł Rutkowski, musiał wyciągać jednak piłkę z siatki. Kacper Skóra uderzył zza linii pola karnego i w ten sposób przesądził o wyniku meczu. Kolejny mecz Olimpia zagra u siebie w piątek o godz. 16 z III-ligowym Bałtykiem Gdynia.

• CONCORDIA ELBLĄG — BŁĘKITNI STARE POLE 8:2 (2:2)
Błaszczyk (5,54), Bukacki (37,85) Kotowski (55 samob.), Wieliczko (52,71,76) — Grabowski (12), Piotrowski (29)
CONCORDIA: Leszczyński (65 Ignaciuk) — Rękawek (65 P. Pelc), Edil de Souza Barros, Lewandowski, P. Pelc (46 Piech), Bukacki, Błaszczyk (70 Pytlewski), Kopka (70 Bartosiński), Szmydt, Wieliczko, Nestorowicz (60 Jude Ezonu)

Lider IV ligi nie miał problemu z pokonaniem grających w pomorskiej klasie okręgowej piłkarzy Błękitnych Stare Pole. W meczu tym gospodarze zagrali bez kilku podstawowych zawodników. Nie wystąpili Tomasz Szawara, Sebastian Tomczuk, Mariusz Pelc (urazy), Adam Skierkowski Iwo Rudziński i Szymon Ratajczyk (chorzy).

Zagrali natomiast będący na testach 31-letni Brazylijczyk Edil (Polonia Świdnica) i 30-letni Nigeryjczyk Ezonu.

Goście tylko do przerwy grali momentami jak równy z równym. W tej części spotkania podopieczni trenera Krzysztofa Machińskiego zdobyli jeszcze dwa gole, ale arbiter ich nie uznał, dopatrując się spalonych.

Po przerwie rozerwał się worek z bramkami. Elblążanie zaczęli grać skuteczniej i w tym czasie, zdobyli sześć kolejnych bramek, a gdyby wygrali w dwucyfrowym stosunku, przyjezdni chyba też nie mieliby pretensji.

Kolejny mecz Concordia zagra znów u siebie w najbliższą sobotę o godz. 16 z młodzieżowym zespołem Polonia Warszawa, grającym w Centralnej Lidze Juniorów.

JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

RAZEM WYBIERZEMY NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW

Jakie sukcesy sportowców z naszego regionu zdobyły największe uznanie kibiców? Tego dowiemy się już wkrótce. Niebawem rusza bowiem XVI edycja Plebiscytu Dziennika Elbląskiego na 10 Najpopularniejszych Sportowców i Trenera Roku 2021. Rozpoczął się nowy rok, więc jest to czas podsumowań. Sportowcy z naszego regionu odnosili nie tylko sukcesy w kraju, ale również za granicą. Nasz plebiscyt to doskonała okazja, żeby im podziękować. Kto tym razem znajdzie się w gronie laureatów? Listę nominowanych sportowców i trenerów znajdziecie już w kolejnym wydaniu Dziennika Elbląskiego 4 lutego. Koniecznie zajrzyjcie do naszej gazety i na www.dziennikelblaski.pl — w tym roku niespodzianka w postaci nowej kategorii, w której to nasi Czytelnicy będą mieli decydujący głos. Kapituła wybierze za to Sportowego Działacza Roku 2021. Wyniki plebiscytu ogłosimy w kwietniu podczas finałowej gali, która odbędzie się w gościnnych progach Hotelu Młyn w Elblągu. **JK**

fot. Ryszard Biel

Kto tym razem znajdzie się w dziesiątce najpopularniejszych sportowców z Elbląga i okolic?

4522otbr-I-K

eprasa.pl 4d19aa7fd1

WTOREK |25|01|2022|

NASZ DOM

DEWELOPER IPPON GROUP NUMER 1 W OLSZTYNIE NUMER 10 W POLSCE

CZYTAJ NA STR. 3

KREDYTY HIPOTECZNE — O CZYM WARTO WIEDZIEĆ

czytaj na str. 4-5

CO CZEKA KREDYTOBIORCÓW I RYNEK MIESZKANIOWY W 2022 R.

czytaj na str. 8

6522otbr-A

eprasa.pl 4d19aa7fd1

TWÓJ WYMARZONY DOM NA OBRZEŻACH MIASTA

STE CAPITAL
SOLIDNA MARKA W BUDOWNICTWIE

CENY JUŻ OD
479 000 ZŁ

FIRMA STE CAPITAL SP. Z O.O. TO RZETELNA OLSZTYŃSKA FIRMA BUDOWLANA DZIAŁAJĄCA NA TERENIE CAŁEGO KRAJU, KTÓRA KILKA LAT TEMU ROZWINĘŁA DODATKOWO SWOJĄ OFERTĘ O OSIEDLA DOMÓW W STANDARDZIE DEWELOPERSKIM.

To domy w zabudowie bliźniaczej oraz szeregowej, które sytuujemy w formie kameralnych, bezpiecznych i ogrodzonych osiedli. Staramy się, aby każda z wybranych przez nas lokalizacji posiadała jak najwięcej atutów dla przyszłych mieszkańców – mówi Prezes firmy Rafał Stempniewski. Obecnie prowadzimy sprzedaż 4 inwestycji deweloperskich zlokalizowanych na obrzeżach Olsztyna:

Osiedle Szmaragdowa - domy w zabudowie bliźniaczej w Gutkowie, zlokalizowane 300 m od granicy miasta, w bliskim sąsiedztwie lasu oraz Jeziora Ukiel.

Sunset Naterki – osiedle domów bliźniaczych, graniczące z polem golfowym i terenem leśnym.

Domy nad Łyną – osiedle domów w zabudowie szeregowej w Bartągu, z dodatkowym teren rekreacyjnym, dojściem do rzeki Łyny, miejscem na ognisko i placem zabaw dla najmłodszych.

Harmonia Park – osiedle domów szeregowych w Różnowie, z własnym parkiem, stawem oraz placem zabaw.

Domy mają około 80 mkw powierzchni użytkowej. W skład każdego z nich wchodzi parter, poddasze oraz strych – mówi Milena Łebkowska, dyrektor ds. deweloperskich. Domy budowane są w standardzie deweloperskim, docieplone, na ścianach położone są tynki maszynowe, a na podłodze wykonane wylewki. Klienci otrzymują od nas lokale z rozprowadzonymi instalacjami: elektryczną, wodno-kanalizacyjną, ogrzewania podłogowego. Cena uwzględnia również źródło ogrzewania – każdy lokal wyposażony jest w indywidualną pompę ciepła. Zapewniamy wykonanie elewacji oraz pełne zagospodarowanie terenu zewnętrznego. Do każdego lokalu przynależy indywidualny ogródek wyłożony trawą z rolki, w cenie wykonujemy ogrodzenie oraz taras i podjazd z kostki. Każdy dom posiada własną wiatę garażową na samochód. Ceny rozpoczynają się już od 479 000 zł brutto.

Zapraszamy do zapoznania się z pełną ofertą domów:

wisdom-nieruchomosci.pl

tel. 505 626 326, 577 550 035

4022otbr-A-K

7522otbr-a-M

TWOJA DROGA DO WŁASNYCH CZTERECH KĄTÓW

STARANIE SIĘ O KREDYT HIPOTECZNY NIE MUSI BYĆ (AŻ) TAK SKOMPLIKOWANE

Sytuacja na rynku mieszkaniowym oraz hipotecznym zmienia się z dnia na dzień. Stale rosnące stopy procentowe, Polski Ład, nowy program „Mieszkanie bez wkładu własnego"... - nadążenie za każdym niuansem może wydawać się niemożliwe, ale wcale nie musi takie być.

Zastanawiasz się nad kredytem na własne cztery kąty i chcesz dowiedzieć się, jak go otrzymać? Chcesz poznać swoją aktualną zdolność kredytową lub zasięgnąć informacji o tym, co zrobić, aby ją zwiększyć? Nie masz pewności, czy lub jak wysokiego wkładu własnego potrzebujesz, aby otrzymać pozytywną decyzję kredytową? Szukasz najnowszych informacji dotyczących rynku, a może po prostu chcesz, aby doświadczony ekspert pomógł ci przejść przez proces kredytowania? Doświadczony ekspert pomoże ci odnaleźć się w świecie hipotecznym

Marzena Rzymska, współzałożycielka firmy KMR Kredyty i Nieruchomości, to niezależna ekspertka kredytowa z ponad 18-letnim doświadczeniem w branży i aktualną wiedzą rynkową, zdobywaną podczas licznych szkoleń oraz poprzez samodoskonalenie, śledzenie bieżącej sytuacji gospodarczej, jak i zmian w procedurach bankowych.

Od lat wspiera swoich klientów na drodze po własne cztery kąty. Z powodzeniem przeprowadziła kilka tysięcy kredytów hipotecznych. Jest cenioną ekspertką z dziedziny mechanizmów integracji europejskiej i autorką publikacji w lokalnych mediach. W swojej codziennej pracy stawia na wsparcie klientów podczas całego procesu kredytowego oraz edukację z zakresu aktualnej sytuacji na rynku hipotecznym.

Misją firmy KMR Kredyty i Nieruchomości jest oferowanie najwyższej jakości usług i w pełni niezależną pomoc w procesie kredytowym.

Skontaktuj się z nami

Marzena Rzymska
+48 608 407 417
marzena@kmr.pl
https://kmr.pl/kontakt/

eprasa.pl 4d19aa7fd1

IPPON GROUP

NUMER 1 W OLSZTYNIE, NUMER 10 W POLSCE

FIRMA IPPON GROUP, BUDUJĄCĄ OSIEDLE AURORA, JAKO JEDYNA W OLSZTYNIE ZNALAZŁA SIĘ W CZOŁÓWCE RANKINGU NAJLEPSZYCH DEWELOPERÓW W KRAJU.

Firma Ippon Group według niezależnego ogólnopolskiego rankingu **najlepszych deweloperów mieszkaniowych w 2021 roku** zajęła wysokie, 10 miejsce! Zestawienie opublikowano w **„Dzienniku Gazecie Prawnej”.** Jest to ogromny sukces i wyróżnienie dla firmy oraz miasta Olsztyn. Ippon Group został doceniony za dynamiczny rozwój, wizję, jakość premium oraz społeczną odpowiedzialność biznesu. Firma Ippon Group, **jako jedyna** w Olsztynie, znalazła się w czołówce rankingu **najlepszych deweloperów w Polsce**.

Ciężka praca – wspólny sukces

Tak ogromny sukces firmy jest wynikiem ciężkiej pracy **całego zespołu pracowników** Ippon Group. To specjaliści w swoich dziedzinach, którzy z zapałem angażują się w kolejne projekty inwestycyjne. Firma za swoją działalność została wyróżniona **wieloma prestiżowymi nagrodami i tytułami**: Deweloper Roku 2020, Deweloper Roku 2021 oraz Dobra Marka 2021. Nad całością realizowanych procesów czuwa Prezes Zarządu – Anna Bocian.

Najlepsza lokalizacja w Olsztynie

Szczególnie wyróżniony w rankingu został **projekt osiedla Aurora w Olsztynie**. To osiedle budowane w standardzie premium, składające się z dziewięciu nowoczesnych, eleganckich i wygodnych budynków, zaprojektowanych w harmonii z otaczającą je naturą.

W grudniu rozpoczęła się **sprzedaż ostatniego**, **czwartego etapu** tego przedsięwzięcia. W jego ramach wybudowane zostaną dwa budynki: Saturn i Minerwa. Zaplanowano w nich łącznie **135 mieszkań**. Ich powierzchnia jest zróżnicowana, tak by zaspokoić wszystkie oczekiwania Klientów — **od 34** m kw. **do 130** m kw. powierzchni.

Apartamenty z wyjątkowymi ogrodami zimowymi

Aurora to jedyne osiedle w Olsztynie, w którym dostępne są **apartamenty z ogrodami zimowymi**. Takie pomieszczenie odpowiednio zaaranżowane może być zarówno bardzo **funkcjonalne,** jak i **urokliwe**.

W ogrodzie zimowym można swobodnie **odpocząć w otoczeniu roślin**, bez potrzeby wychodzenia na zewnątrz. To idealne miejsce do uprawiania ziół i roślin ozdobnych. Zbudowane z przeszklonych ścian pozwalają **cieszyć się widokiem parku** i otaczającej przyrody, nawet przy niekorzystnej pogodzie. Można się w nich napić swojej ulubionej kawy i zrelaksować. Pomieszczenie uzupełnione o stolik i miejsca do siedzenia to **idealny drugi salon**. Taka aranżacja to dodatkowa przestrzeń na spotkania towarzyskie oraz komfortowy wypoczynek.

Apartamenty z pięcioma pokojami

Osoby, które poszukują przestrzeni oraz wygody, znajdą tutaj swoje wymarzone mieszkanie. W ofercie dostępne są mieszkania i apartamenty mające **od dwóch do pięciu pokoi**. To funkcjonalne, wyciszone mieszkania i apartamenty z prywatnymi **tarasami o powierzchniach** sięgających nawet **95 m kw**. W niektórych mieszkaniach znalazły się dodatkowe pomieszczenia na **pralnie** czy **spiżarnie**.

Na osiedlu Aurora **wysokość** mieszkań zaczyna się **od 2,72 m**, podczas gdy standardowa wysokość, dostępnych lokali na rynku to 2,50 m. **Głębokość balkonów** to od 1,80 m **do nawet 2,20 m**, co jest rozwiązaniem niespotykanym, gdyż przeważnie mają one głębokość jedynie 1,50 m.

Wyróżniająca się architektura

Architekci osiedla Aurora **zadbali o każdy szczegół** nie tylko w mieszkaniu, ale także aranżując wspólne części. Dziedziniec oraz teren osiedla **porasta bogaty roślinność,** są tu też liczne **rozwiązania przyjazne rodzinom** z dziećmi. Dostępny jest bezpieczny **plac zabaw, siłownia zewnętrzna** oraz **chodniki i alejki**. Osiedle Aurora jest **ogrodzone i monitorowane** dla bezpieczeństwa jego mieszkańców.

Atrakcyjność lokalizacji osiedla Aurora to także możliwość korzystania z sąsiadujących **terenów rekreacyjnych**. Znajdują się tam liczne alejki spacerowe, park jordanowski oraz największy plac zabaw w mieście.

Przede wszystkim lokalizacja

Aurora jest **bardzo dobrze skomunikowana z resztą miasta**. W odległości dwóch minut pieszo, znajdują się przystanki komunikacji miejskiej umożliwiające dostanie się do każdego miejsca w Olsztynie. W bliskim sąsiedztwie są szkoły, przedszkola, placówki medyczne, a także galerie handlowe. Nie brakuje także lokali usługowych, takich jak fryzjer, dentysta czy poczta.

Osiedle Aurora to idealny wybór

Osiedle Aurora to idealny wybór dla **aktywnie żyjących osób**, które cenią sobie **komfort życia w mieście, dogodny dojazd** do pracy, szkoły, a także doskonałe warunki do wypoczynku w ciszy. **Jest to już ostatnia** szansa na zakup mieszkania w tej lokalizacji, ponieważ obecnie w sprzedaży jest już ostatni budynek.

KONTAKT

Szczegółowy opis aktualnych mieszkań dostępny jest w biurze sprzedaży pod adresem: **Olsztyn, ul. Franciszka Barcza 50**. Wszelkie informacje można także uzyskać, dzwoniąc pod numer telefonu **724 22 23 23** lub **609 88 42 19** oraz pisząc na adres e-mail: **mieszkania@aurora.olsztyn.pl**.

6522otbr-B

eprasa.pl 4d19aa7fd1

PARTNER WYDANIA
IPPON GROUP

KREDYTY HIPOTECZNE — O CZYM WARTO WIEDZIEĆ?

OBECNIE KREDYTY MIESZKANIOWE SĄ BEZPIECZNIEJSZYMI PRODUKTAMI FINANSOWYMI, NIŻ JESZCZE KILKA LAT TEMU. DLA SKUTECZNEJ OCHRONY KLIENTÓW USTAWODAWCY WPROWADZAJĄ CORAZ TO NOWE REGULACJE. JEDNAK W DALSZYM CIĄGU ZACIĄGNIĘCIE KREDYTU TO DECYZJA, KTÓRĄ TRZEBA PODEJMOWAĆ OSTROŻNIE I ŚWIADOMIE. PODPOWIADAMY, NA CO WARTO ZWRÓCIĆ UWAGĘ.

Pierwszy krok

Przede wszystkim należy przeanalizować własną sytuację finansową i życiową. Zadaj sobie pytanie, gdzie chcesz kupić mieszkanie i na jak długo planujesz związać się z danym miejscem? Jakie są twoje miesięczne dochody? Czy są stałe? Ile wydajesz na utrzymanie? Czy chcesz kupić dom, a może lokum w bloku? Czy posiadasz rodzinę, a może dopiero planujesz ją założyć?

To nie wszystko. Kredyt hipoteczny zawsze wiąże się z ryzykiem. Wiąże się ono z utratą pracy, skokami stóp procentowych, czy kryzysem gospodarczym. Przygotuj się na różne scenariusze, z utratą mieszkania włącznie. Jeśli podobne ryzyko będzie cię przerażać, lepiej nie zaciągaj takiego kredytu.

Zdolność kredytowa

Żaden bank nie udzieli nam kredytu od ręki. Pod uwagę będzie brana nasza zdolność kredytowa. W grę wchodzą nie tylko zarobki. Pracownik banku lub doradca finansowy sprawdza naszą historię w Biurze Informacji Kredytowej. W ten sposób ustala się, jak radziliśmy sobie ze spłatą wcześniejszych zobowiązań. Wszelkie opóźnienia w przeszłości obniżają naszą wiarygodność jako kredytobiorców. Sporą przeszkodą w uzyskaniu nowego kredytu stanowią nieuregulowane długi. Pod uwagę bierze się również takie czynniki jak nasz wiek, czy liczba osób w gospodarstwie domowym.

Szczegółowe warunki uzyskania kredytu różnią się w zależności od banku. Jeśli odmówiono nam w jednej placówce, nie oznacza to, że odejdziemy z kwitkiem w kolejnej. Ponadto doradca nie tylko oszacuje naszą zdolność kredytową — czasem może on pomóc nam uporządkować finanse.

Wkład własny

Aby otrzymać kredyt hipoteczny, należy mieć wkład własny. Obecnie jego wysokość to 20 proc. wymaganej sumy. Przykładowo, jeśli chcemy dostać kredyt na mieszkanie o wartości 200 tys. zł, musimy mieć co najmniej 40 tys. zł.

Przy udzielaniu kredytu hipotecznego doradca sprawdza także wiarygodność dewelopera. W cenie są renomowane firmy, które działają na rynku od dawna i mają na koncie wiele udanych inwestycji. Duże znaczenie ma także faza inwestycji. Nie każdy bank sfinansuje nam kupno mieszkania w bloku, którego budowa znajduje się na etapie tzw. dziury w ziemi.

Operat szacunkowy

Jest to urzędowy dokument, który wystawia rzeczoznawca majątkowy. Na jego podstawie bank określa faktyczną cenę nieruchomo-

REKLAMA

7322otbr-a-M

CZY TERAZ JEST DOBRY MOMENT NA KREDYT HIPOTECZNY I CZY JEST SPOSÓB NA OBNIŻENIE RATY OBECNEGO KREDYTU?

STOPY PROCENTOWE GWAŁTOWNIE WZROSŁY, A WRAZ Z NIMI WZRASTAJĄ RATY KREDYTÓW. CZY W OGÓLE WARTO WZIĄĆ TERAZ KREDYT? CZY NASZE RATY BĘDĄ JESZCZE WYŻSZE I CZY MOŻEMY COŚ Z TYM ZROBIĆ?

Okres bardzo niskich stóp procentowych należało traktować jak coś przejściowego. W branży finansowej pracuję już ponad 20 lat i nigdy wcześniej nie były one tak niskie. Niestety, trzeba przyzwyczaić się do ich wyższych poziomów. Eksperci są zgodni, że w 2022 roku stopy procentowe jeszcze wzrosną.

Czy w obecnej sytuacji wstrzymanie się z zakupem mieszkania na kredyt jest dobrym pomysłem? Raty rosną, a będą jeszcze wyższe.

Jeżeli mamy stabilny dochód, oszczędności i np. wynajmujemy mieszkanie, to rosnące stopy procentowe nie powinny wstrzymywać decyzji o zakupie mieszkania. Prawdopodobnie kupimy je taniej, niż będzie ono warte w przyszłości. Jeśli stać nas na kredyt, nie ma większego znaczenia czy weźmiemy go teraz, czy za pół roku. Opłacalność takiego przedsięwzięcia należy rozpatrywać w dłuższej perspektywie czasu. Decyzję o zakupie własnego M nie uzależniałabym od wysokości stóp procentowych. Skupiłabym się raczej na doborze odpowiedniej nieruchomości. Mieszkanie, które teraz chcemy kupić, za rok może o tyle zdrożeć, że nie będzie nas na nie stać.

Jest jeszcze jeden argument, który przemawia za wzięciem kredytu mimo obecnej sytuacji. Chodzi o marże kredytowe. Stopy procentowe i stawki WIBOR są takie same dla wszystkich banków. Instytucje finansowe mogą jednak konkurować o klienta marżą. Jest ona na stałe wpisana w umowie i znacząco wpływa na całkowity koszt kredytu. W 2022 roku marże będą spadać, co przynajmniej częściowo zrekompensuje wyższe stopy procentowe. Im wyższe stopy procentowe, tym niższe marże. **To proces, który obserwujemy od wielu lat i aktualnie już jest widoczny.**

A co ma zrobić posiadacz kredytu, którego raty rosną?

Wiele osób błędnie uważa, że nic się nie da z tym zrobić. Nic bardziej mylnego. Jednym ze sposobów na obniżenie raty i kosztu kredytu jest przeniesienie go do innego banku. Oferta, którą kilka lat temu wybraliśmy, dziś może nie być już atrakcyjna. Aktualnie przygotowuję kilku swoich klientów do zmiany banku. Dzięki temu obniżą ratę kredytu i zaoszczędzą pieniądze. Każdy przypadek jest inny, ale część klientów może w ten sposób obniżyć oprocentowanie swojego kredytu nawet o 1 punkt procentowy. To oznacza mniejszą ratę o około 60 zł za każde pożyczone 100.000 na okres 30 lat.

Zachęcam do skorzystać z mojego 20-letniego doświadczenia i bezpłatnej analizy aktualnych ofert.

Sylwia Domino
niezależny ekspert kredytowy

eprasa.pl 4d19aa7fd1

Fot. Adobe Stock

ści. Jest to niezbędne przy ustalaniu wysokości kredytu oraz wkładu własnego.

Niestety sporządzenie tego dokumentu kosztuje. Za operat mieszkania zapłacimy około 300-500 zł. Najlepiej więc zdobyć listę rzeczoznawców uznawanych przez dany bank, po czym skontaktować się z nimi osobiście. W ten sposób porównamy ich oferty i wybierzemy najtańszą.

Hipoteczny, czy gotówkowy?

W przypadku, gdy na zakup nieruchomości potrzeba kilkaset tysięcy zł, a na naszym koncie mamy zgromadzone tylko 20 proc. tej sumy, najlepszym rozwiązaniem będzie kredyt hipoteczny. Jeśli jednak do upragnionego M2 brakuje nam jedynie kilkudziesięciu tysięcy zł, warto pomyśleć o kredycie gotówkowym — radzą eksperci.

Nie tylko mieszkanie

Rodzaj inwestycji, jaki sfinansujemy za pomocą kredytu hipotecznego jest ściśle określona. Pamiętajmy przy tym, że nie ogranicza się on zakupem domu czy mieszkania. Przy jego pomocy możemy pozyskać środki na działkę budowlaną, remont, czy rozbudowę nieruchomości.

Czytaj umowę

Zanim podpiszemy jakąkolwiek umowę kredytową, należy bardzo dokładnie ją przeczytać. Bank ma obowiązek wyjaśnić nam wszelkie nieścisłości. Możemy też poprosić o kopię umowy i skonsultować się z prawnikiem.

Nie należy się zgadzać na wszystko, co zaproponuje nam bank. Zawsze warto trochę się potargować. Nawet nieznaczne obniżenie oprocentowania oznacza niższą miesięczną ratę do spłaty.

oprac. ps

REKLAMA

JAK OBNIŻYĆ RATĘ KREDYTU

Krzysztof Bontal
prezes Proferto

Nic tak dziś nie spędza snu z powiek kredytobiorców jak rosnące stopy procentowe.

Dla nowych klientów wyższa rata oznacza mniejszą zdolność kredytową. Uważać więc powinni szczególnie ci, którzy swoje możliwości finansowe sprawdzali już kilka miesięcy temu. Warto, aby udali się do eksperta kredytowego, który zweryfikuje, jak zmieniło się to w poszczególnych bankach. Unikną dzięki temu niebezpieczeństwa zobowiązania się do zakupu nieruchomości, na którą może nie być już ich stać.

Rosnące stopy przysparzają jednak większych problemów posiadaczom już wziętych kredytów z oprocentowaniem zmiennym w PLN. Z każdą zmianą ich raty rosną. Nie zawsze bezpośrednio po podwyżce, ponieważ banki z różną częstotliwością aktualizują swoje wibory. Jednak najpóźniej po 6 miesiącach dotknie to wszystkich. I nie mają na to wpływu.

Sposobem obniżenia raty kredytowej jest zmniejszenie drugiej składowej oprocentowania, czyli marży. Biorąc po uwagę fakt, że banki jeszcze nie podjęły decyzji o redukcji ich wysokości, część kredytobiorców ma już szansę na tańsze kredyty. Mogą wykorzystać fakt, że ich nieruchomości zyskały na wartości. Szczególnie dotyczy to wielu osób, które w okresie pandemii brały kredyty z wkładem własnym mniejszym niż 20%. W czasie pierwszego lockdownu banki ostrożnie podchodziły do udzielania kredytów z najmniejszym wkładem własnym. Większość po prostu przestała ich udzielać. Wróciły do tego dopiero w połowie 2020 roku. Cena tych kredytów jednak gwałtownie wzrosła. Zaczęły być nawet o 1 punkt procentowy droższe niż te z wkładem 20-procentowym i wyższym. Wynika to z tego, że dla banków ryzykownie jest udzielać kredytów z małym zaangażowaniem finansowym klienta. Boją się, że w momencie spadku cen nieruchomości mieszkanie, czy dom będą tańsze niż kwota kredytu pozostałego do spłaty. Za branie na siebie takiego ryzyka banki pobierają premię w postaci wyższej marży. Co za tym idzie, wyższego oprocentowania.

Dlatego jeśli zaciągaliśmy kredyt z niskim wkładem własnym rok i więcej temu, tak ważne jest określenie bieżącej wartości nieruchomości. W wielu przypadkach wysokość naszego kredytu nie przekracza dziś 80% obecnej wartości nieruchomości, na której ten kredyt jest zabezpieczony. Jeszcze rok temu ta proporcja wyglądała zupełnie inaczej. Może się więc okazać, że dziś nasz kredyt jest dla banków bezpieczniejszy, niż było to w momencie udzielenia. Co za tym idzie, mógłby być tańszy.

Wystarczy przeanalizować warunki posiadanej umowy kredytowej i sprawdzić, czy nie możemy mieć lepszego kredytu w innym banku. To tzw. kredyt refinansowy, który ma taką samą cenę jak nowo udzielany kredyt mieszkaniowy. Dzięki takiemu „przeniesieniu" bylibyśmy w stanie przy kredycie 300 tys. oszczędzić nawet 50 tys. zł na całkowitych kosztach.

Sprawdzenie tego nic nie kosztuje, a może przynieść ogromne korzyści. Wystarczy podać nam kilka danych z własnej umowy kredytowej, żebyśmy w krótkim czasie przeanalizowali, czy i o ile kredyt może być tańszy.

6922otbr-A-P

eprasa.pl 4d19aa7fd1

PARTNER WYDANIA
IPPON GROUP

CZY TWOJA KUCHNIA ZDAŁA TEST ŚWIĄTECZNYCH PRZYGOTOWAŃ?

W TAKIEJ KUCHNI NIE TYLKO DOBRZE SIĘ GOTUJE, ALE PRZYJEMNIE SPĘDZA CZAS. CIESZY OKO PIĘKNYM DEKOREM, A SKUTKI PRZYGOTOWYWANIA NAWET PRACOCHŁONNYCH POSIŁKÓW NIE SĄ AŻ TAK WIDOCZNE NA FRONTACH MEBLOWYCH. MATERIAŁY DREWNOPODOBNE TO BARDZO WYGODNE ROZWIĄZANIE, KTÓRE ŁĄCZY WALORY ESTETYCZNE Z PRAKTYCZNYMI, CO W KUCHNI JEST MILE WIDZIANE.

fot. Zbigniew Woźniak

Piękny i praktyczny dąb

Czas świąteczny był sprawdzianem dla zabudowy meblowej. Poprzedzający go okres wzmożonych przygotowań, a potem spotkań w gronie najbliższych był okazją, aby się przekonać, czy kuchnia jest wygodna i funkcjonalna. To test nie tylko dla naszych umiejętności kulinarnych i zorganizowania, ale i frontów mebli. Czy rozdrabnianie, mieszanie, duszenie pozostawiają na nich trudne do usunięcia ślady? Te powstałe podczas gotowania zdążyliśmy usunąć, co jednak z zabrudzeniami, zachlapaniami i odciskami palców, które pojawiły się podczas odgrzewania posiłków przed ich podaniem? Czy były bardzo widoczne na frontach szafek kuchennych — co mogło popsuć humor niejednemu posiadaczowi kuchni oglądanej zza świątecznego stołu?

Na takie sytuacje można się lepiej przygotować. Wiedząc, że będziemy dużo gotować, a meble będą mocno eksploatowane, wybierzmy dekory, na powierzchni których odciski palców i zabrudzenia nie będą aż tak widoczne. W takim wnętrzu sprawdzą się płyty drewnopodobne. Inspirowane pięknem naturalnych gatunków, od swojego pierwowzoru są nie tylko bardziej przystępne

REKLAMA

FalBud
Buduj razem z nami!
Solidny Partner
Rok założenia 1993
DACH HOLDING

CENTRUM
POKRYĆ DACHOWYCH I KLINKIERU

• dachówki, cegły klinkierowe, płytki ceramiczne • blachy, papy
• rynny: PCV, metalowe (powlekane, miedziane, tytan.-cynk), ocynkowane
• okna dachowe • akcesoria dachowe • farby

Olsztyn, ul. Towarowa 15
tel. 89 532-91-45, -46
Zapraszamy: pn.-pt. 7.30-17.30, sob. zamknięte
e-mail: info@falbud.pl
www.falbud.pl

64321otbr-a-M

bramy

ogrodzenia

drzwi

automatyka

szlabany

DANY
Rok założenia 1990
Nice WIŚNIOWSKI CAME
OLSZTYN, ul. Kołobrzeska 50, tel. 89 534 41 00, www.danysc.pl

91421otbr-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

fot. Zbigniew Woźniak

cenowo, ale i mniej wymagające. Łatwiej je utrzymać w czystości, bez specjalistycznych środków pielęgnujących. Intensywnemu użytkowaniu mebli wykończonych laminatami sprzyjają również ich trwałość i odporność na wilgoć, bez konieczności impregnacji. Pod uwagę weźmy również, że na długo zachowają one estetyczny wygląd, ponieważ nie zmieniają barwy pod wpływem promieni słonecznych.

Na wyborze dekorów inspirowanych pięknem drewna zyska wygląd kuchni. Wiernie odwzorowują naturalny rysunek usłojenia i przypominają je także w dotyku. Mają nie tylko różne wybarwienia, ale i struktury, które naśladują charakterystyczne cechy gatunków, a nawet wiek drewna. Atutem materiałów drewnopodobnych jest bogata paleta wzorów i wybarwień, które dają dużą swobodę w urządzaniu kuchni. To sprawdzony pomysł na przytulne, ale i ponadczasowe wnętrze o uniwersalnym charakterze. Piękno i niepowtarzalny urok drewna dobrze się prezentują w każdej stylistyce aranżacyjnej.

Różnorodność dostępnych wzorów może nie ułatwiać zadania, chociaż jednym z najbardziej popularnych nadal są dekory dębu. Warto im się przyjrzeć z uwagi na walory estetyczne i szeroką paletę wybarwień, proponowanych zarówno w bardzo realistycznych, jak i designerskich interpretacjach.

— Dekory dębu to niewyczerpane źródło inspiracji w aranżacji wnętrz. Wzór, który będzie ozdabiał fronty mebli, może realistycznie odtwarzać znany z natury rysunek drewna z usłojeniem i sękami, albo być jego bardziej dekoracyjną wersją — mówi Sylwia Kowalska-Mikutel, projektantka Spółki Meblowej KAM. — W zależności od kolorystyki dekoru, kuchnia może być stylowa i elegancka, zyskać na przytulności czy zaskakiwać nowoczesnym wizerunkiem.

Stonowana lub wyrazista struktura, ciepła albo chłodna tonacja pozwolą łatwo dopasować dekor do stylistyki wnętrza. Odnajdziemy tu całą gamę beży i brązów — od jasnych, kremowych tonacji, przez bursztynowe ze świetlistymi refleksami, kawę z mlekiem czy koniak, aż po wyborną gorzką czekoladę. Mniej oczywistym wybarwieniem będzie dąb w odcieniu szarości. Chociaż wygląda nowocześnie, zachowuje efekt tradycyjnego ciepła i przytulności.

Możemy również zdecydować się na bardziej fantazyjny efekt, który łączy naturalny urok drewna i industrialną estetkę, inspirowaną stylem loftowym. Przykładem takiej nowoczesnej interpretacji jest dąb cynowany, któremu nadano surowy wygląd, przywodzący na myśl tradycyjne rzemiosło. Dodatkowo, dzięki strukturze 3D wydaje się obrobionym ręcznie drewnem, oddziałując na zmysł wzroku i dotyku.

Ciepła strona kuchni

Generalnie drewno w kuchni zawsze wygląda efektownie, a dodatkowo fantastycznie ociepla jej wizerunek i nadaje przytulności. Nie ma drugiego wzoru z tak ogromnym potencjałem budowania domowego klimatu, który jest wybierany chętnie przez miłośników każdej stylistyki. Dekory drewna to niezmiennie ulubiony sposób aranżacji wnętrz kuchennych.

Kuchnia to nie tylko pomieszczenie do przygotowywania posiłków, ale i miejsce spotkań całej rodziny, dlatego powinna być funkcjonalnie urządzona i przytulna. Docenimy to szczególnie w chłodne jesienne i zimowe dni, kiedy jesteśmy spragnieni domowego ciepła. Zapewni je sprawny system ogrzewania, ale i odpowiednia aranżacja wnętrza. Atmosferę domowego zacisza możemy wykreować zarówno w kuchniach urządzonych w tradycyjnym duchu czy stylu rustykalnym, jak i nowoczesnych. Przecież design i przytulność nie wykluczają się. Wystarczy dobór odpowiednich materiałów, aby połączyć je w harmonijną kompozycję. Dobrą bazą będą dekory drewna. Ten uniwersalny i ponadczasowy wzór jest synonimem przytulności oraz atrakcyjną ozdobą frontów mebli, blatów czy ścian w kuchni.

— Urządzanie kuchni najczęściej zaczyna się od wyboru dekorów, ponieważ za ich pomocą możemy ukierunkować klimat wnętrza — mówi Sylwia Kowalska-Mikutel, projektantka Spółki Meblowej KAM, producenta mebli kuchennych. — Dekory naśladujące piękno naturalnego drewna są bardzo efektowne, dlatego będą cieszyć oko, a dodatkowo wprowadzają do kuchni niepowtarzalny nastrój i pozytywną atmosferę.

To zasługa naturalnego uroku drewna, które fantastycznie ociepla i sprawia, że nawet minimalistycznie urządzone pomieszczenia wydają się bardziej przyjazne w obiorze. Drewno przywodzi na myśl prostotę, spokój i harmonię, a jednocześnie jest szykowne i eleganckie.

Zabudowa kuchenna w drewnianych wybarwieniach nie musi kojarzyć się z siermiężnymi meblami minionej epoki. Szeroka gama dostępnych odcieni i struktur odczarowuje mit, że takie kuchnie są ciężkie wizualnie i nie pasują do nowoczesnych aranżacji. Dekory drewna dają wiele możliwości, a o ostatecznym wyglądzie wnętrza decyduje wybór kolorystyki i tekstury. Mogą być subtelne, w jasnym wybarwieniu lub w ciemnej tonacji, z harmonijnym usłojeniem, albo mocno zarysowaną strukturą z wyraźnymi pęknięciami i sękami lub w nowoczesnych modyfikacjach i oryginalnych wybarwieniach.

Zaletą dekorów drewna jest również to, iż idealnie współgrają z każdym innym materiałem. Pozwala to tworzyć efektowne kompozycje, w których subtelny urok drewna można zestawić z pięknem kamienia lub podkreślić modnym kolorem.

Oprac. mmb

PORADA:
Jak zaoszczędzić na meblach kuchennych

Zakup mebli kuchennych zawsze jest sporą inwestycją. W dobie coraz wyższych cen często stajemy przed dylematem kupować, czy liczyć na to, że będzie taniej.

— Niestety, taniej już nie będzie — mówi Andrzej Tomasiak z olsztyńskiego studia mebli kuchennych Atom. — Jeżeli chcemy zaoszczędzić na wydatkach, możemy wybrać meble modułowe. Czołowi producenci w swojej ofercie mają bardzo duży wybór zarówno szafek jak i kolorów. Warto dobrze przyjrzeć się meblom, poczytać opinie o nich — a przede wszystkim o sprzedawcy. W naszym studiu sprzedaż każdych mebli wiąże się z pomiarami pomieszczenia, szczegółowym projektem i wizualizacją. Klient otrzymuje wytyczne jak przygotować pomieszczenie. Ekipa montażowa wyposażona jest w specjalistyczne narzędzia umożliwiające profesjonalny montaż. Dobrze przemyślana, zaprojektowana i przede wszystkim zmontowana kuchnia przynosi satysfakcję nie tylko nabywcy, ale również nam.

Sprzęt AGD zakupiony w studiach meblowych zostanie dostarczony wraz z meblami, zamontowany gratis i zazwyczaj wyposażony w darmową 5-letnią gwarancję. Kupując komplet klient może liczyć na dodatkowy rabat.

fot. Zbigniew Woźniak

REKLAMA

ATOM
Studio Mebli Kuchennych
www.atomkuchnie.pl
Olsztyn
ul. Pstrowskiego 33
Studio Patronackie
BOSCH SIEMENS
tel. **89 526 73 31**
kom. **695 771 749**

1522otbr-a-M

eprasa.pl 4d19aa7fd1

PARTNER WYDANIA
IPPON GROUP

PLANUJESZ KUPIĆ MIESZKANIE NA KREDYT W 2022 R.? O TYCH ZMIANACH MUSISZ WIEDZIEĆ!

Rok 2021 żegnamy z rekordowymi cenami nieruchomości – jak pokazują dane zebrane przez Expandera i Rentier.io, przeciętnie o 15% wyższymi niż przed rokiem. Te osoby, które decyzję dotyczącą zakupu mieszkania na kredyt przełożyły na 2022 r., mogą zastanawiać się, czy dokonały słusznego wyboru. Z jednej strony, zapowiadane, kolejne podwyżki stóp procentowych mogą wyhamować zainteresowanie kredytami, co w konsekwencji może zastopować również dalsze wzrosty cen. Z drugiej, dalszy wzrost stóp procentowych sprawi, że osoby zaciągające obecnie kredyt hipoteczny, lub które dokonały tego kroku niedawno, będą musiały liczyć się z ratami znacznie wyższymi niż jeszcze parę miesięcy temu. Nie da się również zapomnieć o rosnącej inflacji, która przekłada się na rosnące koszty życia, a te mogą skutecznie obniżać zdolność kredytową części potencjalnych kredytobiorców. Z powodu inflacji trzeba się również liczyć z wyższymi kosztami budowy nieruchomości. Jakie „nowości" jeszcze będą czekać w 2022 r. na osoby spłacające kredyt? Jak będzie wyglądać przyszły rok na rynku mieszkaniowym i o jakich zmianach dotyczących hipotek powinni wiedzieć przyszli kredytobiorcy? O tym eksperci Związku Firm Pośrednictwa Finansowego.

Rok 2021 w skrócie

Mijający rok przyniósł większe niż w 2020 r. zainteresowanie kupnem mieszkania na kredyt, co pokazują, chociażby dane ZFPF. – Wartość kredytów hipotecznych udzielonych w III kw. przez pośredników ZFPF i OF wyniosła niemal 12,4 mld zł, a w analogicznym okresie 2020 r. było to nieco ponad 7 mld zł. Skąd taki wzrost wartości wypłaconych kredytów? W 2020 r., kiedy wprowadzano ograniczenia w ramach lockdownów, część klientów odłożyła plany związane z nabyciem nieruchomości. Polacy bali się podejmować decyzje o zakupie nieruchomości w kompletnie nowej rzeczywistości. Negatywnie na decyzje zakupowe klientów wpływało też zaostrzanie polityk kredytowych przez banki i ograniczanie maksymalnego poziomu wskaźnika LTV. Jednak, wraz z upływem czasu, banki stopniowo luzowały obostrzenia kredytowe, a Polacy zaczęli patrzeć w przyszłość z większym optymizmem i chętniej sięgali po wsparcie kredytowe – wyjaśnia Paweł Rudzik, ekspert ZFPF, Gold Finance.

Rok 2021 również był czasem rekordowo niskich stóp procentowych. W najbardziej korzystnym dla potencjalnych kredytobiorców momencie wynosiły 0,1%, co zdecydowanie zachęcało do zaciągnięcia kredytu hipotecznego. Innymi, ważnymi czynnikami, które sprawiały, że w 2021 r. chętnie kupowaliśmy mieszkania na kredyt były np.: wzrosty wynagrodzeń, złagodzenie kryteriów przyznawania kredytów przez banki czy oprocentowanie lokat niższe niż inflacja, co sprawiło, że zakup nieruchomości był najbardziej opłacalną formą inwestycji w pandemii. – W 2021 r., zwłaszcza w I i II kw., do banków trafiały duże ilości wniosków o kredyt hipoteczny – widać to, między innymi, w informacjach przekazywanych przez Biuro Informacji Kredytowej, na temat zapytań o kredyty mieszkaniowe. Klientów nie zniechęcały rekordowo wysokie ceny nieruchomości. Powód? Między innymi niskie raty kredytów hipotecznych, które skutecznie „zapraszały" do zaciągania zobowiązań – dodaje Paweł Rudzik, ekspert ZFPF, Gold Finance.

Co czeka kredytobiorców i rynek mieszkaniowy 2022 r.?

Jest drogo i może być jeszcze drożej: ceny mieszkań i stopy procentowe w 2022 r.

Podwyższanie stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej ma na celu złagodzenie wpływu wysokiej inflacji na naszą gospodarkę. Inflacja już jest wysoka, a szacuje się, że na początku roku może wynieść nawet 10%. W grudniu podjęto decyzję o kolejnej podwyżce, w efekcie stopa referencyjna wynosi już 1,75% i jest to poziom wyższy niż ten odnotowywany przed pandemią (1,5%). Stopa referencyjna to jedna ze stóp procentowych regulowanych przez RPP. To ważny wskaźnik dla wszystkich spłacających kredyt hipotecznych, ponieważ od wysokości stopy referencyjnej w dużej mierze zależy wysokość raty kredytowej. Według szacunków w 2022 r. stopa referencyjna może wzrosnąć nawet do 3%. Kolejne podwyżki stóp procentowych będą dalej przekładać się na wzrost kosztów kredytów, co w połączeniu z rosnącymi cenami mieszkań sprawi, że kredyty staną się mniej dostępne dla części Polaków. Pokazują to analizy dokonane po pierwszych podwyżkach.

– Jak wynika z wyliczeń Expandera, osoba zainteresowana kupnem mieszkania o powierzchni 50 m2 w Krakowie, posiadająca wkład własny na poziomie 20%, musi obecnie pożyczyć aż o 73 380 zł więcej niż przed rokiem, ponieważ cena takiej nieruchomości wzrosła o 20%. Z kolei oprocentowanie kredytu wzrosło z 2,49% do 4,48%. W efekcie miesięczna rata wzrośnie aż o 798 zł (z 1 643 zł do 2 441 zł). Gdyby natomiast wystąpił kolejny wzrost stóp procentowych i stawka WIBOR 3M wyniosłaby np. 3%, to przy utrzymaniu obecnych cen, rata byłaby wyższa aż o 999 zł niż pod koniec 2020 r. – wylicza Jarosław Sadowski, ekspert ZFPF, Expander Advisors.

Z drugiej strony należy dodać, że kolejne, znaczne wzrosty stóp procentowych, mogą przyczynić się do spadku cen mieszkań. Dlaczego? – Podwyżki stóp procentowych wpływają na wysokość rat kredytowych. Rosnąca inflacja obniża dodatkowo siłę nabywczą Polaków. Wielu osób po prostu nie będzie stać na zaciągnięcie kredytu. Wyższe stopy procentowe i wyższe raty, to również niższa zdolność kredytowa. Dlatego, przy niższym popycie, ceny mieszkań powinny się stabilizować, a w niektórych miastach być może nawet lekko spadać – dodaje Paweł Rudzik, ekspert ZFPF, Gold Finance.

Wzrost zainteresowania kredytami hipotecznymi ze stałym oprocentowaniem

Można przypuszczać, że wzrost stóp procentowych, który podwyższa wysokość raty kredytu, sprawi, że coraz więcej przyszłych kredytobiorców będzie zwracać uwagę na kredyty mieszkaniowe ze stałym oprocentowaniem, które gwarantują niezmienność wysokość rat przez okres 5-7 lat – tę możliwość wprowadziła ostatnia nowelizacja Rekomendacji S. Zainteresowanie klientów banków tą opcją już jest widoczne. – Średni poziom oferowanego obecnie oprocentowania stałego wynosi 5,42% w przypadku wkładu własnego powyżej 20%. Dla porównania przy oprocentowaniu zmiennym średnia marża wynosi 2,04%, co oznacza, że przy obecnym poziomie WIBORu oprocentowanie wynosi średnio 4,48%. Gdyby jednak stopa referencyjna NBP wzrosła do 4%, to średnie oprocentowanie dla stawki zmiennej wyniosłoby 6,27%. Oprocentowanie stałe jest więc wyższe niż obecny poziom stawki zmiennej, ale chroni przed sytuacją, gdyby stopy procentowe dalej mocno rosły. – zaznacza Jarosław Sadowski, ekspert ZFPF, Expander Advisors.

Fot. Adobe Stock

Wpływ inflacji na branżę budownictwa, czyli zwiększone koszty powstawania nieruchomości

Jak podaje Grupa PSB, ceny wiodących materiałów budowlanych w listopadzie 2021 r., w stosunku do listopada 2020 r. wzrosły o blisko 23%. Pierwsze miejsce pod względem dynamiki wzrostu zajmują płyty OSB, które zdrożały aż o 80%! Jeśli nie uda się wyhamować dalszego wzrostu inflacji, wtedy

z pewnością czekają nas kolejne podwyżki cen mieszkań, bo znacznie wzrosną koszty ich powstawania.

– Już od dłuższego czasu obserwujemy znaczący wzrost cen materiałów budowlanych, co w połączeniu z wysokim popytem, wpływa na rekordowo wysokie ceny nieruchomości. Drogie nieruchomości mogą zniechęcać do kupna i w konsekwencji, wraz z wyższym oprocentowaniem kredytów, wyhamować dalsze wzrosty cen. Czy tak się stanie? Prawdopodobnie zobaczymy już w I kw. 2022 r. – wyjaśnia Paweł Rudzik, ekspert ZFPF, Gold Finance.

W oczekiwaniu na nowe lokale

Kolejnym aspektem, na który warto zwrócić uwagę, analizując możliwe scenariusze rozwoju sytuacji na rynku nieruchomości, jest niewystarczająca liczba mieszkań. Wysoki popyt w zderzeniu ze zbyt małą liczbą dostępnych nowych lokali to przepis na dalsze wzrosty cen. Z jednej strony, jak podaje GUS, od stycznia do listopada 2021 r. oddano do użytkowania 208,3 tys. mieszkań, czyli o 5,3% więcej niż w analogicznym okresie rok temu. Z drugiej, jak wskazują dane JLL, obecnie w ofercie deweloperów na siedmiu największych rynkach brakuje połowy mieszkań, biorcą pod uwagę zapotrzebowanie. Jak będzie w 2022 r.? Szanse na zrównanie popytu z podażą lub chociaż częściowe zaspokojenie potrzeb rynku daje liczba rozpoczętych nowych budów mieszkań, których jest blisko o 1/3 więcej niż przed rokiem.

Państwowe wsparcie dla kredytobiorców, czyli program „Mieszkanie bez wkładu własnego"

Wpływ na sytuację kredytobiorców w 2022 r. będzie miał z pewnością rządowy program „Mieszkanie bez wkładu własnego", który ma wesprzeć osoby nieposiadające wystarczającej kwoty stanowiącej wkład własny – ten minimalny obowiązujący obecnie wynosi 10%. Program ma wejść w życie w maju 2022 r. i ma być skierowany do osób, które posiadają zdolność kredytową, chcą nabyć swoje pierwsze „cztery kąty" z rynku pierwotnego, zakupić nieruchomość na rynku wtórnym bądź socjalnym czy wybudować dom, oczywiście na kredyt.

– Zaletą programu będzie możliwość uzyskania kredytu na pełną kwotę potrzebną na zakup mieszkania czy budowę domu oraz na wykończenie lokalu. Program pozwoli też uzyskać dopłaty w przypadku, gdy w trakcie spłaty preferencyjnego kredytu urodzi się drugie dziecko i kolejne. Przy trójcie dzieci dopłata wyniesie w sumie 80 000 zł. Wadą będą limity cen, powodujące, że w niektórych miast trudno będzie znaleźć jakiekolwiek mieszkanie, które będzie można kupić w ramach tego programu. Poza tym istnieje ryzyko, że banki zastosują wyższe marże niż dla zwykłych kredytów hipotecznych – mówi Jarosław Sadowski, ekspert ZFPF, Expander.

Kolejna fala pandemii i jej ewentualne skutki

Czy pandemia będzie mieć wpływ na potencjalnych kredytobiorców i rynek mieszkaniowy w 2022? Z pewnością tak, bo korona-kryzys od początku ma wpływ na naszą gospodarkę i wszystkie sfery naszego życia, jednak nie można dziś z całym przekonaniem odpowiedzieć, w jakim zakresie i na jak długo. Możliwe są przynajmniej dwa scenariusze.

Pierwszy – będziemy mieć niestety do czynienia z kolejnymi wariantami zachorowań na Covid-19,a w związku z tym Polacy z obawy o swoje finanse będą niechętnie sięgać po kredyty, szczególnie hipoteczne, które są dużym i wieloletnim zobowiązaniem. Gospodarka może wyhamować, wzrost wynagrodzeń może być zamrożony, a przy rozwoju „czarnego" scenariusza, może nawet wzrosnąć fala bezrobocia. Z kolei banki, chcąc zabezpieczyć swoje interesy, mogą wrócić do nieco bardziej rygorystycznej polityki kredytowej. Osoby, które byłyby zainteresowane kupnem mieszkania na kredyt, mogą mieć utrudnioną drogę do uzyskania finansowania. Z drugiej strony, przez dwa lata przyzwyczailiśmy się do życia w „nowej" rzeczywistości, więc o ile nie będą nas czekać kolejne fale zachorowań i lockdowny, rynek mieszkaniowy i przyszli kredytobiorcy nie powinni obawiać się konkretnych zawirowań i gruntownych zmian.

newseria.pl

eprasa.pl 4d19aa7fd1